

16-17

# Orzełek w sercu i na gaciach



www.nj24.pl

# nj

TYGODNIK Nr 45 (2994)  
Rok 58, 8 listopada 2016  
Nakład 10.100 egz.  
cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)  
PI ISSN 0208-6883  
Nr indeksu 366870

S. SADOWSKI



jeleńskie  
**NOWINY**

## 5 Kto prześladowuje rodzinę z Karpacza?



G. KEDZIÓRA

## 3 Nie złamał jej wypadek, ale procedury



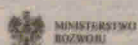
ARCH. PRYW.

**Skup aut**  
**BBKasacja**  
**pojazdów**  
tel. 792 18 22 17  
607 232 330  
www.bb-recykling.pl

### aktywizacja społeczna i zawodowa



czytaj w tym tygodniu



**nj24.pl**

Projekt jest współfinansowany w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, priorytet 4, działanie 4.1, poddziałanie 4.1.1, realizacja przez Fundację Rozwoju Obszarów Wiejskich, z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej.

**Blog naczelnego**

Ładne parę lat temu odwiedzili mnie znajomi z Polski, typy prawdziwych mieszczuchów. Poprowadziłem ich na spacer w góry. Ot, taki mało forsowny, od świątyni Wang po Samotnią, aby z jednej strony pokazać im namiastkę piękna Karkonoszy, a z drugiej nie zamęczyć delikwentów. Kiedy na szlaku mijani turyści witali nas zwyczajowym „cześć”, znajomi ze zdumieniem mnie zapytali: „Skąd ty ich wszystkich znasz?” To pytanie wzbudziło moją wesołość, gdyż mówienie sobie „cześć” było dość powszechnym zachowaniem. Pewne dyskusje budziło może zagadnienie, kto pierwszy winien pozdrowić, ale z tego, co pamiętam z turystycznej etykiety, przywilej ten spoczywał na tym, kto schodził ze szlaku, czyli był w górach dłużej i niejako pełnił rolę gospodarza. Teraz zwyczaj pozdrawiania się na turystycznym szlaku zanika, choć naprawdę trudno wyobrazić sobie możliwość jego kulturywania podczas jakiegoś wiosennego czy letniego długiego weekendu. Wówczas na popularnych szlakach chodzi się w tłumie turystów, gęsiego, jedna osoba za drugą. Widać maszerowanie po górach zrobiło się masowe, z czego można się tylko cieszyć. Okazuje się jednak, że nie ma niczego za darmo, tutaj taką ceną jest obumieranie niemalże kulturowych zachowań.

Ale, jak mówi stare przysłowie: w przyrodzie nic nie ginie. Teraz sympatyczny zwyczaj wzajemnego pozdrawiania się pielęgnują ci, którzy tak licznie biegają po ulicach Jeleniej Góry, parkach i ścieżkach rowerowo-piesznych. Tutaj nie zawsze padają słowa „cześć” czy „dzień dobry”. Wystarczy zwykły ruch dłoni ręki. Jak wiadomo, biegacze pokonują swoje trasy na różnym poziomie wytrenowania - jedni leciutko zaliczają kolejne kilometry, drudzy w tym czasie pokonują swoje słabości i mobilizują wszystkie siły, aby zrealizować swój treningowy plan. Takie pozdrowienie ma jednak sens. Daje poczucie wspólnoty i zrozumięcia oraz wsparcia w wysiłku pokonywania własnych słabości i ograniczeń. Daje też poczucie przynależności do ciągle dość wąskiej grupy biegających. Swoją drogą nie zauważyłem, aby pozdrowienia wymieniali między sobą na przykład rowerzyści czy chodzący z kijami. No, ale racjonalnie lepiej trzymają mocno kierownicę.

I może to nie jest jakieś szczególnie ważne wydarzenie w naszej rzeczywistości. Kiedy jednak dostrzeżemy, że otacza nas coraz więcej złych emocji, internetowego hejtu, a nawet nienawiści, grubiaństwa i zwykłej głupoty - to nawet takie, zdawałoby się, mało istotne zmiany w zachowaniach społecznych mocno cieszą.

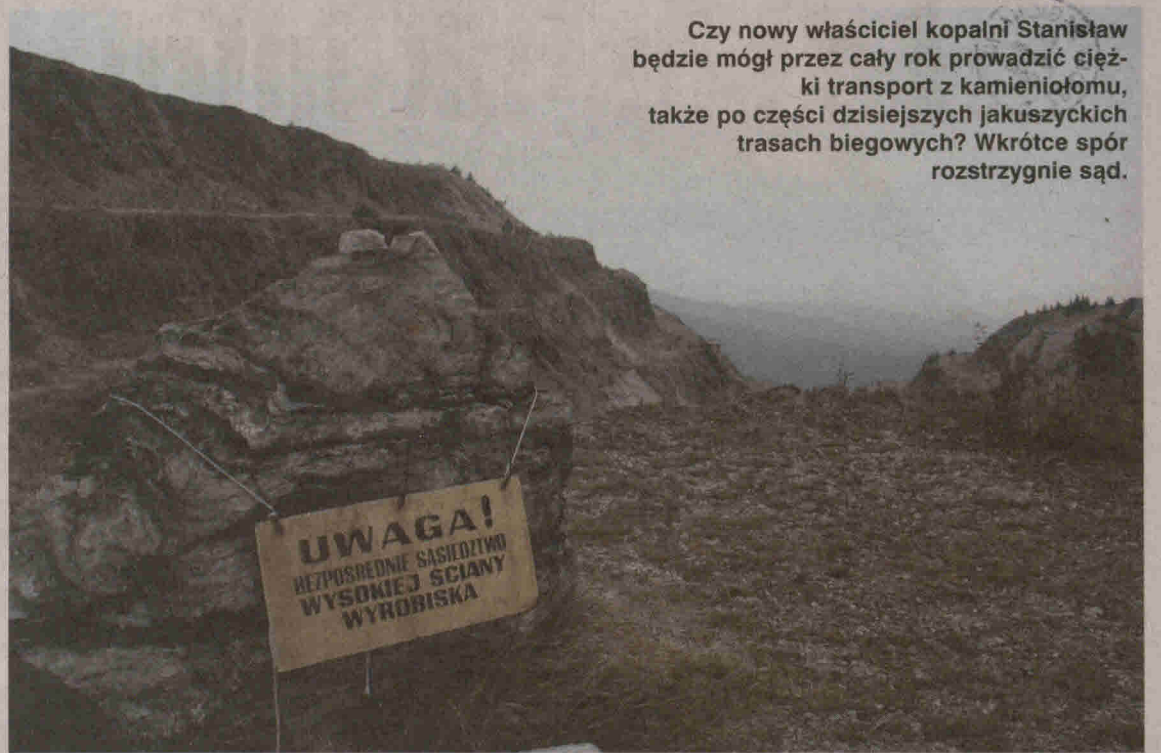
Andrzej Buda  
a.buda@nj24.pl

# Czarne chmury nad Jakuszykami

Dopiero co udało się wyjaśnić inwestycyjną przyszłość Polany Jakuszyckiej, a już szykują się nowe problemy związane z tym wyjątkowym miejscem. Czy część tras narciarskich trzeba oddać na drogę dojazdową dla ciężkich samochodów do kamieniołomu? Sprawa jest w sądzie. Te kłopoty rysowały się już w 2013 r., kiedy kopalnia zmieniła właściciela.

Właściciel kopalni kwarcu „Stanisław”, najwyższej położonego kamieniołomu w Polsce, chce, aby zachować możliwość dojazdu do obiektu przez cały rok. Droga taka miałaby prowadzić przez obecne trasy biegowe. Spełnienie jego życzeń bardzo skomplikowałoby choćby organizację Biegu Piastów. Nadleśnictwo Szklarska Poręba zaproponowało trzy alternatywne drogi dojazdu do „Stanisława” (dwie z Rozdroża Izerskiego, jedną z okolic Zakrętu Śmierci). Te propozycje nie wydają się jednak inwestorowi optymalnym rozwiązaniem. Mimo licznych prób nie udało mi się porozmawiać z Henrykiem Łożyńskim, właścicielem spółki Hedra, do której należy kopalnia „Stanisław”. Wkrótce jeleniogórski sąd rozstrzygnie ten trudny spór.

Nowy właściciel „Stanisława” (zakupił kopalnię w 2013 r.) już trzy lata temu informował, że będzie chciał korzystać z drogi do kamieniołomu. Wtedy nie miał jeszcze sprecyzowanych planów wobec kopalni. Mowa



była o ewentualnym użytkowaniu jedynie w lecie. To logiczne, bo w zimie transport kamienia w takich warunkach wydaje się przedsięwzięciem trudnym i nieoptycznym. Teraz sytuacja, jak widać, zmieniła się. Formalnie „zagrożone” trasy są dziś dzierżawione od Nadleśnictwa Szklarska Poręba przez Stowarzyszenie Bieg Piastów (umowę podpisano na ponad

20 lat). Jednak właściciel kopalni, który posiada koncesję na wydobycie, ma też prawo do służebności drogi prowadzącej do kamieniołomu. Julian Gozdowski, poprzedni prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, dopuszczał, że przedsiębiorca wymusi korzystne dla siebie rozwiązanie i trzeba będzie zrezygnować z części popularnych dzisiaj tras biegowych. Nie można

Czy nowy właściciel kopalni Stanisław będzie mógł przez cały rok prowadzić ciężki transport z kamieniołomu, także po części dzisiejszych jakuszyckich trasach biegowych? Wkrótce spór rozstrzygnie sąd.

byłoby utrzymywać nie tylko trasy na Dolnym Dukcie i na kopalnię, ale też tras biegnących w stronę Szklarskiej Poręby, jak również w rejonie Ścierniska, Czerwonych Skalek i Dzielnich Kłapek. Byłyby one odcięte od Polany Jakuszyckiej i innych tras położonych po drugiej stronie Dolnego Duku - czytamy na stronie Stowarzyszenia.

Tekst i zdjęcie: (sad)

## Wojska amerykańskie w Bolesławcu i Świętoszowie



Bolesławiec i Świętoszów znalazły się w gronie miejscowości, gdzie będą stacjonowały oddziały armii amerykańskiej, które w przyszłym roku trafią do naszego kraju, aby wzmocnić wschodnią flankę NATO.

Decyzja o tym, że jednostki armii USA będą bazować w Polsce, została ogłoszona podczas lipcowego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Warszawie. Na mocy porozumienia do naszego kraju trafią: amerykańska batalionowa grupa bojowa, pancerna brygadowa grupa bojowa oraz dodatkowo grupa zadaniowa brygady lotnictwa bojowego.

Jako pierwsi do Bolesławca i Świętoszowa oraz Żagania i Skwierzyny przybędą amerykańscy pancerniacy z 4. Dywizji Piechoty, stacjonującej na co dzień w Fort Carson w stanie Colorado w Stanach Zjednoczonych. Jak podało Ministerstwo Obrony Narodowej, jednostka ta znajduje się w pełnej gotowości operacyjnej, co oznacza, że jej pododdziały będą brały udział w ćwiczeniach i szkoleniach na terenie całej Polski, ale w każdym momencie będą gotowe do użycia w przypadku zagrożenia.

Amerykanie w sile około 4 tysięcy żołnierzy zostaną przerzuceni do Polski w styczniu 2017 r.

GK

## 19 lat temu w NJ

Po 28 latach do Jeleniej Góry powrócił tramwaj. Niestety, tylko jeden i nie w charakterze środka transportu. Od ubiegłego tygodnia stoi niczym pomnik na zachowanym fragmencie torowiska przed zajezdnią Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Zasłużony, czerwony wagon z numerem 32 kursował kiedyś po ulicach Jeleniej Góry, później trafił do Elbląga.



Wyciótkowskiego 61? To ten budynek pomiędzy akademikami - starsza pani wskazuje palcem zupełnie nieźle wyglądający z daleka czteropiętrowy dom. Dopiero z bliska widać, że niektóre okna zakryte są dyktą, a w innych zwisają smętnie brudne szmaty. - Tylko niech pani uważa. Przez okno lecą nieraz garnki z jedzeniem, śmieci, meble. Niedawno były to drzwi.

Mężczyzna, który nimi dostał, trafił do szpitala. Tam mieszka straszny element.

Burmistrz Piechowic, Stanisław Ejnik, twierdzi, że gdy tylko ujawniła się sprawa secesji Jagniątkowa, od razu postawił sprawę jasno - gmina zrozumie każdą wolę mieszkańców. I choć mówi to nie bez pewnych emocji, także teraz, po upływie kilku miesięcy, podtrzymuje tę opinię, życząc mieszkańcom Jagniątkowa sukcesów w przyszłej współpracy z gminą Jelenia Góra.

Rozmowa z prof. Leszkiem Balcerowiczem, przewodniczącym Unii Wolności:

- Jest pan makroekonomistą, ale nigdy nie dopomina pan powiedzieć czegoś dobrego o najmniejszych nawet firmach...

- Tak, bo mam ogromny szacunek dla setek tysięcy drobnych przedsiębiorców, którzy budują polską gospodarkę. To są ci, którzy wykorzystali swoją szansę. Dlatego tak bardzo leży mi na sercu to, by obniżyć podatki, ograniczać biurokrację tak, by mogły bez przeszkód powstawać nowe firmy i nowe miejsca pracy, by jak największej liczbie ludzi mogło stworzyć szansę dla siebie i dla innych.

Wybrał: GOK



**Czternaście miesięcy po wypadku drogowym, gdzie wina sprawcy jest bezdyskusyjna, a wyrządzone szkody ogromne, poszkodowana nie uzyskała w sądzie potwierdzenia winy oskarżonego**

# Czuję się jak intruz

To już ponad rok od wypadku, a sprawy wciąż nie mogą znaleźć swojego finału. Jego ofiara, Urszula Tuszyńska, jest po wielu operacjach, jej jakość życia drastycznie się pogorszyła, zmagając się z czarnymi, depresyjnymi stanami, a poczucie bezradności i niesprawiedliwości wzmaga jeszcze sposób działania urzędniczo-sądowej maszyny.

Do tego co jakiś czas pojawia się sprawca wypadku i wygłasza nietaktowne, idiotyczne tezy, takie na przykład, że „pani ładnie wygląda i już jest dobrze”. Do dziś oficjalnie nikt nie powiedział, kto jest sprawcą wypadku. Pani Urszula nie może przez to uzyskać choćby wypłaty ubezpieczenia za zniszczony samochód. - O ile po wypadku trzymałam się dobrze, znajdowałam moc, żeby nie poddawać się, tak teraz opadam z sił. Czuję się jak

zdrowiu, z lewej strony ma wmontowanych kilka elementów tytanowych (śruby, druty), jedną nogę krótszą o dwa centymetry, całe ciało w bliznach. Poranki po wypadku, ale też już po miesiącach intensywnej rehabilitacji wyglądają tak, że kobieta musi wykonać szereg ćwiczeń, zanim się rozrusza. - Moje życie wywróciło się do góry nogami. Choć na szczęście mogłam wrócić do pracy w JCK. Mam kredyt we frankach. Jednak własnej firmy nie jestem już w stanie prowadzić - wskazuje. Korzysta z pomocy psychologów. Ci oceniają, że zmagając się z obniżonym poczuciem własnej wartości, straciła pewność siebie, gorzej funkcjonuje w środowisku społecznym, cierpi na bezsenność.

Następne trzy miesiące spędziła pani Urszula w szpitalu w Wałbrzychu. Przez

szkodowaną w szpitalu. Przepytawali i namawiali, aby zabrać zmasakrowany samochód z policyjnego parkingu. Wtedy znajomi pani Urszuli podsunęli myśl, aby, zanim cokolwiek postanowi, poradziła się adwokata. Adwokat zaś zdecydowanie odradzał zabranie wraku auta do czasu końca rozprawy sądowej. Przy ewentualnym ustalaniu kolejnych dowodów mogłoby to działać na niekorzyść kobiety. Tymczasem za każdy dzień policja nalicza opłaty. Już teraz, po roku, rachunek przekroczył 10 tys. zł. Przedziwne było to, że funkcjonariusze z Żarowa w sprawie zabrania auta z policyjnego parkingu nachodzili nawet jeleniogórskich sąsiadów pani Urszuli.

Tymczasem auto było badane przez biegłych, czy przypadkiem jego stan

kierowanego przez nieuważnego siedemdziesięciolatka. Badano więc potem i taką możliwość, czy poszkodowana mogła zareagować i uniknąć wypadku, ale i tu biegli rozwiali wątpliwości. Przyszli, że jeleniogórzanka nie była w stanie ocenić choćby prędkości nadjeżdżającego z boku auta, a cóż dopiero domyślić się, że nie zareaguje na znak stop.

Jeszcze podczas pobytu pani Urszuli w szpitalu policjanci z Żarowa popisali się bezmyślnością, wysyłając dokumenty hospitalizowanej listem poleconym na domowy adres. Nikt nie był w stanie ich, z przyczyn oczywistych, odebrać. Dowód osobisty był właśnie w liście, a adresatka w szpitalu. - Skoro kilkakrotnie przyjeżdżali do szpitala dopytywać się o szczegóły sprawy, mogli i podrzucić dokumenty - uważa poszkodowana.

Szpital w Wałbrzychu po trzech dniach od wypadku wezwał mamę pani Urszuli, zalecając załatwienie transportu medycznego i odwiezienie chorej do szpitala w miejscu zamieszkania. - Tłumaczył to rejonizacją. Mój adwokat poprosił, aby podał to na piśmie. Oczywiście nie ma tu żadnej rejonizacji. Pozostałam w szpitalu - opowiada kobieta.

## Dziwne gadki pana Stanisława

Osobliwym doświadczeniem dla najpierw walczącej o przeżycie, a potem próbującej przywrócić sobie jak najwięcej sprawności kobiety, były wizyty Stanisława K. w szpitalu. - Przyjechał do mnie po dwóch miesiącach od wypadku, stanął nad łóżkiem i zaczął wygadywać zdumiewające rzeczy. „Phi, młoda jesteś, już jestem spokojny” - tak mówił - przytacza poszkodowana. Jego wesółkowatość, brak taktu i absolutny brak poczucia winy zdenerwowały panią Urszulę, a potem przygnębiły. Unieru-

chomiona, w poczuciu bezsily, niesmaku przeplakala potem pół nocy. Stanisław K. nie krył, że do szpitala przyjechał samochodem. Mówił coś, że ma nowe auto. Teraz na kolejnych rozprawach Stanisław K. podchodzi do pani Urszuli i mówi, że nic po niej nie widać i że już jest dobrze. - To nieprzyjemny człowiek. Uważa, że nic się nie stało, on jest świetnym kierowcą, a ja przesadzam i czepiam się - mówi. Jej determinacja w rehabilitacji, wymuszony sytuacją materialną powrót do pracy też bywają wykorzystywane przez sprawcę wypadku, jako dowód, że poszkodowana względnie normalnie funkcjonuje, a więc skutki wypadku nie są tak dramatyczne.

## Szkodliwość nieznaczna, a sprawca jest OK

Ofiarę ubiegłorocznego wypadku z równowagi wyprowadza też postępowanie sądowe, gdzie w procesie karnym oskarżonym jest Stanisław K. - W lipcu miała się odbyć sprawa w sądzie w Świdnicy, przyjechałam, a tu okazało się, że jej charakter został nagle zmieniony. Byłam, okazało się, świadkiem w sprawie, która dotyczyła żony Stanisława K., która też znalazła się w szpitalu ze znacznie mniejszymi obrażeniami niż moje - opowiada jeleniogórzanka. W sprawie, która dotyczyła bezpośrednio Urszuli Tuszyńskiej, Stanisław K. a za nim prokurator wnioskowali o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Przedtem jeszcze postępowanie zawieszono, bo sąd uznał, że w pełni skutki wypadku będzie można ocenić po sześciu miesiącach. Na to postanowienie adwokat pani Urszuli złożył zażalenie. Stanisław K i prokurator proponowali wyznaczenie dwuletniego okresu próby i nawiązkę w wysokości 3 tys. zł na rzecz pokrzywdzonej oraz pokrycie kosztów postępowania przez sprawcę. Stanisław K. w pismach przekonywał, że nigdy nie miał zamiaru wyrządzić komukolwiek krzywdy i jest mu przykro z powodu tego, co się stało. Podnosił, że także on i jego żona doznali uszczerbku na zdrowiu. Prokurator z kolei docenił, że dotąd pan Stanisław był przykładnym, niekaranym obywatelem. Argumentując wniosek o warunkowe umorzenie, uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynu są nieznaczne. Urszula Tuszyńska odnosi od pewnego czasu wrażenie, że prokurator wchodzi w rolę adwokata oskarżonego.

Sędzia Agnieszka Połyniak, rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Świdnicy potwierdza, że sprawa wciąż jest w toku. - Sąd zwrócił wniosek prokuratora o warunkowe umorzenie do uzupełnienia. Teraz planowana jest kolejna rozprawa w procesie karnym. Jej celem będzie ustalenie winy podejrzanego i jej zakresu - wyjaśnia. Tymczasem wyznaczona na 26 października rozprawa została odwołana. Urszula Tuszyńska dotąd nie otrzymała notatki policyjnej, w której bytoby jasno powiedziane, kto był sprawcą wypadku. Nie może uzyskać odszkodowania z ubezpieczenia, a musi opłacać OC, bo samochód wciąż nie jest wyrejestrowany.

- Wydawałoby się, że to prosta, oczywista sprawa. Ktoś ewidentnie nie zachował przepisów, narobił poważnych szkód, a to się ciągnie i ciągnie. To wszystko dla mnie jest bardzo niezrozumiałe. Po czternastu miesiącach od zdarzenia ja jestem w totalnym zawieszaniu - mówi Urszula Tuszyńska.

Tekst i zdjęcia:  
Sławomir Sadowski



Tak wyglądał samochód pani Urszuli po uderzeniu auta kierowanego przez Stanisława K.

intruz, który się czeplia, chce zaszkodzić porządnemu człowiekowi i nie wiadomo, czego chce - mówi kobieta.

## Nie zatrzymał się na „stop”

Do wypadku doszło 23 sierpnia 2015 r. na trasie z Wrocławia do Jeleniej Góry, na skrzyżowaniu Osiek-Mielęcina. Był wieczór, Urszula Tuszyńska prowadziła swojego golfa z dopuszczalną prędkością 70 km/h („Widzisz, gdybyś jechała szybciej, uniknęłabyś wypadku” - żartowali potem gorzko znajomi). Nagle od strony kierowcy uderzył w jej auto opel astra. Był na drodze podporządkowanej, a kierowca zignorował podwójny znak stop, bo, jak potem dowiodły badania, nawet nie było próby hamowania. W notatkach policyjnych zapisano, że jako przyczynę podał, iż nie pamięta niczego, bo „albo zasnął, albo zasłabł”. Volkswagen pani Urszuli został wyrzucony z drogi, dachował. Poszkodowana była uwięziona w aucie, ale przytomności nie straciła. Blachy musieli rozcinać strażacy. Złamany łokieć z przemieszczeniem, złamanych dziewięć żeber, uszkodzone płuca, wątroba, śledziona, liczne stłuczenia - to krótki bilans uszkodzeń ciała poszkodowanej. Urszula Tuszyńska ma orzeczoną I grupę inwalidzką do 2020 r. Stwierdzono 50 proc. uszczerbku na

pierwsze dwa zupełnie się nie ruszała. Potem trudną operację złożenia pogruchochotanej ręki zgodził się przeprowadzić tylko dr Rojek ze Zgorzelca. Podczas leczenia i oceny skutków wypadku wielokrotnie dziwiono się, że poszkodowana uderzenie opla w ogóle przeżyła.

## Dziwne przypadki po wypadku

To, co się działo bezpośrednio po wypadku, przy czynnościach policyjnych, i potem ocena prokuratury, a następnie przedłużające się postępowanie sądowe bardzo Urszulę Tuszyńską irytuje. Domyśla się, iż sprawca wypadku, siedemdziesięcioletni Stanisław K., emerytowany górnik, (wykształcenie średnie, 3 tys. zł emerytury) to najwyraźniej osoba mająca niewytłumaczalny wpływ na bieg spraw. Pani Urszula zadaje na przykład pytanie, dlaczego ją, połamaną, półżywą, poddano tuż po wypadku badaniom na obecność alkoholu, a sprawcy nie. Zwłaszcza, że jego obrażenia były stosunkowo niewielkie. - Dziwne, że mnie zabrano wszystkie dokumenty, jemu nie. Do szpitala trafiłam bez dowodu osobistego - opowiada poszkodowana. To skomplikowało przyjęcie jej do lecznicy. Całe szczęście, że pamiętała swój pesel.

Prowadzący postępowanie policjanci z Żarowa odwiedzili kilkakrotnie po-

techniczny lub na przykład brak świateł nie mogły przyczynić się w jakimś stopniu do wypadku. Podobne analizy wobec oczywistości przyczyny i przebiegu zdarzenia, także bardzo dziwią Urszulę Tuszyńską. Miała wrażenie, jakby na siłę szukano argumentów mogących osłabić jednoznaczny opis sytuacji i rolę winnego. Tak właśnie rozumie pani Urszula także badania biegłych, którzy sprawdzali, czy liczne złamania, uszkodzenia narządów wewnętrznych były rzeczywiście następstwem zdarzenia z sierpnia ubiegłego roku, czy też zdrowie kobiety było w rozsypce już przed wypadkiem. Wszystkie opinie potwierdziły ostatecznie, że na zdrowiu, kondycji i sprawności Urszuli Tuszyńskiej zaważyło uderzenie samochodu



Urszula Tuszyńska czternaście miesięcy po wypadku jest wciąż w złej kondycji fizycznej, w trakcie kosztownej rehabilitacji.

## Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Henryk Stobiecki Lekcje w hałasie i kurzu, wstydliva tabliczka „Pod Zegarem”



Podczas środowego dyżuru, który odbył się nietypowo, w Zaduszki (2 listopada), Czytelnicy „NJ” zgłosili nam mniej niż w innych terminach spraw, które dokucają, irytują i niepokoją. Nie zabrakło opinii kontrowersyjnych i, tradycyjnie, próśb o szybką interwencję dziennikarską.

Jeleniogórzanka pani Krystyna poskarżyła się na drogowców, którzy na ruchliwej ulicy G. Morcinka, zdemontowali trzy popularne „hopki”, czyli tzw. spawalnicze ruchy. Ponieważ remontowana pobliska ulica L. Wyczółkowskiego jest teraz jednokierunkowa, na ulicy Morcinka od Szkoły Podstawowej nr 10 do kościoła, znacznie wzrosła liczba jeżdżących, i to szybko, pojazdów osobowych i towarowych. Zdaniem naszej Czytelniczki stanowi to duże zagrożenie dla zdrowia i życia, głównie uczniów oraz osób starszych idących na nabożeństwa wieczorne. Ponadto pani Krystyna zasgnalizowała, że po remoncie wiaduktu i zmianie drogowego oznakowania coraz trudniej wyjechać z ulicy K. Miarki, na której tworzą się samochodowe „korki”.

Od dwóch tygodni w Sosnowce trwa remont kapitalny budynku Straży Pożarnej. Ma zakończyć się dopiero w końcu grudnia. Obok znajduje się sześcioklasowa szkoła podstawowa, do której uczęszcza 50 uczniów. Codzienne lekcje odbywają się w anormalnych warunkach, w wielkim kurzu i hałasie oraz dymie. Rodzice uczniów prosili o interwencję w kuratorium i w wydziale oświaty oraz w gminie, która wydała zgodę na remont. Dlaczego tak uciążliwych dla szkolnych dzieci i młodzieży robót nie wykonano podczas długich wakacji? Teraz oświatowi urzędnicy i dyrektor podstawów-

ki bezradnie rozkładają ręce. Jedną z mam, pani Katarzyna, i pozostali rodzice dziwią się, że na czas remontu uczniowie nie uczą się w pobliskim budynku gimnazjum, skoro są tam wolne pomieszczenia. Do tego obiektu chłopcy i dziewczęta z podstawówki chodzą na obiady. O oczekiwanych efektach dziennikarskiej interwencji poinformujemy na łamach „Nowin”.

Redakcyjny telefon dyżurnego „rozgrzała” sprawa tabliczki pamiątkowej poświęconej nestorowi i mistrzowi zegarmistrzostwa Mirosławowi Skowrońskiemu. Uroczyste, z udziałem miejskich władz, rzemieślników, znajomych i mediów, odsłonięto ją 2 listopada w Jeleniej Górze, w miejscu, gdzie w latach 1951-2011 śp. pan Mirosław naprawiał różne zegary. Nasi Czytelnicy chwaili pomysł upamiętnienia „Zasłużonego dla Jeleniej Góry” i odznaczonego platynowym Medalem Jana Kilińskiego zegarmistrza, inicjatywę najbliższej rodziny, Izby Rzemiosł i prezydenta miasta, a także deklarację partycypowania Urzędu Miasta w kosztach utrzymania zabytkowego, dużego zegara. Wszyscy środowi rozmówcy byli jednak zgodni, że pamiątkowa tabliczka w tej formie przynosi wielki wstyd. - To żenada, jakaś farsa i tandeta - denerwowali się Czytelnicy. - Tabliczkę z metalizowanego plastiku formatu A4, z nazwą firmy, nazwiskiem i adresem mailowym wykonawcy, przymocowano do oklejonej dużą reklamą salonu optycznego „Pod Zegarem” wystawowej szyby, w lewym górnym rogu, dlatego jest mało widoczna. Tabliczki rozmiarów mini i w takim miejscu 90 procent osób nie zauważy. Ceniony i lubiany mistrz Skowroński zasłużył na godną tablicę, wmurowaną w ścianę budynku przy ulicy

1 Maja - podkreślił pan Szymon. - Popieram wszystkich krytykujących, bo jest co krytykować. Niestety. Mam nadzieję, że jeleniogórska władza szybko naprawi swój błąd i tabliczka zostanie zmieniona na coś bardziej odpowiedniego - powiedziała pani Celina.

Podczas redakcyjnego dyżuru były pytania o prawa do pierwszego urlopu nowego pracownika i wymiar urlopu (w dniach) zależny od rodzaju ukończonej szkoły, co szczegółowo wyjaśniliśmy. - Do kiedy będą obowiązywać papierowe zwolnienia lekarskie, czy na żądanie pacjenta lekarz musi wydrukować e-zwolnienia? - zapytał pan Remigiusz z Karpacza. Musi wydrukować. Zgodnie z obecnymi przepisami papierowe formularze chorzy będą dostawać do 2017 roku. Resort rodziny i pracy chce, by papierowe L-4 lekarze mogli wystawiać jednak o rok dłużej, do końca 2018 roku. Zastąpić je mają w całości elektroniczne druki. Zaletą e-zwolnienia jest to, że pracownik nie musi dostarczać go do pracodawcy. Dokument automatycznie trafia do ZUS i do firmy.

Henryk Stobiecki

### Zadzwoń do nas

**W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji**

**Tel. 75/64-24-485**

### Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwon!

Jelenia Góra

- 692 219 020

powiat lubański

- 601 543 538

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 601 543 538

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

## Nie ma zmiłuj dla Kowar

Zgromadzenie wspólników Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. nie zgodziło się na warunki ugody w sprawie zadłużenia Kowar proponowane przez ten samorząd. Za dług sięgający 2,5 mln zł miasto proponowało wpłacić do kasy spółki ... 100 tys. zł.

Przypomnijmy, że zadłużenie Kowar wobec KSWiK pochodzi z czasu, kiedy rada poprzedniej kadencji nie zgodziła się przyjąć proponowanych przez spółkę taryf. Dążąc do jak najniższych cen, radni uparli się, aby woda i odprowadzanie ścieków w mieście, wbrew kalkulacjom przedstawionym przez KSWiK, były tańsze. Sprawa oparła się o NSA, który spór rozstrzygnął na korzyść KSWiK - inaczej niż przedtem nadzór wojewody, a potem WSA. Teraz sprawa trafiła do sądu cywilnego, gdzie spółka domaga się odszkodowania od samorządu. - Wspólnicy spółki od dłuższego czasu naciskają i pytają o tę sytuację - wskazuje Jerzy Grygorcewicz, prezes KSWiK. To nie dziwi, bo ceny za wodę i odprowadzanie ścieków budzą w miejscowościach należących do systemu wielkie emo-

cje. Odpuszczenie jednemu z nich tak dużego zobowiązania byłoby niezrozumiałe. Dlatego właśnie propozycja ugody przedstawiona przez samorząd Kowar, aby sprawę 2,5 mln zł zadłużenia sprzed lat rozwiązać wpłatą 100 tys. zł, nie spotkała się z aprobatą. Pomysł najpierw negatywnie oceniła rada nadzorcza spółki, a potem jednogłośnie odrzuciło zgromadzenie wspólników.

Sytuacja ze zobowiązaniami Kowar wobec KSWiK jest skomplikowana. Choć zarząd KSWiK wskazuje, że poziom tego zadłużenia sięga 3,5 mln zł, to samorząd Kowar udowadnia, że przez rok na początku dekady wpłacał więcej niż wynikało z późniejszego orzeczenia NSA i w ten sposób to zobowiązanie należy pomniejszyć o 1 mln zł. Do oddania wciąż jednak pozostaje około 2,5 mln zł. Właśnie

ta kwota jest przedmiotem roszczeń sądowych KSWiK wobec Kowar. Dlaczego Bożena Wiśniewska, burmistrz Kowar, proponuje tak niewspółmierną do przedmiotu sporu kwotę ugody? Na tyle zgodziła się Rada Miasta. Nieoficjalnie wiadomo, że wspólnicy, czyli cztery pozostałe samorządy, poważnie rozważyliby propozycję ugody, gdyby Kowary zgodziły się na wpłatę powyżej 1 miliona zł. Teraz o wszystkim zadecyduje sąd. - To kuriozalne, że spółka występuje do sądu przeciwko swojemu udziałowcowi. Ubolewam, że wszyscy wspólnicy w głosowaniu byli przeciwko nam. Zwłaszcza, że przedtem wydawało się, że część z nich rozumie tę skomplikowaną sytuację i uznaje racje Kowar - mówi burmistrz Wiśniewska.

(sad)

## Brawa i gwizdy

**Brawa dla...**

Zaprzyjaźnionych Duńczyków, od których Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowicach Wielkich otrzymał trzy nowe wózki inwalidzkie wyprodukowane przez największą na świecie specjalistyczną firmę „Invacare”. Współpracą ze skandynawskimi ofiarodawcami kierował Kurt Libner, który służbowo oraz prywatnie pozyskiwał i przekazywał sprzęt dla osób niepełnosprawnych. Używane wcześniej wyłącznie do celów wystawienniczych duńskie wózki inwalidzkie są do dyspozycji mieszkańców janowickiej gminy.

(stob)

Mieszkanek Podgórzyna i Cieplic, siostr Karoliny Kurowskiej i Katarzyny Krawczyk-Demczuk, pani Doroty i ich rodzin oraz wszystkich osób opiekujących się cmentarzem jeńców wojennych różnych narodowości w Borowicach. Jest tutaj 38 bezimiennych mogił oraz grób zbiorowy robotników zmarłych i zamordowanych podczas budowy Drogi Sudeckiej. Pamięć o nich kultywują kolejne pokolenia.

(stob)

**Gwizdy dla...**

Dla firmy, która na zlecenie Wodnika wymienia instalację na ul. Złotniczej i Drzymały. - Roboty są zorganizowane bez brania pod uwagę podstawowych potrzeb mieszkańców. Utrudnienia są większe, niż mogłyby być. Wiemy to, bo przedtem inne firmy prowadziły tu przecież prace, ale robiły to etapami. Zawsze starały się zminimalizować skutki oczywistych niedogodności - mówił nam jeden z mieszkańców. Cóż, Wodnikowi polecamy przyjrzenie się sytuacji i uświadomienie wykonawcy, że budowy prowadzi się dzisiaj inaczej niż 30 lat temu.

(sad)

Osób, które podczas jesiennych prac porządkowych na działkach i w przydomowych ogrodach spalają bioodpady. O zabronionym przepisy procedurze (z mandatem w kwocie 500 złotych) Straż Miejska w Jeleniej Górze codziennie dostaje kilkanaście zgłoszeń. Roślinne odpady należy składować w kompostownikach lub w brązowych workach przekazywać do MPGK.

(stob)

Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jeleniej Górze za brak reakcji na sygnały od przechodniów o bardzo krótkim czasie zielonej sygnalizacji w Alei Jana Pawła II, od strony „Biedronki”. Nawet bardzo sprawnym ruchowo osobom w młodym i średnim wieku nie udaje się szybko na „zielonym” przejść po pasach na drugą stronę.

(stob)

Właściciele nieruchomości na ciepłych ulicach Parkowej i Cervi oraz Ceglanej, palących w domach plastikowe opakowania, styropian, meble, opony i wszelkiego rodzaju śmieci. Czarny, trujący dym z domowych kominów i smród to codzienny obraz zdrowiskowej części Jeleniej Góry. Częstsze kontrole i kary dla trucieli są niezbędne i konieczne.

(stob)

## Spółka należąca do PTTK po latach starań sprzedała dużą działkę w Karpaczu

### Nie będzie strat, będą inwestycje

Duża, dwuhektarowa działka w świetnej lokalizacji, przy ul. Obrońców Pokoju w Karpaczu, właśnie zmieniła właściciela. Należąca do PTTK spółka sprzedała ją prywatnemu inwestorowi. Bardzo prawdopodobne, że w tym miejscu staną kolejne apartamentowce. Pieniądze ze sprzedaży działki wydane zostaną na remonty i modernizację sudeckich schronisk. - Próby sprzedaży działki przy Obrońców Pokoju trwały od 10 lat. Sprzedaż utrudniał fakt, że nie była to pełna własność, ale wieczyste użytkowanie gruntu - mówi Grzegorz Błaszczuk, prezes spółki Sudeckie Hotele i Schroniska PTTK. Na gruncie funkcjonowały domki-bacówki oraz wyciąg. Zabudowania były zdekapitalizowane, o niskim standardzie. Samo użytkowanie wieczyste kosztowało spółkę 60 tys. zł, a do tego dochodził

jeszcze podatek od nieruchomości. Mimo dzierżawy spółka co roku dokładała do tego interesu kilkadziesiąt tysięcy.

Prezes Błaszczuk odmawia podania kwoty, jaka ze sprzedaży wpłynie na konto spółki tłumacząc, iż nie posiada pełnomocnictwa w tej sprawie. - To kwota, która pozwoli na kilka inwestycji w naszych obiektach. Planujemy remonty i modernizacje w schroniskach PTTK: Strzesze Akademickiej, Odrodzeniu i na Hali Szrenickiej. Pieniądze zostaną wydane przede wszystkim na poprawę bezpieczeństwa przeciwpożarowego - wyjaśnia. Dodaje, że aby dokonać planowanych remontów we wszystkich 22 obiektach należących do spółki trzeba by było dokonać jeszcze dziesięciu podobnych transakcji, jak ta ostatnia w Karpaczu.

(sad)

# Kto prześladowuje rodzinę z Karpacza?

- Staramy się żyć normalnie i robić swoje, ale czasami mamy już tego wszystkiego dość - mówi Dariusz Delekta. Od 10 lat rodzinę pana Dariusza, który jest właścicielem pensjonatu w centrum Karpacza oraz stoku narciarskiego z wyciągiem, prześladowuje nieznany wandal. Straty, jakie ponieśli z powodu jego działalności, grubo przekraczają już 100 tysięcy złotych

Gehenna Dariusza i Anny Delektów oraz ich najbliższych trwa od 2007 roku. Wtedy nieznany do dziś sprawca podpalił sterownię wyciągu narciarskiego. W tym przypadku obiekt udało się uratować, gdyż pożar zauważyli policjanci, którzy akurat przejeżdżali obok radiowozem. Mniej szczęścia państwo Delekta mieli rok później, gdy ich prześladowca

centrum miasta, żaden z sąsiadów ani innych osób niczego nie zauważył i nie słyszał. Akt wandalizmu został zarejestrowany przez monitoring jednego z okolicznych pensjonatów. Na nagraniu widać człowieka z wiadrem, ubranego w kombinezon malarski, mającego kaptur na głowie. Buty osobnika są wyraźnie ochlapane farbą. Mimo, że pan Dariusz przekazał

jeszcze jest w stanie wymyślić i do czego się posunąć chory umysł naszego prześladowcy. Jak do tej pory nie nastawał on na nasze życie lub zdrowie, ale nigdy nie wiadomo, czy dotychczasowa bezkarność go nie rozczuchwała. Dodajmy, że zdesperowany przedsiębiorca zdecydował się nawet przekazać pięć tysięcy nagrody osobie, która wskaże



dowca podłożył ogień pod wyposażalnię sprzętu narciarskiego. Budynek, spalony nocą, spłonął doszczętnie wraz z wyposażeniem. Straty wyniosły około 80 tysięcy złotych. W kolejnych latach kilka razy ktoś próbował zniszczyć prowadzony przez A. Delektę sklepik z pamiątkami, wrzucając do jego wnętrza koktajl Molotowa. Przy okazji wybił też jego szybę wystawową. Wiele razy też wandal przebił opony w pojazdach małżonków. - W sumie musieliśmy wymienić kilkanaście kompletów opon - mówi D. Delekta. Przez kolejne trzy lata rodzina z Karpacza cieszyła się spokojem, aż do października tego roku. Pierwszym uderzeniem wandalą było zniszczenie wartej ponad 11 tysięcy szyby w stojącym na stoku ratraku. Kilkanaście dni później ktoś niebieską farbą oblał elewację budynku, pensjonatu należącego do małżonków. - Gdy przyjechaliśmy rano, nie mogliśmy uwierzyć własnym oczom, gdyż cały fronton budynku był zlany farbą. Mimo że budynek znajduje się w ścisłym

nagranie policji, tej nie udało się jak dotąd odnaleźć „nocnego malarza”. Co gorsze, tydzień później rozzuchwalony wandal oblał pensjonat tym razem ciemną cieczą o konsystencji gumy. W tej sytuacji również nikt nic nie widział i nie słyszał.

- Najgorsze, że zupełnie nie wiemy, kto i z jakiego powodu nas prześladowa - mówi A. Delekta. - Wiele razy się nad tym zastanawialiśmy i nikt konkretny nie przychodzi nam do głowy. Mamy zaledwie kilka pokoi gościnnych i mały wyciąg, więc dla nikogo w branży nie jesteśmy zagrożeniem. Nie mamy też żadnych konfliktów sąsiedzkich. Nikomu też nie jesteśmy nic dłużni. Nigdy nikt nam nie groził ani nie chciał wymusić okupu. Być może robi to ktoś zazdrosny lub zawistny, lecz są to tylko nasze luźne przypuszczenia.

- Mimo że staramy się nie dać zwariować, to cała ta sytuacja bardzo negatywnie odbija się na nas i naszych bliskich - mówi D. Delekta. - Wszyscy żyjemy w stresie, gdyż nie wiemy, co

sprawcę zniszczenia elewacji jego pensjonatu. Niestety, jak do tej pory nikt się nie zgłosił.

Państwo Delekta, o wszystkich aktach wandalizmu, jakich doświadczali informowali policję. Ta jak do tej pory jest bezradna. - W sprawach sprzed kilku lat za każdym razem śledztwo kończyło się umorzeniem z powodu niewykrycia sprawców - mówi D. Delekta. - Podobnie stało się w przypadku tegorocznego uszkodzenia ratraka, mimo że od zdarzenia minął zaledwie miesiąc.

- W sprawie zniszczenia elewacji pensjonatu D. Delekty prowadzone jest postępowanie - mówi rzecznik prasowy jeleniogórskiej policji, podinsp. Edyta Bagrowska. - Temat traktujemy bardzo poważnie, gdyż obok policjantów z Karpacza uczestniczą w nim funkcjonariusze z wydziału kryminalnego z Jeleniej Góry. Analizie został poddany zapis z kamer monitoringu. Sprawdzamy też alibi osób, które mogą być zamieszane w sprawę.

**Tekst i zdjęcie:**  
Grzegorz Kędzióra

## Na marginesie

### BOGATYNIA

Trzy osoby (dwoje Czechów i Polaka) zatrzymano po ujawnieniu małego laboratorium, w którym produkowana była metamfetamina. Na posesji 33-latka, obywatela Polski, znaleziono urządzenia, odczynniki chemiczne i komponenty służące do wytwarzania narkotyków. Najprawdopodobniej „firma” działała od miesiąca i przez ten czas wyprodukowano około tysiąca porcji narkotyku. Wspólnikom grozi do 15 lat pozbawienia wolności.

### BOLESŁAWIEC

2 promile alkoholu we krwi miał 65-letni kierowca, którego unieszkodliwił policjant po służbie. Funkcjonariusz zauważył, że jadące przed nim auto porusza się zygżakiem. Przy pierwszej okazji, kiedy podejrzany zatrzymał się, mundurowy doskoczył do niego i udaremnił dalszą podróż, być może zapobiegając nieszczęściu. Okazało się dodatkowo, że pojazd nie ma wymaganych badań technicznych. Pijakowi grozi do 2 lat więzienia.

### JELEŃ GÓRA

10 litrów wyrobów spirytusowych, blisko 2000 sztuk oraz 400 paczek papierosów znaleźli policjanci w zatrzymanym do kontroli volkswagenie kierowanym przez 31-latkę. Towar był nielegalny, bo bez akcyzy. Wstępnie straty Skarbu Państwa z tego tytułu oszacowano na ponad 14 tysięcy złotych. Sprawcy grozi wysoka grzywna.

Nerwowe zachowanie zdradziło 25-latkę, który nie stawiał się do odbycia 2-letniego wyroku za włamanie i kradzież. Policjanci, którzy go zatrzymali na ulicy, znaleźli ponadto przy nim 25 porcji narkotyków. Prawdopodobnie jego dziełem jest też kilka innych kradzieży z dyskontów. Wygląda więc na to, że do wymierzonej już kary dojdzie kolejnych kilka lat w więziennej celi.

Grzybiarz spacerujący po lesie, w okolicy drogi wylotowej na Zgorzelec, trafił na powieszono na gałęzi na smyczy psa. Straż miejska apeluje do wszystkich, którzy rozpoznają suczkę, aby pomogli ustalić jej właściciela i potem sprawcę. Zwyródniłcowi za taki czyn grozi więzienie. (zdjęcie na stronie jeleniogórskiej Straży Miejskiej - www.strazmiejska.jgnet.pl).

Dwóch 28-latków prowadziło uprawę konopi indyjskich w wynajętej hali koło Jeleniej Góry. Ujawniono tam 300 sadzonek i 10 kg suszu. Z zabezpieczonego towaru można by przygotować 30 tys. porcji handlowych narkotyku o wartości 600 tys. zł. Właścicielom nielegalnego biznesu grozi do 10 lat więzienia.

24-latek ze Ścinawy wykorzystał nieuważę kobiety czekającej na przystanku i ukradł jej torebkę z dokumentami, kartami płatniczymi oraz pieniędzmi (wartość całości około 310 zł). Złodziej może w sądzie usłyszeć wyrok do 5 lat pozbawienia wolności.

### KOWARY

31-latek włamał się do mieszkania, skąd wyniósł rury miedziane oraz dwa klasery ze znaczkami. Został szybko złapany, bo idąc w stronę Kostrzycy z klaserami, spanikował na widok radiowozu, co zwróciło uwagę mundurowych. Klasery wróciły do właściciela, rury złodziej zdążył sprzedać. Sąd może go posłać za kraty nawet na 5 lat.

### MIRSK

Znalazca dokumentów i kart płatniczych mieszkanki, zamiast oddać zgubę właścicielce, udał się na zakupy na jej koszt. Policja ustaliła sprawcę, a w jego mieszkaniu znalazła dodatkowo niewielkie ilości narkotyków. Z cudzej karty korzystało trzech mężczyzn (22-30 lat). Trafili do aresztu. Teraz czeka ich sprawa sądowa - grozi im do 5 lat odsiadki.

### RZĄSINY

12 kraków konopi indyjskich oraz susz, z którego można przygotować 5 tys. porcji marihuany, znaleziono w mieszkaniu 36-latka. Za taką skalę produkcji sprawca może stracić wolność nawet na 8 lat.

### SZKLARSKA PORĘBA

Policjanci próbowali zatrzymać motocyklistę (KTM), który wioził pasażera bez kasku. Kierowca nie zareagował jednak na wyraźny sygnał funkcjonariusza. Rozpoczął się pościg, który zakończył się dopiero na ul. Jagiellońskiej w Jeleniej Górze, kiedy to motor został porzucony, a podróżujący nim rzucili się do ucieczki. Okazało się, że maszyna prawdopodobnie została skradziona - miała kradzione tablice rejestracyjne i usunięte numery identyfikacyjne. Pobrano kierowcy krew, żeby zbadać, czy nie pozostawał pod wpływem narkotyków. Tak czy inaczej grozi mu do 5 lat więzienia.

(sad)

## Zbój z Bolkowa znowu siedzi w pace

W ostatnich miesiącach mieszkańcy Bolkowa mieli uzasadnione obawy, żeby nie wychodzić z domu nawet w dzień. Wszystko przez 29-letniego mężczyznę, który po wyjściu w kwietniu z więzienia, z energią powrócił do przestępczej działalności. Wiadomo, że napadł, pobił i okradł kolejne trzy osoby.

Mężczyzna wpadł po ostatnim rozboju. Po południu zaatakował 25-letniego przechodnia. Wciągnął go do kiosku, gdzie bił go i żądał oddania portfela oraz wszelkich wartościowych rzeczy. Ostatecznie zabrał srebrną biżuterię o wartości 200 zł, a ofiarę wypuścił. Policja bez trudu, po opisie napastnika, ustaliła, kto zacz. Policjanci ustalili, że to niejedy-

ny grzech recydywisty. Na początku września bandyta wraz z kolegami pobił innego mężczyznę, a miesiąc później dokonał rozboju na kobiecie, której groził pozbawieniem życia.

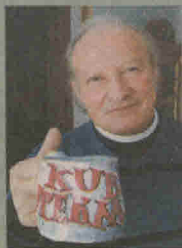
Przy okazji śledztwa w sprawie pobicia mężczyzny w kiosku, policja przeszukała ów punkt sprzedaży i znalazła tam kilkanaście porcji marihuany. 31-letnia kobieta usłyszała w związku z tym zarzut, a sąd może ją posłać na trzy lata za kratki.

29-letni bandyta ponownie trafił do celi - w areszcie spędzi 3 miesiące. Po ostatnim wyroku (3 lata) teraz szykuje mu się dłuższa izolacja. Seria rozbojów może go kosztować nawet 18 lat.

(sad)

**Okiem Kubka**

**ZIEMIA**



Trzecia planeta Układu Słonecznego. Odsoniła się około 4,5 miliarda lat temu w czasie kataklizmu kosmicznego - z małym kawałkiem odprysku zwanego Księżycem. Za 5,5 miliarda lat - ulegnie unicestwieniu: wchłonie ją Słońce.

Układ Słoneczny - zaledwie kropelka w ogromie Wszechświata. Ziemia - nawet nie pyłek. Za to, jaki wyjątkowy: Może nawet jedyne w całym Kosmosie. Ziemia - przestrzeń do życia.

Ziemia jako przyrodnicze tworzywo, z którego powstało życie oraz uformowany został człowiek. Jak pięknie mówimy: Korona Stworzenia. Z pojawieniem się człowieka, w dziejach Ziemi - zaczęła się dosłownie nowa era.

WSZECHŚWIAT JEST TYLKO DROGĄ - uważa Michał Heller: „Dzieło stworzenia nie zostało zakończone, lecz złożone w nasze ręce. My tworzymy dalej. W pocie czoła i w zmęczeniu rąk.”

Przez wieki ludzkie wysiłki przynosiły Ziemi błogosławione owoce. Tego, co piękne, mądre, wspaniałe, właściwe i dobre: bardzo dużo. Ma się człowiek czym chlubić.

Ale od samego początku ludzie poczuli się też panami Ziemi. Cóż, mają ku temu odpowiednie narzędzia - rozum i wolę oraz ciekawość. Nie tylko ją wykorzystywali zgodnie z potrzebami i zamierzeniami. Często przekształcali i niszczyli - wprost zaburzali jej naturalne procesy.

Działalność człowieka doprowadziła najpierw do nadmiernego zaśmiecenia i zatrucia środowiska. Zawsąd głosy sprzeciwu. Mówi się o globalnych zagrożeniach. Trzeba przystąpić: powoli próbują jakoś temu zaradzić.

Przed ludzkością nowe możliwości i perspektywy. Także lęki. Za naszych dni to już zwyczajność: Uczni różnych naukowych dyscyplin zaczęli ingerować w prawa przyrody. Modyfikować i manipulować genotypami. Eksperymentować - nie wiedząc, co z tego może wyniknąć. Stąd lęki.

Ewolucja Przyrody przypomina labirynt. Wiele było na drodze rozwoju ślepych uliczek. W labiryncie wyłącznie jedna droga prowadzi do celu. Ociiera się o ślepe, które mogą kusić albo wydawać się właściwe. Doświadczenia naukowe - podobnie.

Powtórzę, co twierdziłem w felietonie WSZECHŚWIAT: „Odwrotu od tej drogi nie ma.” Mogę jedynie coś jeszcze dopowiedzieć - jako puentę: Los Ziemi i Układu Słonecznego - w głowie, w sercu i w rękach ludzi.

Smętna snuje mi się refleksja. Wykluczyć nie można - raczej prawdopodobne. Mogą to być: chore umysły, zwyrodniałe serca i zbrodnicze ręce. Tak bywało. Tak jest. - Tak będzie?

Ziemia - pyłek zanurzony w przegromnym Kosmosie. Ludzie - dzieci Wszechświata - z Ziemi poczęci. Powinniśmy być coraz bardziej za WSZYSTKO odpowiedzialni. Środowisko ludzkie - z przyrodniczym i kosmicznym - to sieć naczyni policznych.

Identyfikujemy się z CAŁOŚCIĄ. Ziemia - ojczyzna ludzi: jest święta, Czytelniku. I ten skrawek - darowany Ci przez Los - po którym stąpasz, gdzie żyjesz i na pewno umrzesz: również jest, powinien być dla Ciebie świętą Ziemią. - Żyjesz tą świadomością...?

KUBEK

**Umorzone postępowanie wobec prezesa i dyrektora aeroklubu**

**Sąd wyrozumiął**

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w postępowaniu odwoławczym złagodził wyrok pierwszej instancji wobec Bogusława R. - prezesa i Jacka M. - dyrektora Aeroklubu Jeleniogórskiego.

Przypomnijmy, że Jacek M. i Bogusław R. przez sąd pierwszej instancji w maju tego roku zostali uznani winnymi wyłudzenia środków publicznych, w postaci dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, w wysokości 18 tysięcy złotych, na budowę łazienek i toalet na Górze Szybowcowej, oraz poświadczenie nieprawdy przy jej rozliczaniu. Sąd stwierdził, że dopuścili się oni tzw.

oszustwa kredytowego oraz wymierzył im za to karę grzywny po 4 tysiące złotych dla każdego oraz nakazał zapłatę kosztów sądowych.

Od tego wyroku odwołała się zarówno prokuratura, jak i obrona oskarżonych, która

domagała się ich uniewinnienia. Sąd Okręgowy, wydając wyrok, całkowicie odrzucił apelację oskarżenia, która wniosowała o wymierzenie obu mężczyznom

wym umorzeniu postępowania wobec nich na rok. - Oskarżeni, owszem, podali w dokumentach dotyczących dotacji nieprawdziwą informację na temat zakresu,

z funkcjonowaniem aeroklubu. Na pewno nie działali też w złej wierze i w tej sytuacji ich postępowanie należy uznać jedynie za wypadek mniejszej wagi. Sąd

uznał także, iż sam udział w procesie, konieczność składania zeznań w prokuraturze i uczestniczenia w czynnościach procesowych będzie działaniem na obu oskarżonych wychowawczo i sprawi, że w przyszłości nie dopuszczą się oni zachowań zabronionych.

Sędzia, ogłaszając wyrok, zwrócił też uwagę, że u podstaw całej sprawy, której finałem jest wyrok, leży wieloletni konflikt, który toczy jeleniogórski aeroklub. - Gdyby nie ten spór, najprawdopodobniej cała sprawa nie ujrzałaby światła dziennego. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest prawomocne.

GK



R. ZAPORA

**Handlowali bronią, także przerabianą - duża akcja policji, siedem osób zatrzymanych, w tym dwie w Zgorzelcu**

**Kto był odbiorcą?**

Od zatrzymania dwóch mężczyzn w Jędrzychowicach rozpoczęła się wielka akcja wrocławskiego oddziału Centralnego Biura Śledczego Policji przeciwko handlarzom bronią. W sumie zabezpieczono 36 jednostek broni krótkiej i długiej, w tym 9 sztuk broni automatycznej typu „Kałasznikow”, „Skorpion”, „Rak” i karabin maszynowy PK oraz ponad 3,5 tys. sztuk amunicji. Zatrzymano 7 osób.

Do pierwszych zatrzymań doszło 16 października. Policjanci Centralnego Biura Śledczego Policji, działając z funkcjonariuszami Straży Granicznej ze Zgorzelca, zatrzymali w Jędrzychowicach dwóch mężczyzn w wieku 60 i 28 lat. Przy zatrzymanych funkcjonariusze znaleźli dwie jednostki broni, w tym automatyczną, amunicję karabinową oraz tłumik wydzierzyny warsztatowo. Już kilka godzin później, w nocy z 16 na 17 października br., w powiecie wrocławskim, funkcjonariusze zatrzymali 60-letniego mężczyznę bezpośrednio powiązanego z zatrzymanymi wcześniej. Podczas przeszukania w jego miejscu zamieszkania policjanci znaleźli istotne elementy broni i różnego rodzaju amunicję - 1248 sztuk, w tym amunicję karabinową i pistoletową.

Dalsze ustalenia doprowadziły do zatrzymania przez policjantów CBŚP, 24 i 25 października br., we Wrocławiu i okolicach, kolejnych czterech osób w wieku 33-75 lat, w tym kobiety. Podczas przeszukań pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych funkcjonariusze zabezpieczyli 33 sztuki broni palnej długiej i krótkiej, w tym 8 sztuk broni automatycznej, 2324 sztuki amunicji różnego rodzaju, elementy broni i amunicji oraz tłumiki wytwarzane warsztatowym sposobem.

Wobec czterech zatrzymanych Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia, na wniosek Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji we Wrocławiu, zastosował tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące, wobec trzech osób prokurator zastosował poręczenia majątkowe, zakazy opuszczania kraju i dozór policyjny.

Ogółem policjanci zabezpieczyli 3579 sztuk amunicji różnego rodzaju i przeznaczenia, 36 jednostek broni krótkiej i długiej, w tym 9 sztuk broni automatycznej typu „Kałasznikow”, „Skorpion”, „Rak” i karabin maszynowy PK.

Trwa ustalenie, skąd pochodziła broń i dokąd miała trafić.

(sad)

Serdeczne podziękowania dla doktora ordynatora **Andrzeja Rojka** i zespołu operacyjnego ze szpitala w Zgorzelcu za udaną operację i profesjonalną opiekę składa wdzięczny pacjent **Bolesław Podolski.**

**USŁUGI**  
EXPRESS  
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88.

**Maria Zaborska-Bielak**  
zmarła 29.X.2016r., przeżywszy 78 lat.  
Pogrzeb odbył się w Kowarach na Nowym Cmentarzu, przy ul. Matejki, o godz. 12.00.

## Zofia i Henryk przeżyli wspólnie 60 lat

# Gdzie chleb i rodzina

28 października minęło 60 lat, odkąd przed ołtarzem w kościele w Starej Kamienicy przyrzekli sobie miłość, wierność i to, „że cię nie opuszczę aż do śmierci”. Padał wtedy deszcz. Ale nad ich małżeństwem, wbrew ludowym przepowiedniom, ciągle świeci słońce.

- Mąż grał w piłkę nożną, a ja biegałam. Tak się poznaliśmy - Zofia Koniarz wspomina czasy sprzed ponad 60 lat, kiedy w Starej Kamienicy życie kwitło pomiędzy kościołem a boiskiem Ludowych Zespołów Sportowych.

Pani Zofia pracowała w ośrodku zdrowia, a jej szef - doktor Turski - prowadził także klub sportowy. To on zwrócił jej uwagę na chłopca „grzecznego, niepijącego, akuratego dla niej”.

- A gdzie by miała lepszego znaleźć? Gamiem to ja nie byłam - śmieje się Henryk Koniarz. Przez 42 lata pracował w jednym zakładzie optycznym (dzisiejsze JZO). Pani Zofia zajęła się wychowaniem trzech córek. Kiedy dzieci podrosły, dorabiała w szkole. I przez całe życie prowadziła własną gospodarkę na potrzeby rodziny.

Na pytanie, czy ostatnie 60 lat były szczęśliwe, bez cienia wahan i zgodnie odpowiadają: TAK.

- Nigdy nikt w domu głodny nie chodził. Dzieci się dobrze uczyły. Wnuki są super - o swoim życiu rodzinnym

i wujostwem została wywieziona na Sybir. Była za mała, żeby zapamiętać, jak o piątej rano zastukali do drzwi i kazali się zbierać. Ale mama przez całe życie z wdzięcznością wspominała Ukrainkę, która szepnęła, żeby zabrali ciepłe rzeczy i maszynę do szycia, którą zauważył w izbie. Ta maszyna później nieraz ratowała ich od głodu.

W tajdze w Krasnojarskim Kraju mama pani Zofii pracowała przy wyrębie lasu. Kiedy przenieśli ich na wieś, było już źle. Babcia zmarła, kiedy Zofia miała pięć lat. Od tego czasu mała Zosia całymi dniami sama przesiadywała w lepiance. Mama przychodziła z pracy wieczorem. Pytała tylko, czy Zosia jadła i czy pomodliła się.

- Pamiętam, jak raz do okna podszedł wilk. A ja do niego: „Idź wilku, mamy nie ma w domu, ja ciebie tu nie wpuszczę” - taki obraz zapamiętała Zofia.

Do Polski wrócili w 1946 roku. Transportem w Szczecińskie. Znajomy rodziny namówił na wyjazd na Ziemię Zachodnią. Mieszkały we Włocławku, później w Kopańcu. Mama wyszła za męża. Kiedy piorun uderzył w dom i ten spłonął, dostali dom w Starej Kamienicy.

- W mowie zaciągałam po rosyjsku, miałam z tego powodu w szkole kłopoty - opowiada pani Zofia - Bardzo

### Świat według Henryka

Urodził się na Wołyniu. W przypadku jego rodziny, wywózka na Sybir... uratowała im życie. Uchroniła ich przed masakrą wołyńską w 1943 roku.

Na Wołyniu ojciec pana Henryka, jako osadnik wojskowy, otrzymał 120 hektarów ziemi. Mama w wianie wniosła kolejne hektary. Mieli dużą gospodarzkę, cztery budynki, stado krów, cztery konie, świnie.

- Byliśmy bogaci - wspomina pan Henryk.

Osiemnastu polskich gospodarzy mieszkało w tej osadzie. Ukraińcy w wiosce obok. Jeszcze przed wywózką na Sybir rozpoczęły się ukraińskie mordy na polskich osadnikach.

Raz znaleziono czterech polskich gospodarzy, powiązanych drutem kolczastym, utopionych w dołach torfowych. Innym razem znaleziono martwych Polaków w lesie. Z osiemnastu osadników dziewięciu już zamordowano, kiedy ojciec pana Henryka szedł połą drogą do sklepu. Stary Ukrainiec dogonił go na drodze: - Stasiek, nie oglądaj się za siebie, dziś po ciebie przyjdą, uciekaj - tyle zdążył szepnąć. I już go nie było.

Ojciec pana Henryka do domu już nie wrócił. Schronienie znalazł u rodziny aż w Krakowskim. Ale o tym żona i dzieci dowiedziały się dopiero po wojnie.

Ośmioletniego Henryka, jego liczne rodzeństwo i mamę Rosjanie zabrali w nocy 10 lutego 1940 roku. Wywieziono ich na północ, 40 kilometrów od Morza Białego. Tam przebywali do 1941 roku. Po układzie pomiędzy rządem polskim na wychodźstwie



W latach 50. XX wieku ślub bez takiego portretu, mógłby zostać uznany za nieważny.

bez większych kryzysów i zakrętów opowiadają pogodnie. Nie chwala się zbyt głośno. To córka dopowiada o roli rodziców w scalaniu kilku pokoleń rodziny:

- Przy wigilijnym stole spotykamy się do dziś wszyscy u rodziców. Wnuki każde wakacje i ferie spędzały u dziadków. I dlatego szanują ich do dziś. A najbardziej to wspominają babcine pierogi.

Zofia i Henryk doczekali się siedmiorga wnuków i nawet jednego prawnuka. Pan Henryk najbardziej jest dumny z wnuczki, która, kończąc studia w Szkocji, napisała pracę na temat emigracji polskiej w czasie II wojny światowej i współcześnie.

- Przyjechała tutaj i wszystko jej opisałem - opowiada dumny dziadek. Bo też i ma co opowiadać. Do Starej Kamienicy panią Zofię i pana Henryka prowadziły kręte drogi.

### Świat według Zofii

Urodziła się na Kresach Wschodnich, niedaleko Tarnopola. Kiedy miała trzy lata, wraz z mamą, babcia

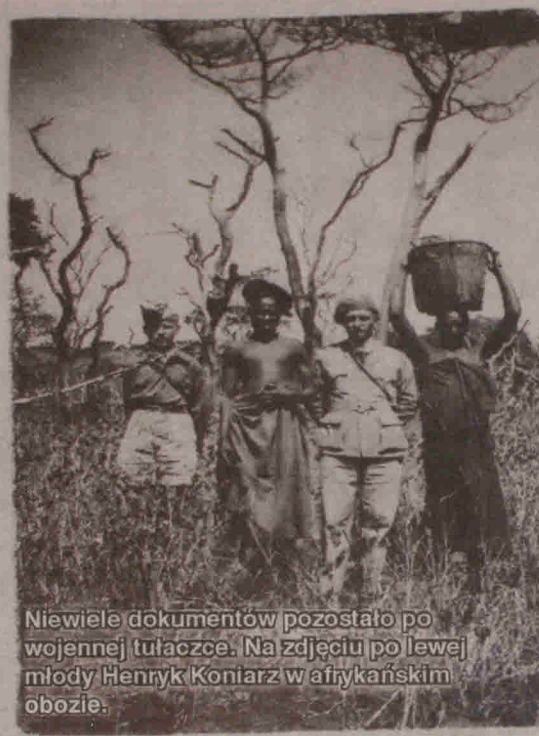
chciałam zostać pielęgniarką, pomagać innym. Zdałam egzaminy, ale z domu nie dostałam pieniędzy na dalszą naukę. Poszłam do pracy. I wtedy poznałam Henryka.

Światem Zofii była rodzina i... motor WSK:

- Wsiadałam na motor, pies wskakiwał na bak. Nawet krowę przyuczyłam, żeby biegła za moim motorem. Bo ja, proszę pani, byłam motorem całej rodziny. Nawet elewację domu pomałowałam całutką sama, z drabiny.

i rządem ZSRR oraz amnestii dostali pozwolenie opuszczenia terenu Związku Radzieckiego.

- Samotnej matce z sześciorgiem dzieci trudno było coś zorganizować. Domu już nie mieliśmy. Nie było dokąd wracać - pan Henryk opowiada, jak najpierw spływali rzeką Dźwiną na południe tego olbrzymiego kraju. Jak mieszkali w kolchozie koło Taszkientu. Najstarszego brata przyjęto do armii generała Andersa. To ich uratowało. Jako rodzina wojskowego nareszcie realnie mogli się



Niewiele dokumentów pozostało po wojennej tułaczce. Na zdjęciu po lewej młody Henryk Koniarz w afrykańskim obozie.

starać o wyjazd ze Związku Radzieckiego. Henryka wraz z braćmi wcielono do drużyn młodych „Orląt” pod egidą wojska, a siostry do „Junaczek” i tym sposobem wraz z mamą mogli popłynąć zorganizowanym transportem wojskowym Morzem Kaspijskim, do Persji.

W Teheranie zmarł najmłodszy brat Jerzy. Nie zostali tu długo. Dalsza tułaczka wiodła przez Karaczi (dzisiejszy Pakistan).

- Tam po raz kolejny poszedłem do pierwszej klasy. I nigdzie nigdy właściwie jej nie skończyłem - snuje opowieść pan Henryk. W Karaczi mieszkali sześć miesięcy. Stamtąd popłynęli dalej. Do Afryki.

Zofia i Henryk Koniarzowie pozostają wierni sobie i Starej Kamienicy od 60 lat.



Jeziorem Tanganika, a później samochodami dotarli w końcu do swojego na czas wojny afrykańskiego domu” w ówczesnej północnej Rodezji. Obóz Abercorn liczył ponad 500 osób.

- Było co jeść, mieliśmy ubranie. Mama pracowała w kuchni. Tam skończyłem kilka klas szkoły. Należałem nawet do harcerstwa - dopowiada pan Henryk.

### Ale Afryki nie polubił

Po wojnie większość rodzin wyjechała z Afryki do Stanów, Kanady, Anglii w ślad za swoimi bliskimi z armii generała Andersa. Najstarszy brat Henryka, ten od Andersa, zginął w 1944 roku we Włoszech. Ich dom został na Wołyniu. Nie mieli dokąd wracać.

Nawet nie wiedzieli, czy ojciec przeżył wojnę. Napisali list do rodziny w Krakowskim, na kopercie podając jedynie wioskę. W 1947 roku do Afryki doszedł list. Od ojca. Pisał z Ziemi Zachodnich. Pisał, że jest tu co jeść. Pisał, żeby wracali.

- Czas było skończyć z tą tułaczką. Gdzie chleb, tam ojczyzna - do dziś tak uważa pan Henryk.

Do Polski, do Kromnowa, przyjechali trzy lata po wojnie, w maju 1948 roku. Henryk chciał się uczyć. Zapisał się do szkoły optycznej.

- Skąd ty przyjechałeś? - padało w szkole pytanie.

- Z Afryki.

- Jak to z Afryki? Napisz życiorys! I Henryk pisał o tym, że w 1941 roku Rosjanie wywieźli jego rodzinę z domu na Wołyniu na północ Związku Radzieckiego.

- Takich rzeczy nie pisz! - usłyszał wtedy w szkole. Nauczyciel kazał tłumaczyć, że „Rosjanie wysiedlili, żeby Niemcy nie zabili”.

- Co miałem zrobić? Tak napisałem. I szkołę jakoś skończyłem. Koledzy wybrali mnie na mistrza. Przez 36 lat byłem tym mistrzem w zakładach optycznych - kończy opowieść o tułaczce pan Henryk.

Do Afryki nie tęskni. Kresów nigdy nie odwiedził. Od 1956 roku Stara Kamienica jest jego domem. Gdzie chleb, tam jego ojczyzna.

### Świat według Zofii i Henryka

Jaki mają przepis na to, aby w zgodzie przeżyć wspólnie 60 lat?

- Spokój i błogosławieństwo Boże - mówi pani Zofia - Miłość i wsparcie w rodzinie.

- I podział obowiązków: żona robiła, co do obowiązków kobiety należało, a ja zarabiałem pieniądze - dopowiada nie bez dumy pan Henryk.

Słowo „rodzina” powraca w rozmowie nieustannie. Odmieniane przez przypadki. Weryfikowane przez lata. Sprawdzone w codziennym i oświeconym życiu w Starej Kamienicy przez ostatnie 60 lat.

Tekst i zdjęcia:

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

# Szansa na lepsze życie

**Bezrobotni zagrożeni wykluczeniem społecznym, seniorzy, osoby z niepełnosprawnościami, wychowankowie domów dziecka, to tylko niektóre grupy, które mogą zyskać na projektach współfinansowanych z Funduszy Europejskich zarezerwowanych na aktywizację społeczną i zawodową.**

Ok. 57 mln zł już w przyszłym roku zostanie rozdysponowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 (RPO WD) na działania z zakresu włączenia społecznego (z tzw. osi 9). Oddzielną pulę pieniędzy przeznaczono na dofinansowanie projektów ośrodków pomocy społecznej oraz powiatowych centrów pomocy rodzinie, których pracownicy mają pomysły, jak aktywnie wspierać swoich podopiecznych, aby mogli się usamodzielnić.

Są też środki zarezerwowane na wsparcie dla wychowanków domów dziecka, czy rodzin zastępczych. Ale to nie jedyne instytucje, jakie mogą pozyskać wsparcie z myślą o rozwoju swoich podopiecznych.

## » Dają im szanse

W ramach działania Aktywna integracja można pozyskać dofinansowanie na powstanie centrów integracji społecznej, klubów integracji społecznej, czy warsztatów terapii zajęciowej. To właśnie w takich miejscach osoby, które do tej pory wykazywały trudności w adaptacji, mogą nabyć nowych umiejętności, dzięki którym zaczną pełniej uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym.

Wsparcie przewidziane jest również dla młodych ludzi, którzy mieli już konflikt z prawem i przebywają obecnie w zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, czy są skierowani do uczestnictwa



w zajęciach w ośrodkach kuratorskich. O uzyskanie dofinansowania do takich projektów mogą starać się m.in. lokalne samorządy, czy organizacje pozarządowe.

## » Więcej miejsc pomocy

Wsparcie z RPO WD będzie można uzyskać także w ramach działania Dostęp do wysokiej jakości usług społecznych. Dzięki projektom dofinansowanym z tej puli pieniędzy poprawi się jakość i dostępność do usług świadczonych przez m.in. dzienne domy pomocy społecznej.

Mają na tym zyskać zwłaszcza osoby niesamodzielne, w podeszłym wieku oraz niepełnosprawni, którzy będą mogli skorzystać z usług opiekuńczych i asystenckich. Poszerzy się także oferta mieszkań wspomaganych.

Natomiast dzieci przebywające w domach dziecka i rodzinach zastępczych będą mia-

ły szanse na lepszy rozwój m.in. poprzez zapewnienie im mieszkań, w których będą mogli okresowo zamieszkać, gdy ukończą 18 lat w celu rozpoczęcia procesu usamodzielnienia.

## » Będą badania

Placówki lecznicze wsparcie mogą uzyskać z działania Dostęp do wysokiej jakości usług zdrowotnych, dzięki któremu mają się rozwijać alternatywne formy opieki nad osobami niesamodzielnymi.

Przybędzie też badań, które pozwolą na wczesne wykrywanie wad rozwojowych i rehabilitacji dzieci zagrożonych niepełnosprawnością i niepełnosprawnych.

Oczywiście stanie się tak, jeśli o dofinansowanie takich projektów wystąpią i je otrzymają m.in. placówki lecznicze, parafie, organizacje samorządowe, a przede wszystkim lokalne samorządy.



## » Nowe miejsca pracy

W ramach działania Wspieranie gospodarki społecznej dofinansowywane będą przedsięwzięcia służące tworzeniu nowych miejsc pracy, gdzie osoby zagrożone wykluczeniem społecznym znajdują zatrudnienie.

Pośrednikami udzielającymi wsparcia są Ośrodki Wsparcia Ekonomii Społecznej (OWES), działające subregionalnie. To do tych podmiotów zgłaszać się będą zarówno

grupy inicjatywne chcące zawiązać organizację pozarządową, jak i podmiot ekonomii społecznej. Co ważne, o wsparcie będą mogły ubiegać się także istniejące przedsiębiorstwa społeczne (np. spółdzielnie socjalne). OWES-y będą udzielać dotacji na utworzenie nowych i wsparcie istniejących przedsiębiorstw społecznych, dlatego warto przyrzeć się planom funkcjonujących już Ośrodków, które zostały wybrane do realizacji projektów w wyniku konkursu z 2015 r.

## dobre przykłady

### Centrum Integracji Społecznej (CIS) w Kamieńcu Ząbkowickim

Miejscowe władze w kwietniu 2013 r. utworzyły CIS, w którym pracuje nawet 80 osób. Wykonują one prace na rzecz gminy, których zrobienie sąsiednie gminy niejednokrotnie zlecają prywatnym firmom. Ale pracownicy CIS-u nie działają tylko dla samorządów, ale również prywatnych firm.

### Wyплаты dla pracowników

finansowane są m. in. z funduszy Powiatowego Urzędu Pracy w Ząbkowicach Śląskich. Natomiast pieniądze pozyskiwane z lokalnych firm są przeznaczane na zakup m.in. sprzętu, na którym pracują pracownicy CIS-u.

### Dzięki istnieniu tego

CIS-u mieszkańcy gminy Kamieniec Ząbkowicki, mający trudność w znalezieniu pracy, otrzymują wynagrodzenie, dzięki któremu nie muszą się martwić za co mają się utrzymać.

### Teraz kolejne takie

instytucje m.in. w sąsiednich miejscowościach będą mogły powstać dzięki Funduszom Europejskim. A już istniejące CIS-y (podobnie jak kluby integracji społecznej, zakłady aktywności zawodowej i warsztaty terapii zajęciowej) mają możliwość starać się o pozyskanie finansowania na swoją działalność i rozwój.

## Ważne daty dla osób bądź instytucji uprawnionych do ubiegania się o wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 OŚ PRIORYTETOWA 9 WŁĄCZENIE SPOŁECZNE

### » z działania Aktywna integracja

opublikowanie ogłoszenia o konkursie: 28 kwietnia 2017 r.

nabór wniosków: 2 czerwca 2017 r.

### » z działania Dostęp do wysokiej jakości usług społecznych

opublikowanie ogłoszenia o konkursie: 6 marca 2017 r.

nabór wniosków: 10 kwietnia 2017 r.

### » z działania Dostęp do wysokiej jakości usług zdrowotnych

opublikowanie ogłoszenia o konkursie: 8 września 2017 r.

planowane rozpoczęcie naboru: 9 października 2017 r.

## TU OTRZYMASZ NIEZBĘDNE INFORMACJE

## PUNKTY INFORMACYJNE FUNDUSZY EUROPEJSKICH

» **WROCŁAW**, ul. Wybrzeże J. Słowackiego 12-14

tel. 71 776 95 01, 71 776 96 51

» **JELENIA GÓRA**, pl. Ratuszowy 32/32a

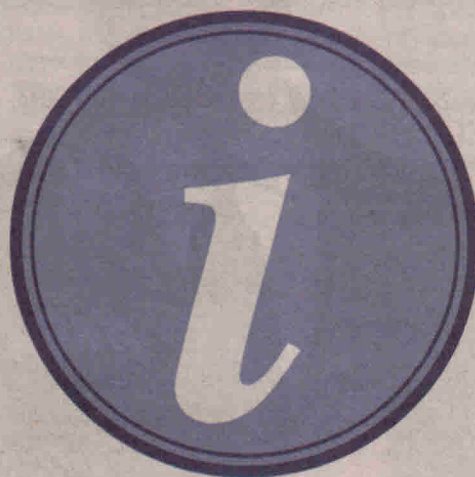
tel. 75 764 94 66, 75 752 49 42

» **LEGNICA**, ul. Rycerska 24

tel. 76 723 54 81

» **WAŁBRZYCH**, pl. Magistracki 1

tel. 74 665 51 73



Jeśli szukasz informacji na temat możliwości wsparcia, to uzyskasz bezpłatne informacje od konsultantów z Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich.

Sprawdź ofertę dla osób młodych również w internecie na stronie [www.funduszeuropejskie.gov.pl](http://www.funduszeuropejskie.gov.pl)



MINISTERSTWO  
ROZWOJU



DOLNY  
ŚLĄSK

Unia Europejska  
Europejskie Fundusze  
Strukturalne i Inwestycyjne



# Ćwierć wieku w Korytarzu



Rozmowa



z Wojciechem Zawadzkiem -  
prowadzącym  
Galerię KORYTARZ  
w Jeleniogórskim  
Centrum Kultury

- Kiedy się zaczęła Galeria Fotografii KORYTARZ, to było ćwierć wieku temu. Myślę, że jest spore grono ludzi, którzy mają swoje opowieści Korytarza. Jaka jest Twoja?

- Końcówka lat 80. ubiegłego stulecia. Dobrze brzmi. Czas Miejskiego Ośrodka Kultury z Jurkiem Karwińskim. Jak zwykle pełnym zapału animatorem, edukatorem, dzisiaj powiedzielibyśmy menedżerem, z którym niejednokrotnie pracowaliśmy nieco po wariacku. Jurek, tworząc MOK, stawiał na edukację artystyczną młodzieży, relacje mistrz - uczeń. Plastyka, muzyka, radio. Ja miałem być tym od fotografii. Stąd pomysł na autorską galerię, z jasno określonym statusem. Jedynym miejscem, gdzie mogliśmy eksponować fotografię, były ściany korytarza na I piętrze. Tak więc KORYTARZ. Nie miałem pojęcia o pracy w galerii. Wiedziałem zaledwie coś tam z grubszą. Prawdziwym powodem

podjęcia wyzwania była fotografia, która jako dziedzina sztuki, pasjonowała mnie od lat. Tak to się zaczynało w 1988 r.

- Jednak doświadczenie galeryjne miałeś solidne, choćby poprzez Twoje związki z Jerzym Olkiem i Galerią Foto-Medium-Art we Wrocławiu. Zaczęło się profesjonalnie. Katalog z pierwszej wystawy zachował się do dziś.

- Jurek Olek zwykł był mawiać: „Właściwie wystawa jest nieważna, ważny jest katalog”. Mając podobną świadomość uważałem, że każda wystawa powinna mieć ślad w postaci drukowanej, czyli katalogu.

Plusem Korytarza jest to, że siłą rzeczy każdy, kto przychodzi na filmy, koncerty i różne formy zajęć w JCK, jest automatycznie widzem w galerii, położonej w samym „brzuchu” instytucji kultury, oferującej bogaty program wydarzeń i zajęć. Tysiące ludzi przewijających się przez

ten budynek, w sposób naturalny, choćby na moment musi się znaleźć w przestrzeni galeryjnej. W ten sposób realizuje się idea galerii jako miejsca edukacji artystycznej. To jest nie do przecenienia. Normalnie nikt, kto nie chce wejść do galerii, do niej nie wchodzi, zwłaszcza gdy trzeba jeszcze kupić bilet. W czasach obowiązków składania papierowych sprawozdań do Urzędu Statystycznego, w rubryce o ilości odwiedzających kusilo mnie, by wpisywać: całe miasto.

- W latach 90., za czasów Regionalnego Centrum Kultury i kierującego nim Janusza Nagórnego, Galeria Korytarz zmieniła korytarz, przenosząc się na ul. Bankową.

- U Janusza Nagórnego galeria była przede wszystkim galerią. To było miejsce przez duże M. Pracę w RCK-u w 1994 r. rozpoczęła także Ewa Andrzejewska. Bez niej nie byłoby galerii takiej, jaką jest

oświetlenie, system wieszania ram.

- Galeria to miejsce tworzone przez prowadzącego, tworzącego program. To luksus, ale też odpowiedzialność.

- Ważna jest świadomość galerzysty. Galerzysta desygnuje pokazywane prace do rangi dzieła. Ponoś odpowiedzialność za edukację widza. Galeria fotografii to nie miejsce udekorowane zdjęciami. Wzrost to też wymiana doświadczeń. Choć wyrosłem w epoce klasycznego procesu fotograficznego negatyw-pozytyw, wiem, że także w czasach technik cyfrowych wciąż liczą się świadomość i warsztat. Artystą się bywa przez dzieła.

- Od ćwierć wieku prowadzisz galerię, jesteś czynnym fotografem, zajmujesz się edukacją. Kim czujesz się przede wszystkim?

- Fotografem. Dlatego Galeria Korytarz, mimo różnych stylistyk, jest nadal galerią fotografii. Po przejściu na emeryturę nadal mam możliwość i frajdę prowadzić galerię. To chyba nieźle?

- Jaka jest dzisiaj kondycja galerii, na progu kolejnego ćwierćwiecza?

- Galeria KORYTARZ weszła w strukturę JCK i istnieje w niej do dzisiaj. Nadal są wystawy, katalogi i wino na wernisażach. Nikt absolutnie nie przeszkadza w realizacji zamierzeń wystawienniczych. Teraz moja wiedza na temat stanu fotografii w Polsce jest całkiem spora i ranga galerii rośnie. W miarę naszych możliwości proponuję wystawy różnym fotografom. Jeden z autorów, którego nie znałem osobiście, powiedział mi przed wystawą, że to dla niego nobilitacja. Wypracowaliśmy sobie jakąś markę, znamy swoje możliwości i sięgamy po wyzwania, jakim jesteśmy w stanie sprostać. Sposób ekspozycji się nie zmienia. Fotografie pokazujemy zawsze schowane w ramach za szybami, dla bezpieczeństwa. Zdarzają się także wystawy okazjonalne. Tradycyjnie wystawy towarzyszące Biennale Fotografii Górskiej i Krokus Jazz Festivalowi. Moje fotograficzne doświadczenie owocuje wiedzą i znajomościami. Mogę się chyba pochwalić, że sprowokowałem Janusza Nowackiego do pokazania fotografii z lat 60. i 70., których nigdy wcześniej nie użył, co zaowocowało wystawą „Twarze jazzu”, która święci triumfy również za granicą. Jestem z tego dumny.

Tekst i zdjęcie: Jacek Jaśko

Ćwierć wieku istnienia. 120 wystaw, blisko 200 artystów. Galeria KORYTARZ działająca w Jeleniogórskim Centrum Kultury obchodzi w tym roku swoje 25. urodziny. Dziś prestiżowa na galeryjnej mapie Polski, jest jednym z elementów promujących Jelenią Górę. Galeria, poza prezentacją najróżniejszych fotografii, zajmuje się także promocją młodych artystów, zwłaszcza działających w regionie Jeleniej Góry. Stworzył ją i prowadzi do dziś Wojciech Zawadzki.

REKLAMA I PROMOCJA

ZAPRASZAMY  
12.11.2016

Dowiedz się jak  
dopasować garnitur  
do każdej sylwetki

STREFA  
Kobiet

LOKAL  
POZIOM +1



WYGRAJ  
METAMORFOZĘ  
DLA SWOJEGO  
MĘŻCZYZNY

LANCËERTO

GARNITURY  
BUSINESS MIX

DOBIERZ OSOBNO MARYNARKE I SPODNIĘ



16 ROZMIARÓW



6 UNIwersalnych  
KOLORÓW



DOSTĘPny W KRÓJACH  
REGULAR SLIM



NIEOGRAŃCZONE  
MOŻLIWOŚCI



## Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu

Przed nami dwa ostatnie wydarzenia muzyczne z koncertowego cyklu „Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu”, realizowanego w Filharmonii Dolnośląskiej.

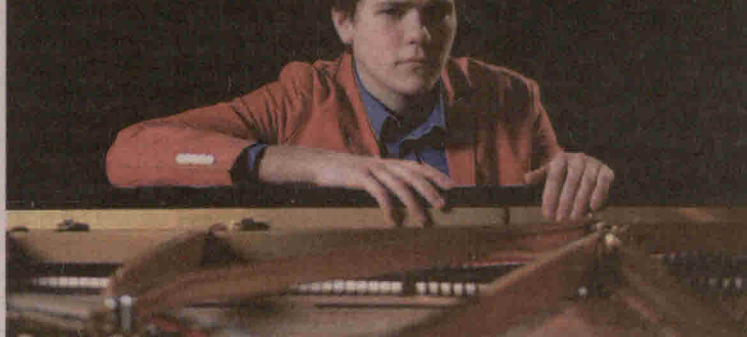
Na przestrzeni dwóch sezonów artystycznych, od lutego do listopada tego roku, w jeleniogórskiej sali koncertowej, wspólnie z naszą orkiestrą symfoniczną, pod batutą wybitnych dyrygentów, występują utalentowani, polscy pianiści młodego pokolenia, mogący poszczycić się znaczącymi osiągnięciami na światowych estradach. To unikatowe pod względem charakteru i różnorodności programowej przedsięwzięcie, owocujące bardzo atrakcyjnymi spotkaniami z muzyką. Każde z nich jest prawdziwym świętem dla melomanów. Czas na finałowe koncerty z udziałem kolejnych młodych, ale dojrzałych już pianistów, do których należy przyszłość sceny muzycznej. W najbliższych tygodniach dla naszej publiczności zagrają **Szymon Nehring** i **Bartosz Skłodowski**. Koncerty z ich udziałem batutą poprowadzą **Jerzy Kosek** i **Przemysław Neumann**.

Jeleniogórscy melomani mieli już okazję poznać obu pianistów, którzy wystąpią w listopadzie na estradzie Filharmonii Dolnośląskiej. Nie tylko za sprawą sukcesów odnoszonych w prestiżowych konkursach pianistycznych. Stolica Karkonoszy istotnie zaistniała bowiem w ich, nie tylko muzycznych, życiorysach. Bartosz Skłodowski związany jest też z naszym regionem prywatnie i tutaj zaczynał swoją muzyczną karierę.

Obaj pianiści koncertowali już w Filharmonii Dolnośląskiej, która od lat czynnie zaangażowana jest w rozwój polskiej pianistyki. Od 1999 roku organizuje cieszący się wielką renomą, unikatowy pod względem formuły programowej, Międzynarodowy

z naszymi filharmonikami, wcześniej walczyli tutaj o nagrody właśnie podczas jeleniogórskiego Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego dla Dzieci. Ich muzyczne osiągnięcia dowodzą, że nie bez powodu zaproszeni zostali do uczestnictwa w szczególnym projekcie koncertowym Filharmonii Dolnośląskiej.

**Szymon Nehring**  
18 listopada zagra  
w Jeleniej Górze  
III Koncert fortepianowy  
d-moll S. Rachmaninowa.



**Szymon Nehring**, który 18 listopada zagra w jeleniogórskiej sali III Koncert fortepianowy d-moll S. Rachmaninowa, jest jednym z najbardziej utalentowanych i obiecujących pianistów młodego pokolenia w Polsce. Dzięki znakomitemu występom w XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina, podczas którego jako jedyny Polak zagrał w finale, otrzymuje mnóstwo zaproszeń koncertowych z Polski i z zagranicy.

Obecnie jest studentem Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, w klasie prof. Stefana Wojtasa. Wcześniej przez 11 lat uczył się w klasie fortepianu Olgi Łazarskiej w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I stopnia im. M. Karłowicza w Krakowie oraz Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. F. Chopina w Krakowie.

Regularnie uczestniczy w konkursach i festiwalach. Do jego ostatnich osiągnięć artystycznych należą: I miejsce i 6 nagród specjalnych w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „Halina Czerny-Stefańska in memoriam” w Poznaniu (2014 r.) oraz I nagroda w konkursie „Arthur Rubinstein in memoriam” w Bydgoszczy (2014 r.). Na XVII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w 2015 r. otrzymał wyróżnienie, nagrodę publiczności oraz szereg nagród dodatkowych w tym za stworzenie wybitnej kreacji artystycznej i za zasługi dla muzyki polskiej.

W listopadzie 2015 r. ukazała się jego debiutancka płyta CD z muzyką polskich kompozytorów, która została wyróżniona m.in. nagrodą Polskiej Akademii Fonograficznej Fryderyk 2016 (w kategorii Album roku recital solowy).

W grudniu ubiegłego roku, podczas trasy koncertowej wraz z Santander Orchestra, występował z Koncertem fortepianowym e-moll Chopina w najlepszych polskich salach koncertowych Łusławic, Wrocławia, Katowic, Warszawy i Szczecina. Z tą samą orkiestrą wystąpił w Warszawie, w marcu 2016 r., podczas jubileuszowej, dwudziestej edycji Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena, wykonując

Rapsodię na temat Paganiniego op. 43 Rachmaninowa.

Najbliższe plany koncertowe artysty obejmują występy w Ameryce Południowej, Chinach, Francji, Zjednoczonych Emiratach Arabskich oraz w wielu miastach w całej Polsce.

Szymon Nehring jest stypendystą

Fundacji Pro Musica Bona (od 2010 r.), a także Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2010 r.). W 2015 r. został laureatem stypendium Krystiana Zimermana. Szymon Nehring jest reprezentowany przez Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena.

**Bartosz Skłodowski** naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku 7 lat w Państwowej Szkole Muzycznej I st. im. Janiny Garści w Jeleniej Górze, w klasie fortepianu mgr Ewy Wieczorek. Później kształcił się w klasie fortepianu mgr Iriny Oleszkiewicz w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. Stanisława Moniuszki w Jeleniej Górze. Obie szkoły ukończył z wyróżnieniem. Od 2012 roku studiuje w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku.

Do jego najważniejszych osiągnięć konkursowych należy m. in.: drugie miejsce na Międzynarodowym Konkursie Ars Nova (Trieste, Włochy, 2010), Grand Prix i Nagroda Ambasady RP w Lublianie na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim „Golden Ring” w 2011 roku (Radovljica, Słowenia). W roku 2013 został półfinalistą Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W tym roku zdobył nagrodę na 14. Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Padwie (Włochy).

Mimo młodego wieku wystąpił już z wieloma recitalami i koncertami w kilku krajach. Do jego największych osiągnięć należy udział w koncercie z okazji 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina w teatrze w Brukseli.

Za swoje osiągnięcia artystyczne wielokrotnie otrzymywał stypendia Rektora Akademii Muzycznej w Gdańsku oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. 25 listopada w jeleniogórskiej filharmonii zagra II Koncert fortepianowy f-moll F. Chopina

Szczegółowe programy listopadowych koncertów w ramach cyklu „Mistrzowie batuty i młodzi wirtuozi fortepianu”, z których każdy zawierał będzie również akcenty edukacyjne, publikujemy obok.



**Bartosz Skłodowski** 25 listopada zagra w tej samej sali II Koncert fortepianowy f-moll F. Chopina.

Konkurs Chopinowski dla Dzieci, którego wielu laureatów błyszczy dziś na światowych scenach. Jeleniogórska filharmonia wspiera w ten sposób rozwój talentów i daje szansę młodym wykonawcom na prezentowanie się szerokiej publiczności. Dzięki temu młodzi artyści zyskują szansę rozwijania doświadczenia estradowego i budowania swoich karier.

Młodzi wirtuozi fortepianu, którzy teraz zagrają jako soliści wspólnie

Zadanie pn. Mistrzowie Batuty i Młodzi Wirtuozi Fortepianu realizowane jest z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego - Wydarzenia artystyczne priorytet Muzyka.

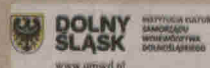
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dofinansowano ze środków Budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

Szymon Nehring reprezentowany jest przez Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena.



**DOLNY  
ŚLĄSK**  
www.umwd.pl

**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**



**DOLNY  
ŚLĄSK**  
www.umwd.pl



**FILHARMONIA**  
DOLNOŚLĄSKA  
W JELENIEJ GÓRZE

### Koncertowy kalendarz LISTOPAD 2016

10 listopada, czwartek, godz. 19.00,  
Sala Koncertowa im. Stefana Strahla FD  
**KONCERT Z OKAZJI  
98. ROCZNICY ODZYSKANIA  
PRZEZ POLSKĄ NIEPODLEGŁOŚCI**  
wykonawcy:  
Tomasz Chmiel – dyrygent  
Adrianna Bujak-Cyran – śpiew  
Chór Kameralny Collegium Musicum  
Jelenia Góra  
Franciszek Kosch – przygotowanie chóru  
Orkiestra Symfoniczna  
Filharmonii Dolnośląskiej  
program:  
**POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT**  
Kompozycje m.in. Henryka Warsa,  
Władysława Szpilmana,  
Jerzego Petersburskiego,  
Romana Palestera,  
Zygmunta Wiehlera, Artura Golda  
ceny biletów: 40 zł, 30 zł

17 listopada, czwartek, godz. 19.00,  
Zdrojowy Teatr Animacji  
w Jeleniej Górze-Cieplicach  
**ZDROJOWE CZWARTKI  
Z FILHARMONIA**  
wykonawcy:  
Zespół Finezja w składzie:  
Wojciech Kowal – akordeon  
Michał Starak – akordeon  
Mateusz Wójcik – akordeon  
Alicja Dąbrowska – skrzypce  
Hubert Cel – kahan  
Łukasz Ćwiek – gitara basowa  
Ignacy Gadzina – perkusja  
gościnnie:  
Adrian Grębosz – perkusja  
Zofia Stachewicz – fortepian  
wokalistki:  
Anna Finczek  
Dorota Wojtczak  
Teresa Wiącek  
Anna Bukowska  
Gabriela Piętka  
Anna Góralik  
Monika Brzezińska  
Justyna Dąbrowska  
program:  
**W KRAJNIE DŹWIĘKÓW AKORDEONU**  
Utwory m.in.: Zespołu Bajm,  
Czesława Mozila, Yanna Tiersena,  
Astora Piazzolli, Vittorio Monti,  
Tomaso Albinioniego,  
Wiaczesława Siemionowa,  
Domenico Scarlatti  
piosenki z repertuaru:  
Jerzego Połomskiego,  
Sylwii Grzeszczak, Mieczysława  
Fogga, Hanki Ordonówny,  
Kaliny Jedrusik  
z układem tanecznym:  
Jacquesa Offenbacha  
- Kankan z operetki *Orfeusz w piekle*  
cena biletu: 20 zł



**ZDROJOWY  
TEATR  
ANIMACJI**

DOFINANSOWANE PRZEZ  
**MIASTO JELENIA GÓRA**



Bilety dostępne  
także na:  
[www.Bilety24.pl](http://www.Bilety24.pl)

**Bilety** 24



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO

**Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego**

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii, ul. Piłsudskiego 60, tel. 75 75 381 65. Kasa biletowa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 13.00-16.00 oraz w dni koncertowe od 13.00 do rozpoczęcia koncertu; e-mail: rezerwacja@filharmonia.jgora.pl, http://www.filharmonia.jgora.pl.  
W piątek kasa biletowa czynna także w przerwie koncertu. Organizacja widowisk: 75 75 381 61.  
Upewniamy, że repertuar oraz udział wykonawców mogą ulec zmianom z przyczyn niezależnych od Filharmonii.

## Rykoszetem

Nagość w sztuce od dawna nie budzi już zgorznięcia. Nie wywołuje powszechnego oburzenia ani goliżna na teatralnej scenie, ani nawet wyuzdany akt w galerii. Nieco kontrowersyjny pojawia się jeszcze, gdy obnażone ciało objawi się w przestrzeni publicznej - najlepiej z hałasem, względnie w nadmiernie rozerotyżowanym czy wulgarnym kontekście. Pod warunkiem, oczywiście, że ktoś je zauważy albo uzna za warte zauważenia. Ale to raczej nie u nas. Bo na prowincji, gdzie nie patrzą tłumy, łatwiej czegoś nie zauważyć. A bywa, że i czasami lepiej programowo przeoczyć coś, z czym trudniej sobie poradzić, i uniknąć tym samym niewygodnego zbulwersowania dzięki wygodnej niewiedzy. No i wstydu nie ma.

Być może wkrótce, na skutek odgórnego narzucania całkiem nowych albo zaktualizowanych standardów moralnych, spowszechniają i kulturowo oswojoną goliżną wystawioną na widok publiczny nagle znów zacznie się wytykać palcami, oficjalnie piętnować, złem nazywać i prawem ścigać. Nawet jeśli godnym potępienia, nieobyczajnym zachowaniem trudno będzie ją ometkować, bo przecież nagięte ciało może być piękne i wstydu nie przynosić. W ten scenariusz trudno jednak jest uwierzyć. Wcale nie dlatego, że ze wstydem u nas coraz gorzej, ale dlatego, że z niezauważaniem tego, co w istocie swej wstydlive, u nas coraz lepiej.

Powszechnie nie zauważamy koszmarów estetycznych, pojawiających się w przestrzeni publicznej, ani postępującej dewastacji historycznego krajobrazu oraz znaków pamięci, jakie w obrazie kulturowego dziedzictwa znaczenie mają szczególnie. Ale zdarza się, że coś jednak zostanie zauważone i wzbudzi pewne poruszenie. Nawet w sprawie, która mogłaby umknąć uwadze, skoro znacznie większe „umykają”.

W ubiegłym tygodniu poruszenie takie wywołało uroczyste odsłonięcie „tablicy” umieszczonej w centrum miasta, upamiętniającej znanego jeleniogórskiego zegarmistrza, którego nazwiska, z szacunku dlań, w tym kontekście nie przywołam. Nie żeby postać była niegodna uhonorowania. Wręcz przeciwnie. Inicjatywa uhonorowania Zasluzonego dla Jeleniej Góry wspinała. O takich ludziach trzeba pamiętać. Idzie jednak o sposób owego upamiętnienia, który z uhonorowaniem raczej niewiele ma wspólnego. Przypomina bardziej upchniętą z konieczności gdzieś w kącie, przemysłową tabliczkę znamionową, względnie reklamę producenta stolarki przyklejoną w rogu sklepowej witryny, niż tablicę pamiątkową, formą i lokalizacją nieuwłaczającą godności Człowieka, jakiego ocalić ma od zapomnienia.

To żadna tablica pamiątkowa, ale „wlepka” na szybie. Na dodatek o wątpliwych walorach estetycznych, wzorowana na „plakietkach” z trofeów za chwalebne osiągnięcia w gminnych potyczkach samorządowych, względnie na wystawie psów rasowych. Może i dobrze, że w zasadzie niezauważalna...

Nie mam pretensji do producenta owego cudownika, bo ten wykonał pewnie swoją pracę najlepiej jak potrafił i zgodnie ze zleceniem. Poważnie zastanawiam się jednak nad świadomością zlecających, ich poczuciem smaku oraz zdolnością rozpoznawania czynów. Gest był szlachetny i godny pochwały, ale jego efekt okazał się koszmarny.

Oczywiście, że nie trzeba było zaraz „pomnika”. Można było skromnie i bez przesady, ale szlachetnie, godnie. Tymczasem wstyd jest. I może nawet zgorznienie.

Daniel Antosik



Akty i fakty

Na prezentowanej właśnie przez Galerię Skene w Teatrze im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze wystawie „AKT” mamy do czynienia z efektami fotograficznego pleneru aktu, w którym uczestniczyli zarówno fotoamatorzy, jak też fotografowie, absolwenci szkół fotograficznych i z fotografią związani zawodowo: **Bogusław Nabożny, Marek Kamforowski, Marcin Pepliński, Robert Knaż, Dariusz Goetze, Zygmunt Trylański, Janusz Jaremen i Norbert Wawrzyniak.**

Wystawy zbiorowe są z gruntu najtrudniejsze do realizacji, bo nadać treść i formę efektom pracy mniej lub bardziej przypadkowo dobranych twórców to często przedsięwzięcie przekraczające możliwości pomysłodawców i realizatorów

wystaw. Tym trudniejsze to zadanie, gdy autorzy nie prezentują przemyślanych zestawów, a raczej pojedyncze prace.

Wszystkie te uwagi można by również odnieść do tej wystawy, na której znalazły się obok siebie prace o bardzo

Prawosławnego Ordynariatu Wojska Polskiego Garnizonu Wrocław, Chór Gaudium Uniwersytetu Wrocławskiego, Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Stanisław Śliwiński - fortepian oraz soliści Grzegorz Cebulski i Aleksandra Urbaneek. Autorem scenariusza koncertu i dyrygentem jest Alan Urbaneek.

12 listopada o godzinie 16.00 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury odbędzie się IX Dolnośląski Festiwal Piosenki Patriotycznej i Harcerskiej. W jego ramach odbędą się tematyczne konkursy: manualny, plastyczny, filmowy, historyczny oraz wiedzy o Jeleniej Górze. Gwiazdą imprezy będzie zespół **Wszyscy Byliśmy Harcerzami.**

Miejskie Muzeum „Dom Gerharta Hauptmanna” zaprasza 12 listopada o godzinie 12.00 na otwarcie wystawy poplenerowej - „Gerhart Hauptmann i jego światy plastyczne”. Na ekspozycję składać się będą rzeźby, obrazy oraz fotografie inspirowane postacią Noblisty z Karkonoszy. Wystawa będzie czynna do 31 grudnia.

Koncert „Muzyka świata” węgierskiego zespołu Söndörgö odbędzie się 12 listopada o godzinie 19.00 w Zdrojowym Teatrze Animacji.

„Atrakcyjny pozna panią...” to komedia Marka Rębacza, która zostanie wystawiona 13 listopada o godzinie 16 i 19 w sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Obsada: **Klaudia Halejcio/ Adriana Kalska, Olga Borys, Elżbieta Jarosik/ Małgorzata Potocka, Sylwester Maciejewski, Mikołaj Roznerski, Tomasz Sapryk/Lech Dyblik.**

Wernisaż wystawy malarstwa **Joanny Adamczuk „Echa słowiańskich ścieżek”** odbędzie się 14 listopada o godzinie 17.00 w Galerii „Promocje” Osiedlowego Domu Kultury. Wystawa będzie czynna do 31 grudnia.

Szalona komedia „Hawaje czyli przygody siostry Jane” zagości 14 listopada, dwukrotnie, o godzinie 17.30 i 20.30, na deskach Teatru im. C.K. Norwida. W przedstawieniu wystąpią między innymi: **Daria Widawska, Dominika Ostalowska, Przemysław Sadowski, Aleksandra Popławska i Marta Manowska.**

## Nie przegap

**JELEŃ GÓRA**  
Filharmonia Dolnośląska zaprasza 8 listopada o godzinie 17.00 na Koncert Niepodległościowy w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze.

Nagrodzony Złotymi Lwami podczas ostatniego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni film **Jana P. Matuszyńskiego „Ostatnia rodzina”** zostanie wyświetlony w ramach kolejnego spotkania Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Klaps” w Jeleniogórskim Centrum Kultury. Seans rozpocznie się 8 listopada o godzinie 18.00.

Spotkanie pod hasłem „Rozmowy o pamięci/niepamięci” odbędzie się 9 listopada o godzinie 16.30 w Galerii Biura Wystaw Artystycznych. Punktem wyjścia do rozmowy o pamięci lub usuwaniu w niepamięć będzie fabryka Celwiskoza, która przez wiele lat miała duży wpływ na mieszkańców Jeleniej Góry i na cały region (w tym na środowisko naturalne).

**Marcin Łosik Trio** wystąpi 9 listopada o godzinie 19.00 w Kawiarni „Muza” Osiedlowego Domu Kultury podczas kolejnego koncertu z cyklu „Jazz w ODK”.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza 10 listopada o godzinie 17.00 na otwarcie wystawy **Konrada Tomaszewskiego „Portrety niezapomniane”** Będzie można na niej zobaczyć gipsowe odlewy głów znanych aktorów, reżyserów i innych artystów. Ekspozycja będzie czynna do 10 grudnia.

10 listopada o godzinie 17.00 rozpocznie się kolejny koncert w ramach tegorocznej edycji **Ligi Rocka.** Tym razem na scenie w sali Nova Jeleniogórskiego Centrum Kultury zagrają zespoły: **John Revolta** (rock/grunge/stoner), **Mad Horse** (rock), **Wolfrider** (heavy metal), **Vigil** (metal) oraz gościnnie grupa z Niemiec.

Koncert Pieśni Patriotycznych „Historia-Pamięć-Tożsamość” rozpocznie się 11 listopada o godzinie 13:45 w Kościele Podwyższenia Krzyża Świętego. Wystąpią: **chór Oktoich**

różnym poziomie merytorycznym, ale też, co dziwi, o różnej jakości technicznej. Z rozmów prowadzonych na wernisażu można by wnioskować, że niektórzy z autorów dopiero teraz omawiali swoje propozycje, prosząc kolegów po fachu, o przedstawianie swojej opinii. Faktycznie, otwarcie wystawy szybko przerodziło się w zebranie kółka fotograficznego, a to chyba za sprawą prawie zupełnego braku kobiet na wernisażu, co z żalem wyraźnie podkreślali autorzy wystawy.

Siła kobiet biła natomiast z prezentowanych zdjęć. W wielu wypadkach wyczuwa się dominację modelki nad fotografującym, co w końcowym efekcie pozbawia prace naturalności i siły przekazu.

Dzisiaj już fotografie kobiecego aktu nikogo nie bulwersują, jak to działo się choćby we wczesnych latach 70., kiedy to na słynnych wystawach „WENUS” niszczone niektóre z fotografii. Tym lepiej powinno się pracować fotografom, którzy starają się wyrazić poprzez fotografię aktu. Tego typu fotografia - specyficzny rodzaj portretu fotografowanego, ale także fotografującego - jest sztuką niezwykle trudną. Nic tu się nie da zafalszować, podbudować interpretacją. Tu fotografujący musi wiedzieć, co i w jaki sposób chce osiągnąć. Sam fakt możliwości fotografowania, choćby i nagich kobiet, sam w sobie jeszcze nic nie znaczy. Pracując w grupie, z tymi samymi modelkami, uczestnicy

pleneru mieli możliwość przygotowania autorskich wypowiedzi poprzez swoje fotografie. Z próbą stworzenia zestawu - opowieści, zmierzono się dwóch twórców. Kierujący Galerią SKENE absolwent: Wyższego Studium Fotografii ZPAF w Warszawie, jeleniogórzanin **Janusz Jaremen**, i **Norbert Wawrzyniak** z Wałbrzycha, absolwent Wyższego Studium Fotografii w Jeleniej Górze. Ten ostatni zaprezentował zestaw czarno-białych powiększeń, z których każde jest jednak troszkę z innej bajki. Te zdjęcia stanowią zapowiedź większych całości, co ostatecznie można uznać za plus prezentacji **Norberta Wawrzyniaka.**

Prezentowany na wystawie, tuż obok zdjęć Wawrzyniaka, cykl fotografii **Janusza Jaremena**, ciepłą sepiową barwą ma się nam zapewne kojarzyć z klasyczną fotografią sprzed lat. W opozycji do tego sztafażu są natomiast z atrybutów zestawianych z kobiecym ciałem. Tonąca w półmroku łazienka „z epoki”, a przed lustrem naga dziewczyna z karabinem na ramieniu. To najbardziej narracyjny, literacki akcent wystawy. Niestety, nie wszystkie z pokazywanych na wystawie AKT w Galerii SKENE fotografie da się tak wiarygodnie uzasadnić.

Wystawę zorganizowaną przez Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii oglądać można w Galerii Skene do 30 listopada 2016 r.

Jacek Jaśko

Dyskusyjny Klub Filmowy „Klaps” w Jeleniogórskim Centrum Kultury zaprasza 15 listopada o godzinie 18.00 na projekcję filmu „**Aż do piekła**” w reżyserii **David Mackenzie.**

17 listopada o godzinie 17.00 w Muzeum Karkonoskim odbędzie się otwarcie najnowszej wystawy czasowej: „**Oskar Adam Keil (1856 - 1936) przedsiębiorca i wydawca**”. Jest to wystawa o drugim co do wielkości i najstarszym przedsiębiorstwie galerii drewnianej, pamiątek turystycznych i stolarstwa artystycznego, działającym w Jagniątkowie od 1855 roku, i powstałym później, a znanym na terenie Śląska i Niemiec wydawnictwie litografii artystycznej **O. Keila z Jagniątkowa.** Prezentowanych będzie kilkadziesiąt pocztówek i pojedyncze, rzadkie druki z jego drukarni litograficznej, tradycyjne wyroby galerii drewnianej i pamiątki, jakie powstawały w Karkonoszach i jego zakładzie, nieliczne meble i płyty litograficzne. Wystawa będzie czynna do 31 stycznia 2017 r.

**BOLESŁAWIEC**  
14 listopada o godzinie 17.00 w Galerii „Format” Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się spotkanie autorskie z **Barbarą Gawryluk**, czyli autorką pierwszej biografii **Wandy Chotomskiej: „Wanda Chotomska. Nie mam nic do ukrycia”**

REKLAMA I PROMOCJA

# ŚWIĘTO PIERNIKÓW

Pałac Lomnica  
12-13 XI 11<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

- warsztaty piernikarskie
- Muzyka na żywo
- Kiermasz pierników, miodów i przypraw
- atrakcje dla dzieci

Pałac Lomnica • www.palac-lomnica.pl

# Życie jak w kabarecie

Obaj urodzili się w 1937 roku. Prawie równocześnie zadebiutowali w Teatrze im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze (wtedy Państwowy Teatr Dolnośląski). Byli nierozłącznymi przyjaciółmi, przez pewien czas nawet razem mieszkali w niewielkim pokoiku przy ul. Wojska Polskiego. Razem występowali w skeczach jeleniogórskiego kabaretu Bzdura. Potem ich drogi się rozeszły: Andrzej Bychowski wyjechał do Wrocławia robić karierę na estradzie, a Ryszard Wojnarowski postanowił być wierny teatrowi, w którym stawiał pierwsze kroki na scenie.

Niedawno pożegnaliśmy Ryszarda Wojnarowskiego. Andrzej dopiero po kilkunastu dniach dowiedział się o śmierci przyjaciela z lat młodości. Za późno, by przyjechać na jego pogrzeb.

## Jeleniogórski Papkin

- Wspominając młodość, często myślę o Rysku - opowiada z rozrewnieniem artysta. - Widzę go, jak idzie obok mnie, długim, niezgrabnym krokiem, niczym Hulot z dawnej komedii francuskiej, spoglądając łakomym wzrokiem na wystawy sklepów. Płacono nam w teatrze marnie: ja dostawałem miesięcznie 900 złotych, Rysiek niewiele więcej. Na nowe ubrania i buty mogliśmy tylko popatrzeć. Rękości nas teatralna garderoba, gdzie za przysłowiowe grosze można było kupić całkiem przyzwoite, niepotrzebne już teatrowi ubranie, nawet poniemieckie. Ja nie miałem problemu ze znalezieniem odpowiedniego ubioru, natomiast Ryskowi niełatwo było dopasować spodnie, bo jak były dobre w pasie, to nogawki miały za krótkie, i na odwrót. Był wtedy bardzo szczupły, żeby nie powiedzieć chudy, i ze swoim długimi nogami wyglądał komicznie, jak Fredrowski Papkin.

Później rolę Papkina zagrał znakomicie.

Oszczędzali na jedzeniu, żywiąc się w barach mlecznych, więc mogli sobie pozwolić na kawę i lampkę wina w popularnej Grocie. Przychodziła tu na tańce cała śmietanka towarzyska Jeleniej Góry: aktorzy, dziennikarze, prawnicy. Rysiek dostarczał im niezapomnianych wrażeń, tańcząc rock and rolla z partnerką o połowę niższą; mógł ją swobodnie przerzucać między swoimi długimi nogami - wspomina z uśmiechem Andrzej.

Latem obok Groty urządzono ogródek pod parasolami, otoczony ogrodzeniem z dykty, w której wycięto okrągłe otwory. Normalny dorosły mężczyzna w takim otworze by się nie zmieścił, ale chudy jak szczapa Rysio miał szansę i postanowił to sprawdzić. Dopinguwany przez kolegów wsunął się do dziury w dykcie. Z początku szło mu łatwo, niestety, szybko zaklinował się na amen - i ani wte, ani wewte. Z opresji wybawił go kierownik lokalu, przy pomocy piły i siekiery.

## Do woja marsz!

Prawie jednocześnie otrzymali powołanie do wojska. Najpierw przed komisją poborową stanął golusienki Andrzej.

- Poczułem się bohaterem. Nie czekając na wyniki badań, oznajmiłem głośno, że bardzo chcę zostać żołnierzem... i zobaczyłem uśmieški na twarzach komisji. Ci panowie wiedzieli, że jestem aktorem i byli przekonani, że odstawią komedię, a ja naprawdę chciałem pójść do wojska. Zmartwiło mnie, że do mojej książeczki wojskowej wpisało „Niezdolny do służby wojskowej”. Ponoć miałem jakąś wadę wzroku i nie nadawałem się do strzelania z karabinu.

Rysiek nie miał takiego szczęścia. Prawdopodobnie dlatego, że jeszcze przed otrzymaniem powołania zamierzał pójść do sądu lekarzy z jeleniogórskiego szpitala po tym, jak po zabiegu został poparzony gorącą wodą. Ci sami lekarze byli w komisji poborowej. Nie mieli litości. Nie bacząc na to, że poborowy Wojnarowski niedowidzi (miał - 3.0 dioptrie) i waży tylko 55 kilogramów przy wzroście ponad 190 cm, orzekli, że będzie z niego wzorowy żołnierz. Miał odbywać służbę gdzieś w lasach w Koszalińskim

Gdy przyszedł do teatru, prawie płakał. Oburzeni na komisję aktorzy wysłali odwołanie do generała Spychalskiego. Rysiek został powtórnie zbadany i wrócił do cywila.



Andrzej Bychowski z Ryszardem Wojnarowskim w jednym ze skeczów kabaretu Bzdura

ZDJEŃCIE Z ARCHIWUM PRYWATNEGO ANDRZEJA BYCHOWSKIEGO

## Chciał być biegaczem

Andrzej niechętnie rozmawia o pracy w teatrze jeleniogórskim, gdzie jemu i Ryskowi powierzano niewielkie, podrzędne role, niczym statystom. Ożywia się dopiero wtedy, gdy wspominamy kabaret Bzdura

- To był świetny zespół kabaretowy - mówi nie bez dumy. - Występowali znani jeleniogórscy aktorzy: Alicja Marszałek, Janusz Skąpski, Andrzej Saar, a obok nich oczywiście ja i Rysiek. Teksty pisaliśmy sami, a medialnie patronowały nam Nowiny Jeleniogórskie, szczególnie zaś ówczesny szef redakcji, Andrzej Lesiewski. Rysiek posiadał te walory, które są najbardziej potrzebne aktorowi kabaretowemu. On - podobnie jak Jan Kobuszewski czy Michał Wójcik z Ani Mru Mru - potrafił rozśmieszyć widza samym swoim wyglądem, ruchami, głosem. Jego popisowym numerem był skecz, w którym przed grą w szachy robił rozgrzewkę, wykonując w sposób komiczny przysiady i pompki. Były

to czasy sukcesów Krzyszkowiaka i polskiego Wunderteamu. Rysiek po którychś z rzędu pompkach doszedł do wniosku, że jego drugim powołaniem jest sport, a konkretnie biegi.

- Któregoś wieczoru namówił mnie na bieganie koło teatru - kończy wspomnienia Andrzej. - Gdy się ściemniło, wybiegliśmy na ulicę tylko w slipkach. Nieliczni o tej porze przechodnie patrzyli na nas ze zdziwieniem, a jakaś starsza pani zaczęła głośno wzywać stróżów prawa, by ukarali nas za sianie zgorszenia w miejscu publicznym. Gdy po godzinie zasapani wróciliśmy do domu, Rysio powiedział z żalem: „Szkoda, że nie pogoniła nas milicja, wtedy bym pokazał, jak się biega”.

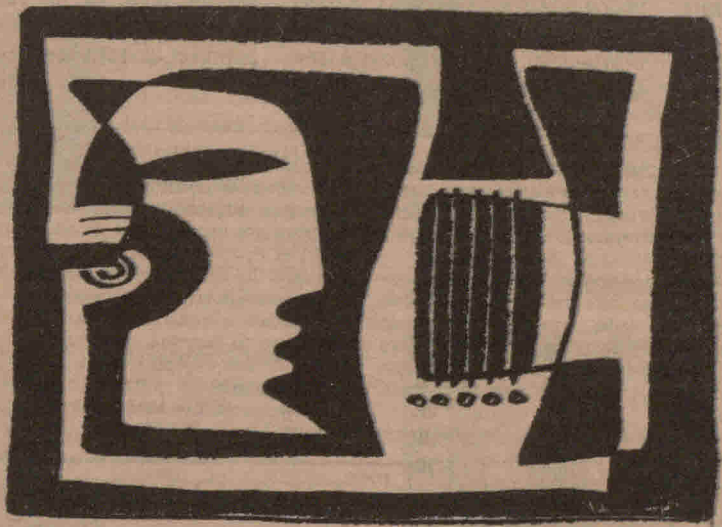
Polska lekkoatletyka nie doczekała się kolejnego reprezentanta, za to Jelenia Góra miała przez wiele lat wspaniałego aktora. Będzie go bardzo brakowało.

Jacek Kacprzak

REKLAMA I PROMOCJA

## JGJ FESTIVAL

Jeleniogórskie Gwiazdy Jazzu



20.11.2016 r., godz. 18.00

Janusz RADEK, Artur LESICKI TRIO

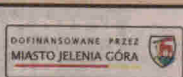
21.11.2016 r., godz. 19.00

Sextet Marka NAPIÓRKOWSKIEGO

Marek NAPIÓRKOWSKI, Adam PIEROŃCZYK,  
Henryk MIŚKIEWICZ, Michał TOKAJ, Andrzej ŚWIĘŚ,  
Paweł DOBROWOLSKI

Miejsce koncertów: Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze

Bilety: Kasa Filharmonii · www.biletyna.pl · Biuro Podróży Amigo Travel, ul. Piłsudskiego 11 · Koordynator sprzedaży: tel. 601 42 98 57



Organizator: STOWARZYSZENIE INICJATYW KULTURALNYCH „SILESIA EUROPAEA”  
www.jgjfestival.pl

## GRZEGORZ TURNAU ANDRZEJ SIKOROWSKI



k o n c e r t  
Pasjans na dwóch

16.01.2017 r. godz. 19.00

Sala Teatru im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze

Bilety: Kasa Teatru · www.biletyna.pl  
Biuro Podróży Amigo Travel, ul. Piłsudskiego 11  
Koordynator sprzedaży: tel. 697 56 58 40

Organizator: Solo  
AGENCJA KONCERTOWO WYDAWNICZA

# Mikołajkowa aukcja obrazu Dariusza Milińskiego „Lotnicy” z prezentami

Zbliżają się Mikołajki i Boże Narodzenie - magiczny czas pełen niezwykłych przeżyć, świątecznych radości, niespodzianek i prezentów.

Znany artysta Dariusz Miliński od lat przekonuje, że w tym szczególnym okresie, nawet jeśli wokół szaro i smutno, można wyczarować piękny świat wokół siebie i pozwolić nie tylko maluchom zanurzyć się w bajkowej kranie, posmakować uroków prawdziwego dzieciństwa.

Darek Miliński już trzecią dekadę koloruje świąteczny czas w Pławnej, malowniczej wsi koło Lubomierza, gdzie mieszka. Każdego roku, 6 grudnia, wraz z rodziną i przyjaciółmi, przygotowuje niezwykle Mikołajki dla wszystkich dzieci z okolicy. Przez lata to wyjątkowe wydarzenie zmieniało swą formę i wędrowało z miejsca w miejsce, by w końcu osiąść na stałe w sercu stworzonej przez artystę krainy Zamku Śląskich Legend i stać się jej wspaniałą tradycją. Mikołajki w Pławnej to przede wszystkim wspólna akcja dobroczynna, wprowadzająca mnóstwo pięknych kolorów do nie zawsze barwnej codzienności wielu maluchów mieszkających w Pławnej.

Przygotowując Mikołajki, gospodarze Zamku Śląskich Legend myślą przede wszystkim o dzieciakach z tych rodzin, którym jest na co dzień ciężko. Do wspólnej zabawy zapraszają jednak wszystkich. Również dlatego, by nikt źle nie poczuł się w bajkowym świecie. Dlatego Mikołajki w Pławnej są czymś więcej, niż tylko słodkimi prezentami rozdawanymi maluchom przez Mikołaja, który zawsze na finał pojawia się w Pławnej z mnóstwem prezentów.

Od lat nasza redakcja wspiera szlachetną akcją Dariusza Milińskiego, organizując wspólnie

z nim specjalną mikołajkową aukcję. Dochód z niej przeznaczony jest właśnie na świąteczne prezenty dla dzieci z Pławnej. Podczas aukcji licytowane są zawsze wartościowe obrazy autorstwa Dariusza Milińskiego, przygotowane specjalnie na tę okazję. Ideą aukcji jest wciągnięcie do wspólnego działania jak największej grupy osób, gotowych do budowania piękniejszego świata. Dlatego ceny wywoławcze ustalamy zawsze na stosunkowo niskim poziomie. Przebieg licytacji i jej finał jest zawsze niespodzianką. Również dlatego, że aukcja jest nie tylko okazją do szlachetnego uczynku, ale i do zdobycia wartościowego dzieła sztuki. I być może szansą na niezły interes. Licytujemy wszak dzieła wziętego twórcy, którego prace od lat sprzedają się znakomicie. A ponieważ nie sposób przewidzieć finału licytacji, może okazać się, że obraz sprzedany zostanie za cenę dużo niższą od jego rynkowej wartości, co zdarzało się już w przeszłości.

Aukcja, bez względu na jej efekt finansowy, zawsze kończy się sukcesem. Milińscy, bez względu na to, za ile zlicytowany zostanie obraz, i tak przygotowują mikołajkową zabawę oraz prezenty dla maluchów. Już dziś wiadomo więc, że i w tym roku dla dzieciaków przygotowanych zostanie ponad 150 paczek. Uczestników zabawy czeka nie tylko spotkanie z Mikołajem rozdającym prezenty, ale też z twórcami Teatru „Małe Mi”, którzy przyjadą do Pławnej i zadbają o artystyczny wymiar wydarzenia i wspólną zabawę. Podczas mikołajkowego spotkania jak zwykle nie zabraknie nie tylko słodkiego poczęstunku, ale też (jeśli tylko dopisze pogoda) dodatkowych atrakcji.

To, jak bogaty będzie ostatecznie zestaw mikołajkowych atrakcji i co znajdzie się w paczkach dla dzieciaków, istotnie zależy także od hojności tych, którzy zechcą wesprzeć akcję artysty, i wyniku licytacji. Jeśli obraz sprzedany zostanie za wysoką cenę, Dariusz Miliński zawsze dorzuci dodatkowe niespodzianki do zestawu prezentów. Finał aukcji znajduje także odzwierciedlenie w nagrodach, jakie otrzymają laureaci konkursu plastycznego „Mikołaj w Pławnej”, organizowanego wspólnie z artystą dla dzieci z wiejskiej szkoły w Pławnej.

Jak będzie w tym roku? Szykuje się zabawa wysokich lotów, bowiem na uczestników licytacji czeka okazały obraz olejny formatu 80x100 cm, zatytułowany „Lotnicy”, oprawiony w drewnianą ramę zdobioną ręką artysty.

- To kolejna wyprawa do krainy wyobraźni, dziecięcych marzeń i... wspomnień z mojego dzieciństwa w Sobieszowie - opowiada Darek o swoim tegorocznym dziele, które przygotował na licytację - Wszyscy marzyliśmy o lataniu i z tego, co było pod ręką, budowaliśmy latające maszyny. Zbyt ciężkie by były w stanie oderwać się od ziemi, ale my startowaliśmy w nich z Baraniej Góry i unosiliśmy się ponad chmury...

Prezentowany na ilustracji obraz czeka już na nowego właściciela w naszej redakcji. Zainteresowani udziałem w licytacji mogą obejrzeć dzieło w godzinach pracy biura (od poniedziałku do piątku, od 8.00 do 16.00).

Mikołajki w Pławnej odbędą się tradycyjnie, 6 grudnia. Żeby zdążyć z przygotowaniem, **świąteczną aukcję przeprowadzimy telefonicznie, w piątek, 2 grudnia, w godz. od 10.00 do 16.00. Wszyscy, którzy chcą wziąć w niej udział, muszą**



W tym roku licytować będziemy „Lotników” - olej na płótnie formatu 80x100 cm, oprawiony w drewnianą, ręcznie zdobioną ramę.

wcześniej zgłosić swój akces. Najlepiej telefonicznie - dzwoniąc pod redakcyjny numer 756424420 lub 601572243. Zgłoszenia można też przez internet, wysyłając e-mail na adres: [d.antosik@nj24.pl](mailto:d.antosik@nj24.pl). Warunkiem przyjęcia zgłoszenia jest podanie swojego imienia i nazwiska oraz numeru telefonu, za pośrednictwem którego kontaktować będziemy się z licytującym.

Do licytacji włączyć można się praktycznie do ostatniej chwili przed jej zamknięciem. Lepiej zrobić to jednak jak najwcześniej, choćby teraz. Kolejność zgłoszeń decydować będzie bowiem o kolejności, w jakiej dzwonić będziemy do licytujących z pytaniami o ich propozycje cen. Osoba, która zgłosi się jako pierwsza

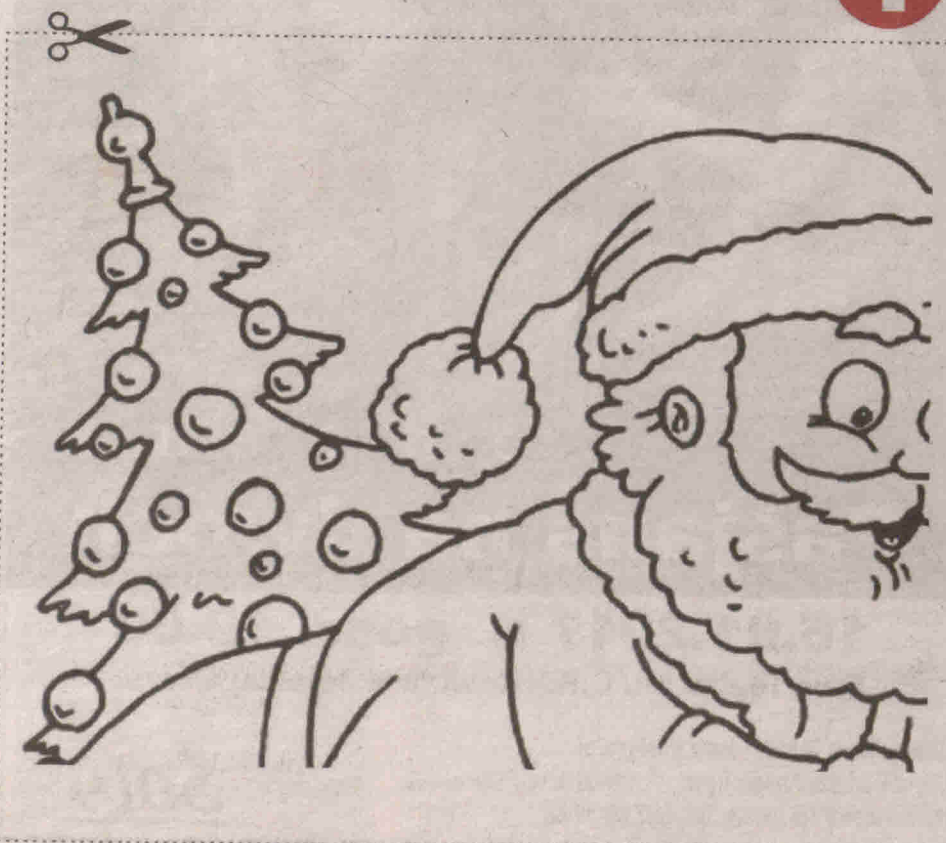
do licytacji obrazu, rozpocznie aukcję z ceną wywoławczą, która wynosi 500 zł. Minimalne postąpienie w trakcie licytacji wynosi 50 zł.

Uwaga! Do każdej z osób, które zgłoszą swój udział w licytacji, zadzwonimy z potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia. Jednocześnie poinformujemy szczegółowo o sposobie przeprowadzenia aukcji przed jej rozpoczęciem.

**Gorąco zapraszamy do udziału w naszej szlachetnej zabawie! Stawką jest bezcenna radość dzieciaków oraz własna satysfakcja z osobistego udziału w dobroczynnej akcji. To, jak bogate będą prezenty dla dzieciaków, zależy od hojności uczestników licytacji!**

Daniel Antosik

## Świąteczny konkurs dla dzieci



Tegoroczny konkurs „Święta z Nowinami” ma nieco zmienioną formułę, pozwalającą na poszerzenie grona jego adresatów.

Dla najmłodszych jego uczestników pozostawiamy zabawę według dotychczasowych, doskonale znanych naszym stałym Czytelnikom reguł.

W kolejnych czterech wydaniach „Nowin” znajdują się kontury obrazka świątecznego, które trzeba wyciąć, odpowiednio posklejać i nakleić na kartkę, a następnie pokolorować, ozdobić dowolną techniką plastyczną i całą, gotową pracę przysłać bądź przynieść do naszej redakcji w określonym czasie. Ta forma przeznaczona jest dla dzieci najmłodszych, już od 3 lat do 10 lat.

Druga, zupełnie nowa część konkursu, dedykowana jest starszym dzieciom w wieku do lat 15. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby i w niej uczestniczyły uzdolnione plastycznie maluchy. Chodzi o zaprojektowanie i wykonanie świątecznej pocztówki „Nowin Jeleniogórskich”. Kartka może być wykonana dowolną techniką. Format pracy - nie większy niż A4. Uwaga! Zwycięską pracę zamierzamy wydać w formie klasycznej kartki pocztowej, dlatego pamiętać trzeba, że obrazek w druku zostanie zmniejszony. Praca może być też tematycznie związana z naszą działalnością, może też zawierać elementy graficzne logotypu tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” czy naszego portalu internetowego [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl), może, ale wcale nie musi. Ważne, by zachowała świąteczny - mikołajkowy, bożonarodzeniowy bądź noworoczny charakter.

Konkurs trwa od 8 listopada do 8 grudnia 2016 r. W tym czasie czekamy w redakcji (Nowiny Jeleniogórskie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra, od pon. do pt. od 8.00 do 16.00) na gotowe prace plastyczne. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 13 grudnia na łamach tygodnika. Wtedy podamy listę nagrodzonych dzieci. Wyłonieniem najlepszych prac zajmie się redakcyjne jury. Najlepsze prace będą publikowane w formie papierowej i elektronicznej, dlatego udział w konkursie jest jednocześnie zgodą na nieodpłatną publikację dostarczonej pracy.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest załączenie do opisanej na odwrocie pracy wypełnionej i podpisanego kuponu zgłoszeniowego (do wycięcia z gazety), który publikujemy obok. Prosimy także

o podawanie wieku uczestników konkursu (co pozwoli odpowiednio dostosować nagrody do laureatów). Podane informacje nie będą służyć tworzeniu zbioru danych osobowych i przetwarzane będą wyłącznie do celów przeprowadzenia konkursu. Po zakończeniu konkursu zbiór danych zostanie zniszczony. Zgłoszenie w konkursie jest jednoznaczne z przyjęciem warunków określonych regulaminem.

Nagrodami w konkursie będą m.in. bony podarunkowe, zaproszenia do Pizzy Hut, wejściówki do Kina Helios, voucher do Term Cieplickich, książki, gry planszowe i inne nagrody rzeczowe.

Więcej informacji na temat konkursu uzyskać można pod numerem telefonu: 75 64 24 480.

### Kupon zgłoszeniowy „Święta z Nowinami”

/Imię i nazwisko, wiek dziecka/

/Imię i nazwisko opiekuna/

/Telefon opiekuna/

/Podpis opiekuna/

Kupon nie służy do tworzenia zbioru danych osobowych, zawarte w nim dane przetwarzane będą wyłącznie na potrzeby konkursu. Kupon jest potwierdzeniem przyjęcia regulaminu konkursu.



**KUPON WAŻNY  
do 8 grudnia**

## Kolejni kandydaci na „Superkierowców”

Już zamknięta jest lista kierowców, którzy biorą udział w naszym plebiscycie (publikujemy stań zgłoszeń na 4 listopada). Jeżeli w weekend doszły kolejne - będą publikowane za tydzień.

Zapraszamy do głosowania na superkierowcę - za pomocą sms bądź kuponu konkursowego. Na kuponie możemy wpisywać nazwisko kierowcy bądź jego konkursowy numer. Nie

ma ograniczeń co do ilości głosów wysłanych przez jednego Czytelnika. Głosowanie potrwa do 5 grudnia. SMS wysyłamy na numer 7255 o treści: kierowca(numer przypisany da-

nemu kierowcy), czyli np.kierowca35. Wielkość liter w treści SMS nie ma znaczenia, między słowem kierowca a jego numerem nie stosujemy spacji. Koszt jednego SMS to 2,46 zł brutto.

Plebiscyt przeprowadzamy przy współpracy z MZK. Patronat nad nim objęli władze miasta: prezydent Marcin Zawila oraz zastępca prezydenta Jerzy Łuźniak.



**Józef Stoppel**  
sms: kierowca1

Kierowca MZK od 10 lat. Najbardziej lubi jeździć trasami 9, 2 i 15, ponieważ częściowo wiodą drogami poza miastem. Zawsze stara się być uśmiechnięty i życzliwy wobec pasażerów. Przez wszystkie lata pracy nie było na niego ani jednej skargi.



**Przemysław Pochmara**  
sms: kierowca2

Kierowca MZK od 14 lat. Mówi, że nigdy nie miał swojej pracy dosyć. Najbardziej lubi wozić dzieci, którym czasami, na pętli autobusowej, demonstruje działanie autobusowych komputerów. Miły i zawsze skupiony na pracy.



**Ryszard Jagiela**  
sms: kierowca3

Kierowca MZK od 21 lat. Mówi, że już jako dziecko marzył o pracy kierowcy autobusowego. Najbardziej lubi obsługiwać linie 6 i 26, bo bardzo lubi jeździć ulicami miasta. Zgłaszająca osoba chwaliła go za to, że chętnie pomaga niepełnosprawnym.



**Radosław Wójtowicz**  
sms: kierowca4

Kierowca MZK od 12 lat. Jako że najbardziej lubi kierować autobusem w terenie górskim, najchętniej jeździ na liniach nr 4 i 15. Uśmiechnięty, czasami lubi pożartować. Zawsze jednak jeździ bezpiecznie i tę jego cechą uwypuklił zgłaszający jego kandydaturę Czytelnik.



**Sławomir Galos**  
sms: kierowca5

Kierowca MZK od 18 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami na trasach górskich: do Zachelmnia, Sosnowki, Przesieki... Nie przeszkadza mu w bezpiecznym kierowaniu najcięższa zima. Pasażerowie chwalą go także za uśmiech i życzliwość.



**Jarosław Andarało**  
sms: kierowca6

Kierowca MZK od 11 lat. Najbardziej lubi jeździć na liniach nr 2 i 9, ponieważ dobrze mu się jeździ w terenie miejskim. „Z nim zawsze można spokojnie i w miłej atmosferze dojechać do celu” - napisała zgłaszająca jego kandydaturę Czytelniczka.



**Łukasz Jarząbek**  
sms: kierowca7

Kierowca MZK od 3 lat. Najbardziej lubi jeździć autobusami linii 6 i 7, czyli po mieście. Nic więc dziwnego, że kieruje zazwyczaj hybrydą. Wzbudza ona nadal wielkie zainteresowanie pasażerów, a on chętnie im mówi o jej zaletach. Uśmiechnięty; wzbudza zaufanie, a w czasie jazdy daje poczucie bezpieczeństwa.



**Stanisław Ogrodowczyk**  
sms: kierowca8

Kierowca MZK od 2 lat. Twierdzi, że przyjemność sprawia mu jazda na wszystkich liniach, ale najbardziej lubi 6 grudnia kierować autobusem „Tesco”. Przebiera się wówczas za Św. Mikołaja i rozdaje dzieciom cukierki.



**Wojciech Maksymowicz**  
sms: kierowca9

Kierowca MZK od 10 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami kursującymi na liniach 4 i 15, szczególnie zimą. „Jeździ spokojnie i zawsze jest elegancki” - napisał zgłaszający jego kandydaturę Czytelnik.



**Bogusław Kulczycki**  
sms: kierowca10

Kierowca MZK od 20 lat. Preferuje kierowanie autobusami na najbardziej chyba miejskich liniach - 6 i 7. Dwukrotnie ratował w czasie jazdy życie. Pierwszy raz, gdy w autobusie pasażer doznał zawału serca. Reanimował go 12 minut - aż do przyjazdu karetki pogotowia. Drugi raz w Komarnie, gdy zauważył leżącego w rowie motocyklistę przygniecionego motocyklem. Opatrzył go i wezwał pogotowie ratunkowe.



**Mirosław Czarnecki**  
sms: kierowca11

Kierowca MZK z najdłuższym stażem. Na różnych liniach przewozi pasażerów już od 36 lat. Lubi dłuższe trasy do Piechowic i Gruszkowa. U honorowani wszystkich odznaczeniami resortowymi. Otrzymał brązową, srebrną i złotą odznakę „Wzorowy Kierowca” oraz tytuł z dyplomem „Zasłużony Pracownik MZK”.



**Grzegorz Wójcik**  
sms: kierowca12

Kierowca MZK od czterech miesięcy. Lubi jeździć dużymi trzyosioowymi pojazdami Volvo na 150 miejsc. Zgłaszająca kandydaturę pani Małgosia napisała, że ten kierowca zawsze jest miły i wyrozumiały dla starszych osób, które guzdrają się przy wysiadaniu i wsiadaniu. Wcześniej pan Grzegorz przez 14 lat z Siedlęcina autobusem MZK dojeżdżał do pracy w Jeleniej Górze.



**Krzysztof Kostrzewski**  
sms: kierowca13

Kierowca MZK od 3 lat. Z wykształcenia technik weterynarii. Pasażerowie chwalą go za spokojną i bezpieczną jazdę oraz za uśmiech. Od czerwca 2016 roku kieruje hybrydowym, ekologicznym i cichym MAN-em, o którego zaletach może długo opowiadać. Jeździ na liniach nr 6, 7 i 26.



**Roland Olszak**  
sms: kierowca14

Kierowca MZK od 10 lat. Lubi kierować autobusami wszystkich linii, ale najbardziej 6 i 7. Mówi, że pasażerowie są na ogół bardzo mili, a on stara się im tylko odwzajemnić.



**Piotr Bubin**  
sms: kierowca15

Kierowca MZK od 16 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami linii 9, ponieważ linia ta wiedzie przez tereny bardzo urozmaicone krajobrazowo. W pracy swojej najbardziej ceni spokój oraz zadowolenie pasażerów.



**Ryszard Rafalski**  
sms: kierowca16

Kierowca MZK od 11 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami linii nr 17 i 21. Prowadzą one przez tereny miejskie; „wokół komina”. Jazda po Jeleniej Górze sprawia mu wiele satysfakcji. Jako osoba towarzyska świetnie dogaduje się z pasażerami.



**Cezary Szymański**  
sms: kierowca17

Kierowca MZK od 7 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami linii 4 i 15. Mówi, że korzystają z nich wyjątkowo sympatyczni pasażerowie. W pracy szczególnie ceni sobie kontakt z ludźmi.



**Mariusz Rafalski**  
sms: kierowca18

Kierowca MZK od półtora roku. Lubi kierować autobusami wszystkich linii. Nie ma pod tym względem swojej faworytki. Twierdzi, że najważniejsze dla niego jest bezpieczeństwo pasażerów, a „przekleństwem” są piraci drogowi.



**Andrzej Talar**  
sms: kierowca19

Kierowca MZK od 2 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami kursującymi na linii nr 33. Najśmieszniejsza sytuacja? Kiedyś pasażer wysiadając powiedział mu: „Dobrze pan jeździ!” Podkreśla, że w MZK pracuje mu się bardzo dobrze, a pracę swoją lubi.



**Dariusz Obiała**  
sms: kierowca20

Kierowca MZK od 24 lat. Najbardziej lubi kierować autobusami linii 7 i 17. Kierowcą autobusów chciał zostać już w dzieciństwie. Praca z ludźmi sprawia mu wielką przyjemność.



**Waldemar Grzech**  
sms: kierowca21

Kierowca MZK od 33 lat. Najchętniej kieruje autobusami kursującymi na linii nr 2. Nigdy nie został ukarany mandatem.



**Rafał Wojtasiak**  
sms: kierowca22

Kierowca MZK od pół roku. Najbardziej lubi kierować autobusami linii 3. W pracy podoba mu się kontakt z pasażerami oraz możliwość prowadzenia autobusu.

## SUPERKIEROWCA



Głosuję na:

Głosujemy za pomocą kuponów bądź SMS. SMS wysyłamy na numer 7255 o treści: kierowca(numer przypisany danemu kierowcy) czyli np.kierowca35. Wielkość liter w treści SMS nie ma znaczenia, między słowem kierowca a jego numerem nie stosujemy spacji. Koszt jednego SMS to 2,46 zł brutto.

# Orzełek w sercu i na gaciach

Jedni patrioci wierzą w wybuch smoleński, drudzy w zbieg okoliczności, słabe wykształcenie pilotów i naciski generała Błasika. Jedni cenią Tuska, inni Kaczyńskiego. Grupa miłośników ojczyzny nie lubi obcych, widząc w nich zagrożenie, inna chce otwartości i życzliwości w kontaktach z innymi. Są patrioci, którzy klną Unię Europejską na czym świat stoi, inni cieszą się z możliwości i pieniędzy, jakie ze sobą przyniosła. Kolejni miłujący barwy narodowe, czczą wszystko, co związane z Powstaniem Warszawskim, a ich koledzy także zakochani w Polsce, zryw ten oceniają jako dalece nieracjonalny, by nie powiedzieć głupi, doceniając przy tym poświęcenie powstańców.

Przeciwstawne poglądy patriotów można by wyliczać w nieskończoność. Wygląda na to, że raczej ma ks. Andrzej Bokiej, który twierdzi, że patriotyzm, jak każda idea, jest po prostu przedmiotem wiecznej manipulacji, tym większej, im jest biedniej, im więcej jest nierówności, frustracji. Dla zwykłych, nierozemocjonowanych politycznie Polaków najważniejsze odczucia patriotyczne to te, których nie mają nawet potrzeby nazywać. Ciepłe uczucia do miejsca, w którym żyją, chłoną od lat jego ducha, nasiąkają zapachami, obrazami, całym niepowtarzalnym zestawem wrażeń. To wszystko staje się dla nich jak powietrze. Wzrastają wśród historii rodzinnych, znajomych krajobrazów, miejsc, które kojarzą się z rozmaitymi zdarzeniami z życia ich samych i bliskich. Ważny jest dla nich język, w którym myślą oraz którym wyrażają i nazywają wszystko, co jest im najbliższe. To wszystko jest zwyczajne, przyziemne, oczywiste. Epatowanie

patriotyzmem u zwykłego patriotę budzi zdziwienie, niesmak, czasem lęk. Wywiesza taki patriotę w święta narodowe flagę na domu, ale wrzeszczeć o wielkiej Polsce już mu do głowy raczej nie przyjdzie...

## Ewa: o patriotycznej lipie

- Łatwiej ubrać koszulkę z żołnierzami wyklętymi, niż na przykład nie oszukiwać na podatkach, jeśli ma się tego typu możliwości. Patriotyzm to hasło, które można sobie wypełnić dowolną treścią. Chyba nawet nie ma sensu o nim rozmawiać... - ocenia Ewa, studentka Uniwersytetu Wrocławskiego. Dodaje, że nie wybiera się na żadne obchody 11 listopada. Nazywa to teatrem z kiepskim scenariuszem i nieprzekonywującymi aktorami. Ewa należy do tej sporej części młodych ludzi, którzy głęboko nie ufają wszelkiej patriotycznej ostentacji. Łatwo jej nie ulegać, bo nie ogląda telewizji. Cały ten zgiełk publicystyczny, przeciąganie liny przez polityków w studiach radiowych i telewizyjnych serdecznie ją nudzi. - Może i mam mniej danych do oceny rzeczywistości, ale też nie jestem skażona jej interpretacją przez jednych, drugich czy trzecich. Mam do tego więcej czasu na sprawy dla mnie ważniejsze - mówi. Właśnie w ramach dystansowania się do publicznych wystąpień Ewa odmawia wystąpienia w teście z nazwiska. Jeśli by miała w swoim dwudziestoletnim życiu odnaleźć coś na kształt uniesień patriotycznych, to wskazuje przyjazdy do domu po kilku tygodniach. Picie herbaty z rodziną, rozmowy o tym, co się działo, miła atmosfera codzienności, milczenie, gadanie o swojskim niczym, planowanie obiadu. Potem wyjście z koleżankami na spacer w okolicy Góry Szybowcowej, jak chodziły w weekendy przez lata nauki w jeleniogórskim ogólniaku. - Wtedy

się czuje, że ma się swój świat, że jest się u siebie i wiadomo, że to jest to coś, czego nigdzie indziej na świecie raczej nie poczuje - mówi młoda kobieta.

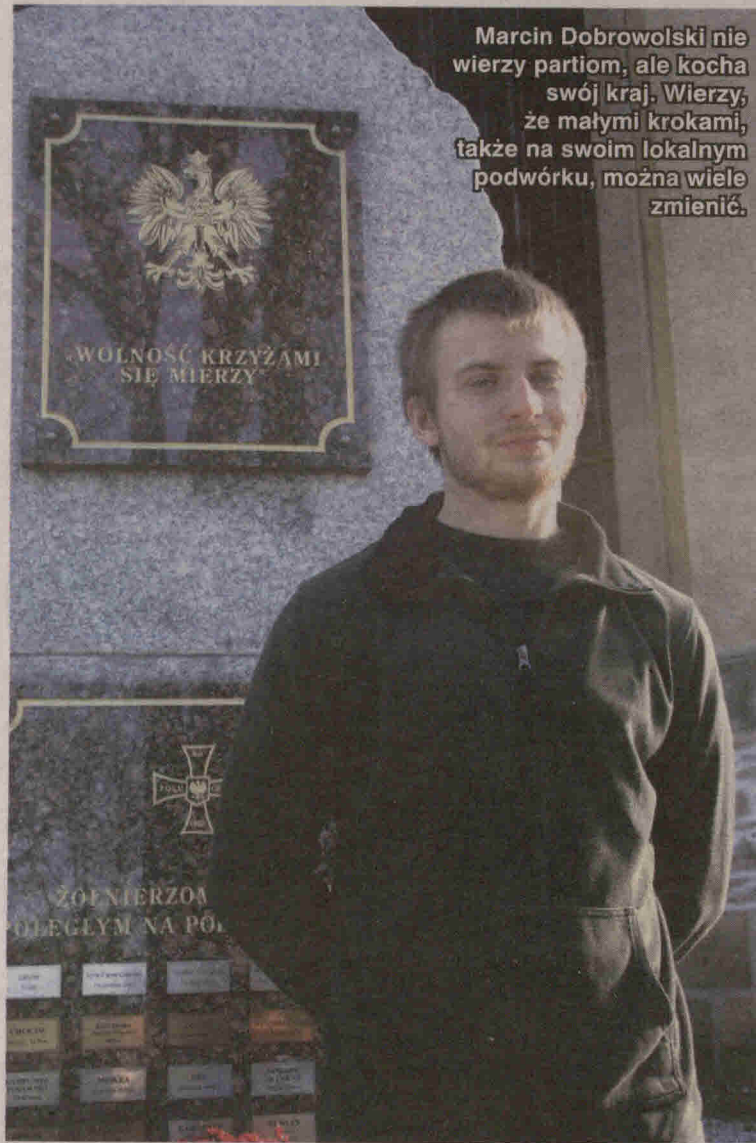
## Marcin nie popiera partii, kocha kraj

Marcin Dobrowolski, podharcemistrz, członek komendy hufca Związku Harcerstwa Polskiego,

student Politechniki Wrocławskiej, czuje się patriotą. - To oznacza, że czuję więź z ojczyzną, że jestem gotów poświęcić część siebie dla wspólnoty lokalnej i krajowej - mówi. Zwraca uwagę, że najważniejsze, aby działać w swoim małym środowisku, realnie oddziaływać na swoje otoczenie. Marcin działalność w harcerstwie, pracę z młodszymi tak właśnie traktuje. Bycie

w porządku wobec kraju, w którym przyszło nam żyć student-harcera sprowadza do bardzo konkretnych postaw. - Uważam, że jeśli ktoś studiuje w Polsce, co kosztuje państwo, czyli nas wszystkich sporo pieniędzy, to powinien co najmniej kilka lat tutaj popracować, żeby tę inwestycję w jakiś sposób rozliczyć - ocenia stanowczo. Ważna jest dla niego historia. Rocznice, powstania, postacie i wydarzenia to krąg spraw dla niego bardzo ważnych. - Fascynuję się drugą wojną światową. Staram się odświeżać sobie wiedzę i pamięć o najważniejszych momentach i postaciach z naszej przeszłości - mówi.

Marcin Dobrowolski nie kryje, że w kwestiach gospodarczych blisko mu do poglądów Korwina-Mikkego. - To wszystkim źle służy, że pracodawcę pracownik kosztuje 2400 zł, a do ręki zatrudnionego trafia z tego około 1250 zł - mówi. Uważa, że warto brać udział w wyborach i wybierać tych, którzy proponują najzdrowsze, najprzejrzystsze rozwiązania. - Dzisiejszy patriotyzm powinien się właśnie przejawiać w uczestniczeniu w wyborach i dokonywaniu przemyślnych, mądrych wyborów. Ja stawiam zawsze na tych, którzy proponują niższe podatki i nie zapowiadają wyższych wydatków - podkreśla. Mój rozmówca nie popiera żadnej partii, która obecnie jest w Sejmie, ma dystans do polityki, ale nie przeszkadza mu to utożsamiać się z krajem. Nie wyklucza, że może założyć kiedyś własną partię i będzie przekonywał do własnych pomysłów na Polskę. Wierzy, że pracą u podstaw można wiele zmienić. Jest zdania, że wszelkie spory ideologiczne, w które tak chętnie brną poszczególne partie, są objawem beznadziei, braku pomysłu na realne problemy. - Dlaczego rozmawiamy tak dużo o aborcji, a tak mało o rosnącym deficycie



Marcin Dobrowolski nie wierzy partiom, ale kocha swój kraj. Wierzy, że małymi krokami, także na swoim lokalnym podwórku, można wiele zmienić.



Marcin Zawila, syn bohatera powojennego podziemia antykomunistycznego, prezentuje „patriotyczne” spodenki upamiętniające żołnierzy wyklętych.

## Okiem syna żołnierza wyklętego

- Kiedy zobaczyłem w sklepie krótkie dresowe spodenki z emblematem żołnierzy wyklętych, po prostu zrobiło mi się smutno - mówi Marcin Zawila, syn jednego z dowódców powojennego podziemia antykomunistycznego. Wie, że za modą na odzież patriotyczną rzadko idzie refleksja, wiedza i zrozumienie. Wie to na pewno, bo zdarzyło się, że testował takich „patriotów” niosących transparent ze śmiałym hasłem i wykrzykujących jeszcze śmielsze frazy. Nie potrafili odpowiedzieć na zupełnie podstawowe, wydawałoby się, pytania z wiedzy o żołnierzach wyklętych.

Marcin Zawila zauważa, iż prawda o żołnierzach wyklętych nie jest sukcesem polityki historycznej PiS. - To jest po prostu nieprawda. Od wielu lat odślaniamy w Jeleniej Górze tablice pamiątkowe poświęcone żołnierzom wyklętym. Przy czym, co zrozumiałe, staramy się mówić przede wszystkim o jeleniogórczanach - dowodzi. Tym tematem w naszym mieście szczególnie intensywnie zajmują się synowie tych bohaterów. Od lat przy rozmaitych okazjach Józef Okulicz-Kozaryn, Julian Pyrzanowski i Marcin Zawila przypominają losy swoich ojców.

- Z patriotyzmem jest trochę tak jak z wychowaniem dziecka. Można podchodzić do dziecka bezkrytycznie, można mu pozwalać na wszystko, wyłącznie je chwalić, a za jego niepowodzenia winić wszystkich innych dookoła. Można też

na nie patrzeć z miłością, sympatią, ale też krytycznie - mówi obrazowo. Jest oczywiste, że wśród doświadczonych historycznych Polaków są i te dobre, i te złe, ale na pewno przemilczanie tych złych nie prowadzi do niczego dobrego. - Jeśli prawdziwa jest максима „historia magistra vitae est”, to szczególnie nie należy pomijać tego wszystkiego w naszej historii, z czego możemy wyciągnąć naukę - podkreśla syn Zbigniewa Zawily ps. „Zbik”. W jego opinii obecnie przeważa właśnie bezkrytyczny patriotyzm, który można opisać jako plemiennie-kibicowski, gdzie obowiązuje jedynie podział my-oni, patrioci-zdradcy, a wszelkie wydarzenia historyczne są interpretowane w łopatologiczny, czarno-biały sposób. Dodaje, że podsuwane teraz młodzieży uproszczenia historyczne są szkodliwe i nieuczciwe, są rodzajem manipulacji. Marcina Zawilę razi to nie tylko jako syna jednego z dowódców podziemia antykomunistycznego, przez co miał okazję poznać kawał historii z relacji bezpośredniej, ale także jako ucznia profesorów: Jerzego Kłoczowskiego czy Władysława Bartoszewskiego. Dla nich dążenie do prawdy było wartością pierwszorzędą, ale wszelkie uproszczenia, próby manipulacji, przemilczeń, używanie historii dla jakichś celów, uznawali za nieodpowiedzialne. - Trzeba pamiętać, że patriotyzm to także płacenie podatków, zakładanie tutaj firm. Przejawia się on nawet w tym, że ktoś nie wrzuca do pleca śmieci, żeby nie truć środowiska, nie szkodzić innym. Patriotyzm romantyczno-heroiczny nie jest zły, ale on nie może być tylko taki - wskazuje Marcin Zawila.

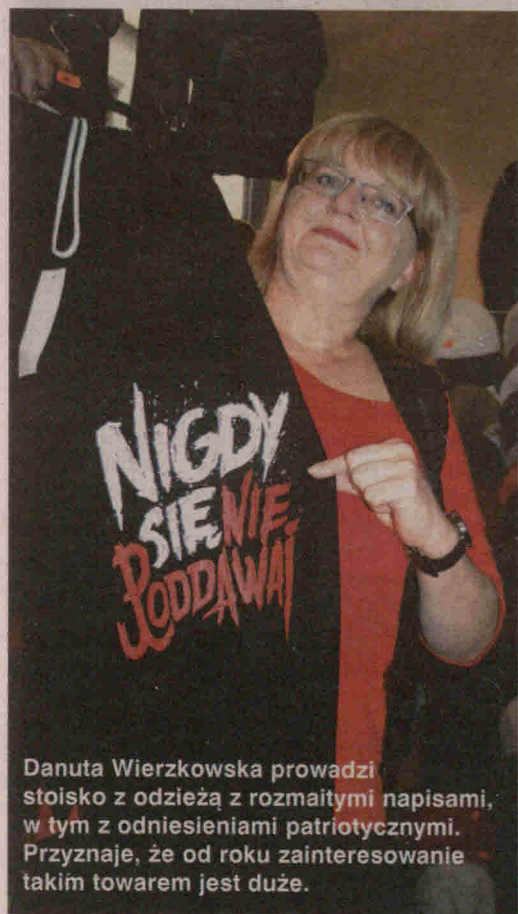




**W ofercie odzieży patriotycznej można spotkać czapkę i z takim napisem. Niby śmieszna, ale przede wszystkim straszna, kibolska z ducha. Spocznie zapewne na głowie „patrioty”, którego świat jest prosty: jesteście my i są oni, zdrajcy.**

finansów publicznych, załamaniu się systemu emerytalnego? - pyta.

Marcin Dobrowolski w pracy z młodzieżą uczy szacunku do symboli narodowych - flagi, hymnu. Drażni go, że flaga, znak Polski Walczącej, są nadużywane przez



**Danuta Wierzkowska prowadzi stoisko z odzieżą z różnymi napisami, w tym z odniesieniami patriotycznymi. Przysnaje, że od roku zainteresowanie takim towarem jest duże.**

kiboli i rozmaitych sympatyków ruchów narodowych. - Wiele osób u nas na studiach nosi koszulki patriotyczne. To mnie razi. Wolałbym, żeby zachować to na specjalne okazje, a nie latać z wielką „Polską Walcząca” na zakupy - mówi.

#### „Wyklęci” dobrze się sprzedają

Danuta Wierzkowska prowadzi stoisko z odzieżą z napisami różnego rodzaju w centrum Jeleniej Góry. - Od jakiegoś roku zainteresowanie koszulkami patriotycznymi znacznie wzrosło - mówi. Nie wydaje się jej jednak, aby to miało bezpośredni związek z wygraniem przez PiS wyborami. Odzież patriotyczna to głównie koszulki. Wizerunek wilka,

symbolu żołnierzy wyklętych, to jeden z najczęstszych motywów. Jest też symbol Polski Walczącej, orzeł, miecz. No i hasła - od dumnego „Nigdy się nie poddawaj” po niby śmieszne, rozpoznawcze „Jest orzeł nie ma wpierdolu”. Koszulkę

patriotyczną znajduję nawet w centrum chińskim. Azjata szuka chętnego na t-shirta z napisem: „Lepiej stojąc umierać, niż klęcząc na kolanach żyć”. Poza koszulkami patriotyczne odniesienia znajdziemy na czapkach, bluzach z kapturem i na spodniach dresowych. Pani Danuta wskazuje, że miała już kilka zapytań o bieliznę patriotyczną. - Pytałam producentów, ale tego nie robią - mówi. Jacy klienci kupują odzież patriotyczną? Nie ma określonego typu. Potrzebę takiej manifestacji poglądów, wyrażenia uczuć do ojczyzny odczuwają i młodzi, i starzy, i tysi, i zarośnięci. Biznes idzie więc nieźle.

Odzież patriotyczną można kupić w licznych sklepach internetowych. Rozmaitość wzorów robi wrażenie. Możemy ubrać patriotkę męzczyzną, patriotkę kobietę oraz miłującą ojczyznę młodzież i dzieci. Wielkie orły, kotwice powstańcze, wilki i hasła pisane w narodowych kolorach („Bądź dumny!”), ale też malutkie flagi, skromne orzełki. Niektóre strony prezentują odzież na modelach i modelkach. Zgrabne dziewczyny w patriotycznym entourage’u prezentują się całkiem sexy... Pewnie dobrze się sprzedają tak eksponowane koszulki. Rynek odzieży patriotycznej poddany jest przecież ogólnym prawom rynku, a więc reklamy i marketingu.

**Tekst i zdjęcia:  
Sławomir Sadowski**

# Warto być dumnym

**Rozmowa** z ks.dr.płk. Andrzejem Bokiejem, proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jeleniej Górze

- Udało się księdzu uczynić z otoczenia kościoła miejsce manifestacji patriotycznych. Są tu stosowne pomniki, to tutaj zbiera się tłum na kolejne rocznice ważnych wydarzeń naszej historii...

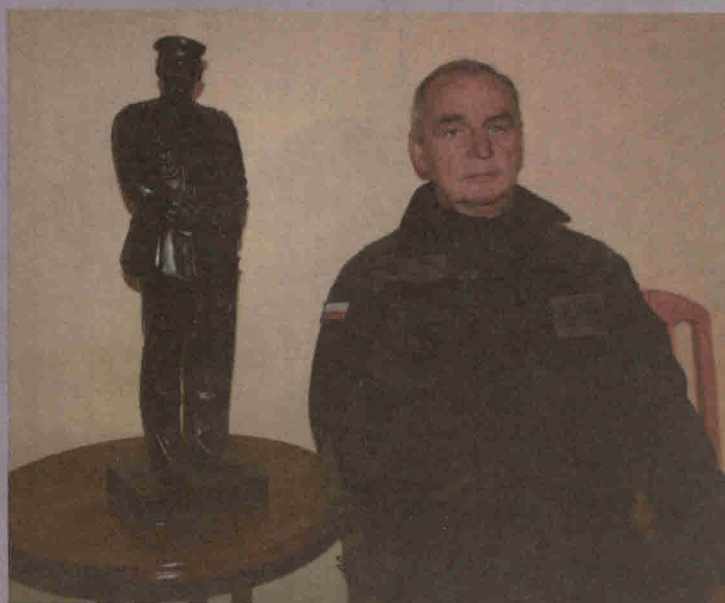
- Patriotyzm ma zawsze dwa wymiary. Pierwszy to wymiar osobisty. On jest ograniczony do pewnego uczucia wywołanego lekturami, historiami rodzinnymi, wyrasta z tradycji. W moim przypadku sięgam daleko. Są zapisy o tym, że moja rodzina była związana z zamkiem w Trokach. Znajduję ślady mojej rodziny w książkach Pawła Jasienicy. Niestety, to tropy niepocholebne - mojemu praszczurowi ścięto głowę za wzięcie buntu. Ta patriotyczna historia mojej rodziny zaczyna się w 1918 r. Działkowicie, legiony, jakiś majątek nadany na Wileńszczyźnie przez marszałka Piłsudskiego. Potem Sowieci, rozkułaczenie, potem zaczyna się już moja historia tutaj. Urodziłem się w Jeleniej Górze dwa tygodnie po przyjeździe rodziców z Wilna. Dla mnie przestrzeń tamtej tradycji została po prostu tutaj przeniesiona. Pewnie i dlatego otoczenie kościoła, w którym jestem proboszczem, wygląda tak, a nie inaczej. Podobnie jest z tym, co się tutaj odbywa. Zapotrzebowanie na przestrzeń patriotyczną trwa.

- Ostatnio obserwujemy to, co się określa wzmocnieniem patriotycznym. Wyrażanie miłości do ojczyzny przybiera formy czasem podejrzane...

- Tak. To przyszło teraz, kiedy rzecz przestała być dobrem wspólnym. Zresztą podejście do ojczyzny nigdy właściwie w pełni nie łączyło. Przecież przed legionistami mieszkańcy często zamykali drzwi i okiennice. Dzisiaj też pojęcie umiłowania ojczyzny związane jest z wizją tego, jak ma ona wyglądać. Niektórzy wyobrażają ją sobie jako byt, który roztopia się w Unii Europejskiej, inni są za Europą ojczyznę, jak chciał de Gaulle.

- Przypuszczam, że ci, którzy chcą bliskich związków z Unią, nie chcą roztopiać polskości, ale tak widzą nasz interes gospodarczy i sprawę bezpieczeństwa w naszej niedogodnej geopolitycznej pozycji...

- Pewnie tak. Na drugim biegunie są ruchy radykalno-narodowe, które skupiają różne grupy, w tym kibiców. Oni usiłują znaleźć wytłumaczenie swoich działań, postaw, w sferze politycznej. Te wszystkie hasła, koszulki dają poczucie oparcia o pewną tradycję. Pamiętam, że w dziewięćdziesiątych latach polskość była czymś wstydlwym. Było to odczuwalne przed wejściem do Unii. Każdy nasz wyjazd na Zachód wiązał się z zachwytem, a z drugiej strony byliśmy spłoszeni, baliśmy się odzywać, mieliśmy kompleks wobec tego świata. Dzisiaj na pewno to się zmieniło, a bywa, że naszą polskość manifestujemy w sposób nieodpowiedni, bezczelny, ohydny. Kilka razy zwracałem w samolocie uwagę młodym ludziom, którzy lecieli pewnie do pracy w Irlandii czy Norwegii. Byli pijani, hałasowali, przynosili nam wstyd. Do tego wraca podział przypominający trochę sytuację z II Rzeczpospolitej, gdzie trwał spór między socjalistami Piłsudskiego



a endecją Dmowskiego. I dalej ten węzeł gordyjski wydaje się nie do rozwiązania. Zwłaszcza, że ludzie są bardzo podatni na manipulację. Wyprowadzić ludzi pod jakimś hasłem, sztandarem jest łatwo. Wielu uczestniczy w różnych wydarzeniach, manifestacjach, bez zrozumienia, głębszej refleksji, świadomości.

- Dalekim, brzydkim krewnym patriotyzmu jest nacjonalizm. Ruchy radykalno-narodowe nie kryją, że są takimi właśnie ruchami. Ludziom nie jest łatwo odróżnić nacjonalizm od patriotyzmu w życiu społecznym.

- Oczywiście to są dwie różne rzeczy. Z jednej strony mamy mądre umiłowanie ojczyzny, a z drugiej mamy do czynienia z wykorzystaniem tego uczucia do walki politycznej. Wtedy jest właśnie nacjonalizm.

- Ostatnio patriotyzm staje się właśnie argumentem politycznym, argumentem do wytykania kogoś, etykietowania. Czy według księdza w ogóle patriotą można być jedynie na jeden sposób?

- Sądzę, że to odczucie absolutnie indywidualne. Tego się nie da uogólnić. Możemy znaleźć takie wspólne patriotyczne elementy, jak język, wydarzenia historyczne. Ale już intencje, skutki działań postaci mających kiedyś wpływ na bieg zdarzeń, widać lepiej z historycznej perspektywy. Ale trudno odmawiać komuś patriotyzmu, nawet jeśli skutki jego działań wskazują na coś odwrotnego. Można widzieć inny cel, inne rozwiązanie dla dobra ojczyzny. Historia potem wydaje i tak swój wyrok.

- A to, co się teraz dzieje w sferze publicznej? To odmawianie patriotyzmu, obnoszenie się ze swoim itd.?

- Sądzę, że nic się właściwie teraz nie dzieje. To po prostu jest lobbinguwa gra dużych grup interesów, które usiłują mieć wpływ na rozwiązania społeczne i polityczne. Do tego dochodzi manipulacja poprzez media, w zależności od tego, do kogo należą. To, co się u nas dzieje, nie jest niczym niezwykłym. Wielkie grupy lobbingu zarządzają Kongresem amerykańskim, parlamentem polskim, ukraińskim czy każdym innym. Podobnie grupy nacisku kreują określony obraz rzeczywistości w mediach.

- Jeśli tak jest, to jak ma się w tym wszystkim połączyć zwykły człowiek? Jak ma rzetelnie ocenić

choćby postawy, intencje ruchów politycznych, poszczególnych kandydatów przed wyborami?

- To kwestia odczuć indywidualnych. Odwołania się do swojej tradycji, do historii własnej rodziny. Warto być człowiekiem dumnym, a dumnym trzeba być z czegoś.

- To jest też jednak kwestia pewnej wiarygodności, obietnic choćby w sferze gospodarczej. Ktoś może cenić sobie powstańca drogę przodków, ale też nie chce pracować za 1500 zł miesięcznie i opuszcza ojczyznę. Odmówić mu patriotyzmu chyba przez to nie można...

- Sytuacja gospodarcza, niskie zarobki doprowadziły do wyjazdu z Polski w ostatnich latach 2,5 mln głównie młodych osób. Czy są wciąż patriotami? Jak najbardziej. Na przykład Polonia na Wyspach Brytyjskich chodzi na wybory w 93 proc. To w Polsce jest przecież zupełnie nieosiągalne. Ich poczucie więzi z krajem, poczucie tęsknoty, co można nazwać patriotyzmem, jest większe, niż gdyby byli tu na miejscu. Tam się czują wyobcowani, tam są, mimo sukcesów, jednak ludźmi drugiej kategorii. To sprzyja refleksji, kim właściwie jestem, konfrontowaniu patriotyzmu.

- Jelenia Góra jest spokojnym miejscem, jeśli idzie o ruchy radykalno-narodowe. Przygotowując się do tematu, szukając kontaktów z osobami o radykalnych poglądach, na stronie ONR nie znalazłem kontaktu do żadnego takiego aktywisty...

- Na szczęście u nas w Jeleniej Górze konfrontacji różnych postaw patriotycznych nie widać. Jeśli ktoś tu przychodzi z różnymi hasłami i transparentami, to znajduje swoje miejsce, ale czy znajduje akceptację, to już jest inny problem. Myślę, że za radykalnymi ruchami stoi brak wiedzy, wykształcenia, rozumienia rzeczywistości. Nacjonalizm, który pojawił się i pojawia wszędzie w Europie, to taki ersatz, który zastępuje patriotyzm. On występuje tam, gdzie ludzie mają poczucie wykluczenia, krzywdy, gdzie nie uczestniczą w życiu wspólnoty. Kiedy szukając przyczyn, zaczynają wskazywać, że winni są jacyś oni. Do tego dochodzi jeszcze kryzys demokracji.

**Rozmawiał Sławomir Sadowski**



## Wybryki pseudokibiców na derbach KPR-ów

Piłkarki ręczne z KPR-u Gminy Kobierzyce zasłużyły na wygranej 28:23 (15:13) istotny dla obu klubów, i z podtekstami, mecz 9. kolejki PGNiG Superligi kobiet. Fotogaleria na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl). Zespołowi trenera Tomasza Konitza nie pomogła mobilizacja fanów z rekordem frekwencji tego sezonu (ponad 400 osób). W dolnośląskich derbach rozegranych w hali przy ulicy Złotniczej bulwersowały i oburzały skandalicznie wybryki młodocianych pseudokibiców z Jeleniej Góry.

- Derby rządzą się swoimi prawami. Która drużyna bardziej wytrzyma presję i będzie realizowała swoje założenia taktyczne, ta powinna wygrać ten mecz - prognozował menedżer gości Tomasz Folga i... miał rację. Po pojedynku pełnym zwrotów akcji i dominacji pozytywnie nastawionego beniaminka z Kobierzyc w drugiej części, trener Andrzej Dudkowski był bardzo zadowolony z postawy, zaangażowania i radości gry wszystkich zawodniczek. Nie ukrywał jednak, że szczególne podziękowania należą się pięciu szczypiornistek, głównym autorkom sukcesu, które jeszcze w minionym sezonie lub nieco wcześniej reprezentowały barwy klubu z Jeleniej Góry. Aż 19 bramek zdobyły Anna Maczka (10), Beata Skalska (7) i Elżbieta Wesolowska (2). Ta ostatnia była filarem obrony wraz z Martyną Michalak. Kobierzyckiej bramki krótko broniła Katarzyna Demiańczuk. Ponadto duży udział w zwycięstwie przyjezdnych miała dobrze dysponowana między słupkami Magdalena Słota.

W pierwszej części sobotniego spotkania (5 listopada) jeleniogórzanki sukcesywnie, do czterech goli (10:6), budowały przewagę i wydawało się,

że ten mecz mają pod kontrolą. Niestety, w końcowych minutach (6:1 dla gości) coś zacięło się w grze jeleniogórzanek, bezlitosne rywalki odrobiły straty i przed przerwą nawet wyszły na prowadzenie 15:13. W drugiej połowie sporo rzutów KPR-u Jelenia Góra było nieprzygotowanych, zabrakło skutecznych trafień z drugiej linii i rozegrania bez dogrania do koła. Poczynaniami gospodyń kierował chaos. Przez 10 minut zdobyły one tylko jednego gola. Bardzo widoczny w środkowej części boiska był brak wiodącej liderki KPR-u JG, trzymającej wynik w minionych spotkaniach, rozgrywającej Sabiny Kobzar. Na piątkowym treningu klubowa koleżanka przypadkowo złamała jej nos. Jedną z najlepszych strzelczyń ekstraklasy kobiet (43 bramki w ośmiu meczach) musi pauzować do końca pierwszej rundy. To bardzo poważne osłabienie ekipy żółto-niebieskich.

Gdy kwadrans przed końcowym gwizdkiem drużyna z Kobierzyc wygrywała różnicą sześciu bramek, nastąpił krótki zryw jeleniogórzanek. Joanna Załoga i Natalia Janas dały nadzieję, kibicom przy wyniku 21:23. Wszystko mogło się zdarzyć, jednak po dwuminutowych karach dla Sylwii Jasińskiej i Oktawii Bieleckiej oraz rzucie karnym, niesiony dopingiem fanów beniaminek rzucił cztery bramki z rzędu, zapewnił sobie komplet superligowych punktów i w tabeli wyprzedził KPR Jelenia Góra. Dla pokonanych najwięcej, 8 goli, strzeliła Joanna Załoga. Cztery bramki zaliczyła 17-letnia prawoskrzydłowa Natalia Janas. Pięć trafień miała Tatiana Bilenia.

Ekipa z Kobierzyc dominowała na boisku i na trybunach. Liczna i głośna grupa dorosłych panów

z dziećmi i żonami, z pomocą bębna oraz flag skutecznie i kulturalnie dopingowała swój KPR. Przysięwka „Kobierki - gramy u siebie” nie była bezpodstawa. Sportową atmosferę chuligańskimi wybrykami bardzo chciały zepsuć małolaty ze „szkolnego klubu pseudokibica”, jak ich określił jeden z dziennikarzy. - Wygrał lepszy zespół i tyle, ale jako jeleniogórzanka jestem oburzona prostackim zachowaniem „naszych” kibiców. Skąd taka fala nienawiści? Zarząd powinien wyciągnąć wnioski i tych gówniarzy wyhamować z ich zapędami - apelowała jedna z fanek KPR-u, pani Anna. Popis gwizdów, wulgaryzmy, wyzwania zawodniczek od szmat, zdradczyń, judaszek i oprawa z przestaniem, czyli wielometry transparent wywieszony na głównej trybunie przed meczem o treści: „Walczymy o byt, wyuciekacie. Cechuje nas honor, wy go nie znacie”, to tylko część chamskiego zachowania sfrustrowanych nastoletnich uczniów. Dość naiwne i bezzasadne, bez znajomości klubowych realiów haśła i wyzwiska odnosiły się do trójki piłkarek, które wprawdzie podpisały przedwstępne umowy z KPR JG, ale potem wybrały grę w barwach imiennika z Kobierzyc. Z klasą wobec nich zachowali się działacze. Prezes Michał Kasztelan, wraz z Alicją Łukasik Ani, Martynie i Kasi wręczyli słodkie upominki. Zachowania pseudokibiców nie chciała komentować kapitan KPR-u JG z minionego sezonu, Martyna Michalak. Krótko powiedziała: „Rozumiem, że nasze odejście z klubu dla kibiców było równie ciężkie, jak dla nas”.

W następnej kolejce Superligi ekipa z Jeleniej Góry zagra w Lubinie z Zagłębiem.

Henryk Stobiecki

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

## Mistrzowie kata i kumite

Po raz trzynasty młodzi karatecy w formule WKF (World Karate Federation) rywalizowali w otwartych mistrzostwach powiatu jeleniogórskiego. Na dwóch matach (tatami) w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Mysłakowicach walczyło 112 reprezentantów w wieku od 4 do 16 lat, z szesnastu klubów dolnośląskich, w tym z powiatów oleśnickiego i wrocławskiego. Trenerzy i sędzia główny, mistrz świata w kumite, dr Paweł Piepiora (6 DAN), wysoko ocenili poziom sportowy sobotnich zawodów i umiejętności karateków. Sześciogodzinne walki i pokazy cieszyły się sporym zainteresowaniem kibiców w różnym wieku. Fotogaleria na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

(obaj z Kowar) złoto w kata i brąz w kumite. Taki sam dorobek miała Mirella Sokołowska. Dwa złote krążki odebrał Jakub Kamiński z Mysłakowic. Karateka z Karpacza, Bartosz Maciejowski, i Marta Dobrowolska zajęli drugie miejsce, Julia Muszaliłk trzecie. W drugiej dekadzie grudnia grupa dwudziestu karatek z KS FSK wystąpi we Wrocławiu w Pucharze Polski. Dodatkową atrakcją mistrzostw powiatu był efektowny pokaz podopiecznych trenera Wojciecha Głogowskiego z Jeleniogórskiego Klubu Aikido Seizan Dojo.

Karate sportowe WKF doczekało się wreszcie olimpijskiej nobilitacji. Pierwsze zawody o medale zaplanowano podczas letnich igrzysk w Tokio



Chłopcy i dziewczęta startowali w konkurencjach indywidualnych i drużynowych kata (forma określonych technik karate) i kumite (walka). Najmłodszy adept walczył z fantomem. Łącznie wręczono kilkadziesiąt medali i pucharów. Każdy młody zawodnik dostał dyplom. Na mistrzowskim podium stanęli wychowankowie klubów z naszego regionu z KS Funakoshi Shotokan Karate, LZS-u Mysłakowice, SP nr 1 w Piechowicach i z Jeleniogórskiego Klubu Aikido Seizan Dojo. Jan Woźniak wywalczył złote medale w kata, kumite i kihon, Kacper Wysoczański

w 2020 roku. W nowym logo WKF są już kolorowe kółka olimpijskie. Członkiem WKF jest Polski Związek Karate.

Podobnie jak karatecy, zasłużone gratulacje zebrali organizatorzy powiatowych mistrzostw z KS Funakoshi Shotokan Karate, Zespołu Szkół (Szkoła Podstawowa i Gimnazjum) i GOK-u w Mysłakowicach. Wymienionych wsparł Instytut Sztuk Walki Bushidan (trener Jerzy Urban) Rotary Club Jelenia Góra - Cieplice (prezydent Elżbieta Zakrzewska). Rzeczowo i merytorycznie pomógł dwunastu partnerów imprezy.

Henryk Stobiecki

### III liga

## Ósma porażka Olimpii

Futboliści z kowarskiego klubu nie mogą wydostać się ze strefy spadkowej. Nadal zajmują zagrożone degradacją szesnaste miejsce wśród osiemnastu drużyn. Olimpia ma na koncie tylko dwa zwycięstwa, pięć wyników remisowych i aż osiem przegranych, bramki 20:32.

Beniaminkowi III ligi szczególnie nie wiodzie się w meczach wyjazdowych. Szóstej porażki piłkarze Olimpii doznali ostatnio w Częstochowie ze Skrą. Jedyne goła dopiero w dołączonym czasie gry zdobył Adrian Musiał. To już trzecia taka strata cen-

nych punktów. Wcześniej kowarzanie w dodatkowych minutach przegrali po 0:1 ligowe mecze w Oławie z wrocławską Słazą i w Wałbrzychu z Górnikiem.

Do końca rundy jesiennej w grupie trzeciej III ligi jeszcze dwa mecze. W najbliższej, 16. serii, zaplanowanej 12 listopada o godzinie 13, na własnym stadionie przy ulicy Karkonoskiej w Kowarach piłkarze Olimpii zagrają z drużyną o nazwie Pniówek z Pawłowic Śląskich. W ostatniej, 17. kolejce (19.XI.), beniaminek powalczy w Zabrzu z Górnikiem II.

(STOB)

Odpościć, wyleczyć kontuzje, nabrać sił i głodu biegania

# Roztrenowanie nie dla każdego

Nawet najwięksi biegowi mistrzowie robią sobie raz w roku około miesiąca odpoczynku od biegania, by potem, ze świeżymi siłami, rozpocząć przygotowania do kolejnych startów. Dotyczy to również amatorów, o ile oczywiście biegają dużo i regularnie. Są jednak i tacy, którzy nie muszą robić żadnej przerwy.

Roztrenowanie jest trochę jak dłuższy urlop dla pracownika - czasem trzeba odetchnąć, odpościć, nabrać dystansu do codzienności. Jeśli chodzi o biegaczy, ogromne znaczenie ma możliwość zaleczenia drobnych kontuzji, które nie uniemożliwiają biegania, ale nieco przeszkadzają i mogą zamienić się w przewlekłe, poważne urazy. Jeśli coś nam dolega, na przykład jakiś mięsień, miesiąc przerwy w bieganiu dobrze nam zrobi.

Przerwa bardzo dobrze działa także na naszą psychikę - ci, którzy biegają dużo i być może czują się nieco zmęczeni, mogą znaleźć świeżość. Po przerwie bieganie znowu będzie im smakować - jak wtedy, gdy zaczęli.

Trenerzy mówią też, że roztrenowanie i wypoczynek są konieczne również wówczas, gdy chcemy poprawić nasze wyniki w zawodach. Tak, jak na co dzień bardzo ważna jest regeneracja, tak po sezonie startowym warto odpościć, by nabrać sił do przygotowań do następnego sezonu, bardziej intensywnych, które pozwolą nam osiągnąć wyższy poziom, czyli poprawić rekordy życiowe - obiekt pożądaną bardzo wielu biegaczy.

Generalnie roztrenowanie jest bardzo proste - miesiąc bez biegania. W szczegółach klasycy tematu jednak się różnią. Jedni zalecają po ostatnim jesiennym starcie miesiąc bezwzględnej przerwy, inni radzą, by roztrenowywać się stopniowo - coraz krótszym biegiem trzy, dwa, a w końcu raz w tygodniu, a potem stopniowo wracać do normalnej częstotliwości biegania.



Podczas roztrenowania ruch mogą zapewnić nam piesze wycieczki górskie, na przykład na Halę Szrenicką w Karkonoszach.

## Biegówki w zastępstwie

Doskonały biegacz na nartach i bez nich, Waldemar Witulski z Sosnowki, to przykład sportowca, który dzięki wzorowemu trybowi życia i treningu od ponad trzydziestu lat utrzymuje wysoką formę oraz - co może najważniejsze - idealne zdrowie. Waldek to lider tabeli łącznej wszystkich ośmiu edycji Maratonu Karkonoskiego, a w latach osiemdziesiątych poprzedniego stulecia dwukrotnie zwycięzca Biegu Piastów na głównym dystansie. W tym roku zdobył Wielkiego Jakuszyckiego Szlema - statuetkę dla zawodników, którzy ukończyli wszystkie trzy rodza-

ju Biegu Piastów na najdłuższym dystansie: na nartach (50 km), rowerze (60 km) i nogach (50 km).

Kiedyś opowiadał mi, że w utrzymaniu dobrej formy i unikaniu kontuzji pomaga mu zamiana zimą biegania zwykłego na narciarskie. Na biegówkach pracują bowiem inne mięśnie, więc te obciążane podczas normalnego biegu mogą dojść do siebie po wielu miesiącach intensywnego biegania.

Podobną wersję roztrenowania stosuje wielu innych sportowców, którzy zimą zamieniają bieganie na nogach na biegówki. Jedną z zalet tego wariantu jest to, że cały czas

trenują, więc nie przybierają zimą na wadze, co jest problemem dla tych, którzy, gdy za oknem śnieg czy nawet podczas miesięcznego roztrenowania, kompletnie nic nie robią. Warto się ruszać, gdy nie biegamy. Jeśli nie na biegówki, możemy chodzić na basen czy nawet - po prostu - regularnie spacerować.

## W szerszym sensie...

W roztrenowaniu chodzi nie tylko o odpoczynek od biegania w sensie fizycznym. Wybitni wyczynowcy przyznają, że po całym roku życia w kieracie, polegającym tylko na trenowaniu, startach i regeneracji, potrzebują... szaleństwa! Mogą oddać się zabawie, życiu towarzyskiemu, czyli robić to, na co zwykle nie mają czasu albo na co nie powinni sobie pozwalać, jeśli są profesjonalistami w każdym calu.

Dotyczy to także ambitnych amatorów, którzy uprawiają bieganie wprawdzie na niższym poziomie sportowym, ale często poświęcają dla niego więcej niż wyczynowcy. Ambitny amator bowiem musi pracować, podczas gdy wyczynowiec zajmuje się wyłącznie sportem. Podczas roztrenowania taki ambitny amator ma więcej czasu dla bliskich i innych zainteresowań. I może dłużej spać, jeśli zwykle trenuje o świcie, przed pracą.

## Na luzie nic nie musimy

Większość biegaczy nie musi się za bardzo przejmować metodyką roztrenowania, bo regulowane jest ono przez samo życie, a dokładnie - przez pogodę. Gdy dzień robi się krótszy, temperatura spada, czasem leje, wielu biegaczom nie chce się wychodzić z domu. Bo nie dość, że trzeba się odpowiednio, ciepiej ubrać, to przecieć za oknem na domiar złego jest tak bardzo nieprzyjemnie. Chcąc nie chcąc, tacy biegacze robią sobie roztrenowanie aż do pierwszych, ciepłych dni wiosny.

Niektórzy jednak nie potrafią żyć bez biegania przez cały rok. Jeśli pokonują po kilka kilometrów, nie muszą się niczym przejmować - nic im się nie stanie, przetrenowanie im nie grozi. Jeśli jednak biegają dużo i nie chcą się zatrzymać, muszą liczyć się z tym, że organizm powie w końcu: dość! Dlatego warto - jak powtarzają doświadczeni biegacze i trenerzy - słuchać swojego organizmu. Gdy jesteśmy zmęczeni i znużeni, odpuśćmy sobie.

## Po lub przed roztrenowaniem

Wiele osób kończy sezon startowy i w ogóle biegowy 11 listopada, gdy w całym kraju odbywa się wiele biegów z okazji Święta Niepodległości Polski. W Jeleniej Górze taki bieg rozgrywany jest na dystansach 10 i 5 kilometrów, na bardzo szybkiej trasie z centrum miasta do Cieplic. Dziesiątka ma atest - długość trasy została zmierzona przez osobę z odpowiednimi uprawnieniami, niezależną od organizatora. Zapisy na jeleniogórski Bieg Niepodległości są otwarte ([www.superbieg.pl](http://www.superbieg.pl)).

Dzień później odbędzie się bieg na Górze Szybowcowej. Jego organizator ogłosił już jakiś czas temu, że wszystkie numery startowe zostały sprzedane.

W tym roku w naszym regionie zaprasza jeszcze na zawody biegowe Bolesławiec - 11 grudnia odbędzie się Zimowy Bieg Między Mostami na dystansie niespełna pięciu kilometrów, bez wpisowego.

Gdy zaś ktoś chce przywitać Nowy Rok w biegu, może pomyśleć o zaproszeniu do Jakuszyca, gdzie Stowarzyszenie Bieg Piastów przygotowuje po raz trzeci Bieg Sylwestrowy. Za pierwszy razem był to bieg na nartach, za drugim - wobec braku śniegu - na nogach, a teraz - na nartach i nogach (każdy decyduje, co wybiera). Start 31 grudnia o godz. 23.50!

Tekst i zdjęcia:  
Leszek Kosiorowski



Świetnym miejscem na spacer podczas roztrenowania są okolice kaplicy Św. Anny w Sosnowcu. Nie ma tu tak dużego ruchu turystycznego, jak choćby na szlakach do Samotni i na Śnieżkę.

## Życie niewesołe



Dominiko, no muszę na szybko podzielić się z kimś tą moją wiedzą, może ludzie zmądrzeją i zanim podejmą decyzję o wyjeździe, to się zastanowią wcześniej. Można powiedzieć, że mieszkam na wsi, chociaż 20 lat temu to była prawdziwa wioska, a teraz to sama nie wiem, pół nie uprawiają, zwierząt nie hodują, z czego oni żyją? Ale mam sąsiadkę, która jeszcze to wszystko robi, do spółki ze swoim mężem, oboje bardzo pracowici, uczciwi, chodzą co niedzielę do kościoła. Tylko z córką mają duży kłopot. I właśnie o tej córce chciałam napisać. To jest dorosła osoba, nawet jakieś studia zrobiła, ale wciąż nie może się ustabilizować. Nie wie, co chce robić. Ze szkoły odeszła, powiedziała, że to nie dla niej, ale nie wiem, może ją sami zwolnili. Dwa miesiące temu oznajmiła swojej matce, że jedzie do Anglii jako opiekunka osób niepełnosprawnych, że zawarła już jakiś kontrakt. I poleciała tam samolotem. Rodzice się bardzo o nią martwili, bo ona jest na lekach, ma jakąś chorobę, ale dokładnie nie wiem, na czym polega. No i zaczęła tam pracować. Pracowała chyba półtora miesiąca. Była bardzo szczęśliwa, dzwoniła do domu, do rodziców, że jest zadowolona, miała pieniądze, bo dostała 1000 funtów na zagospodarowanie (do zwrotu w ratach). Że bierze jakieś kursy doszkalające, będzie miała możliwość awansu, a z językiem nie ma żadnych kłopotów. I nagle tydzień temu zadzwoniła do mamy, że miała atak padaczki. Dopiero się niedawno dowiedziałam, że to się jej wcześniej też zdarzało. Tamtejsi pracodawcy się wystraszyli, bo ona nie wiedziała, że ma takie ataki. Podobno tych leków wtedy nie brała, ale to nie wiadomo na pewno. A przedwczoraj zadzwonił do jej matki szef, jakiś Polak, i powiedział, że ona trafiła do szpitala. Podobno chodziła gdzieś po miejscowych barach i podjadła ludziom jedzenie z talerzy. Tam doszło do awantury, przyznała się, gdzie pracuje, przyjechali od niej z pracy. Zachowywała się bardzo dziwnie, jakby była po lekach albo alkoholu, nie mogli z nią złapać kontaktu. Przyjechało pogotowie, zabralo ją do szpitala. I ten szef dzwonił i mówił matce, żeby ktoś po córkę przyjechał do tego szpitala, bo nie mają co z nią zrobić. A ponieważ szpital udziela informacji tylko rodzinom, oni nie mogą się czegokolwiek dowiedzieć o Agnieszce. Moja sąsiadka jest przerażona tym wszystkim, mówiła wtedy, że nie ma zamiaru nigdzie jechać, nie zna angielskiego, jej mąż również. Córka ma 30 lat, jest samotna, sama pojechała do tej Anglii, tam pracodawcy dali jej 1000 funtów na zagospodarowanie i pokój w hotelu. Teraz tych pieniędzy nikt już im nie zwróci, bo ona pewnie je straciła, a pracy też już nie dadzą, bo nie przyznała się, że choruje, powinna brać leki systematycznie, a nie brała. Moja sąsiadka poprosiła koleżkę córki, żeby zadzwoniła od niej z domu do tego szpitala, bo córka nie daje znaku życia. I powiedzieli mu, że ona już ze szpitala wyszła dwa dni temu! W pracy nic nie wie, już przestali się nią interesować, a ona do domu też nie dzwoniła. I nikt nie wie, gdzie przebywa, co się z nią dzieje. Rodzice odchodzą od zmysłów. Boją się, że może nie żyje, bo już miała kiedyś próbę samobójczą, leżała w szpitalu. To jest dobra dziewczyna, ale coś z głową chyba nie tak u niej, ja nie wiem, jak to się wszystko skończy. Modlę się codziennie, aby wszystko skończyło się dobrze.

Krysia

Dziękuję za list. Jest możliwość poszukiwania osoby za pomocą konsulatu w Wielkiej Brytanii, jeśli jest pewność, że zaginęła, a to chyba jeszcze za wcześnie na takie wnioski. Jest osobą dorosłą, samodzielna, sama podejmuje decyzje o swoim życiu. Mam nadzieję, że jednak wszystko zakończy się szczęśliwie. Będziemy czekać tutaj na wiadomość. Pozdrawiam.

Dominika (dominika@nj24.pl)

# Placek pasterski



ZDJĘCIE: ARCH. TERESY MAZUR

Potrawa Teresy Mazur towarzyszy rodzinie od wielu lat. Od czasów, kiedy dzieci były jeszcze małe, a nasza kulinarna przewodniczka po daniach na cztery pory roku chciała przemycić w potrawie nieco warzyw. Zmodyfikowana zapiekanka pasterska do dziś jest kultową pozycją w kuchni Teresy Mazur. Zwłaszcza w takie listopadowe chłodne dni.

## Placek pasterski

**Produkty:** 500 g mielonego mięsa, 1 cebula, 1 cukinia, 1 marchewka, ząbek czosnku, 1 opakowanie sera feta, 2 całe jajka, 2 łyżki płatków orkiszowych lub z innego zboża, 2 łyżki ziaren słonecznika, 2 łyżeczki suszonego majeranku, sól, pieprz i mielona papryka do smaku.

**Przygotowanie:** cebulę i czosnek drobno pokroić, zeszklić (lekko podsmażyć) i ostudzić. Marchewkę i cukinię zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Wszystkie składniki (za wyjątkiem sera) wymieszać na jednolitą masę i włożyć do wysmarowanej oliwą i oprószonej bułką tartą żaroodpornej formy. Na wierzchu położyć drobno pokrojoną fetę i posypać ziarnami słonecznika. Piec około 35 minut w temperaturze 180 stopni.

Ta pasterska potrawa najlepiej smakuje na gorąco, z ziemniakami z ogniska (lub piekarnika) i sosem ogórkowym lub na zimno z bagietką.

MPP

## Zakrzepica jest groźna

**Przebiegła, często nie daje objawów i niełatwo ją rozpoznać. Żylna choroba zakrzepowo-zatorowa - warto znać symptomy tej groźnej w skutkach choroby, warto jej zapobiegać.**

Rozwija się zwykle w żyłach głębokich nóg. Lista czynników mogących powodować powstawanie zakrzepów jest dość długa - sprzyja temu dłuższe unieruchomienie kończyn (na przykład przy złamaniu), urazy i operacje, które powodują porzecanie siatki naczyń krwionośnych, czy nawet... długie siedzenie.

Z pewnością jednak ból odczuwalny w żyłę, obrzęk nogi, zauważalna różnica w obwodzie kończyn, zaczerwienienie i nadmierne ocieplenie (skóra w dotyku jest gorąca), wyczuwalne zgrubienie w miejscu przebiegu żyły, ból w tyłce występujący przy zgięciu stopy - to wyraźne sygnały, których nie wolno lekceważyć. Warto zgłosić to lekarzowi i warto zrobić odpowiednie badania (D-dimer, USG żył kończyn dolnych). Ze zrobieniem D-dimerów raczej nie powinno być kłopotów. Gorzej może być z USG żył - jeśli w publicznej służbie zdrowia wyznaczają odległy termin, nie ma co czekać, trzeba zrobić badania prywatnie. Koszty badania mogą się różnić w zależności od placówki, ale z reguły jest to kwota około

100 złotych przy badaniu jednej kończyny.

I leczniczo, i zapobiegawczo warto też rozważyć spanie z lekko uniesionymi nogami. Taka pozycja pomaga w przepływie krwi w żyłach nóg. Jednak podstawowe zalecenie to ruch - spacer, bieganie, basen, marsze, nordic walking, rower, narty - zależnie od wieku, predyspozycji czy zamięłowania warto coś dla siebie wybrać i... stosować. Bo ruch jest bardzo ważnym lekiem i środkiem zapobiegawczym, nie tylko w przypadku zakrzepicy.

Osoby dużo i długo podróżujące, siedzące po kilka, a nawet kilkanaście godzin przy biurku, powinny pamiętać, żeby w tym czasie „coś” robić z nogami: przytupywać, wyginać, wyciągać. To podstawowa zasada. W stwierdzonej chorobie oczywiście sam ruch nie wystarczy - lekarz specjalista określi, jak długo i jakie trzeba brać leki. Może to trwać kilka, kilkanaście miesięcy albo też - jak w przypadku nawracających zakrzepów - być przedłużane bezterminowo.

O profilaktyce powinny pomyśleć nie tylko osoby po długotrwałym unieruchomieniu, ale również te z żylną chorobą zakrzepowo-zatorową w wywiadzie (u członka rodziny), osoby po 40. roku życia, otyłe (BMI powyżej 30) oraz posiadające żyłki kończyn dolnych. (ep)

## Pomogę, oddam za darmo



### Do oddania:

Kanapa (4 części); segment z szafą; odzież dla chłopca (134-140); lodówka; wersalka; swetry damskie (r.38-40); odzież kobieca (r. 38).

### Potrzeby:

Pralka; wózek inwalidzki, kule; ubranka (104, 100 cm) i buty dziecięce (26-28); segment, TV; materiały do remontu mieszkania; meble do małego pokoju, garnki, firany, pościel; pralka (wąska).

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

## Gdy serce drgnie

**Sława** - wdowa, lat 75, trochę puszysta, wzrost 170, 85 kg wagi, bezdzietna, bez nałogów, pozna starszego Pana - wdowca. Bardzo mi dokucza samotność. Prowadzę spokojny tryb życia. Poznam chętnie kogoś o tych samych poglądach, spokojny, uczciwy, uczuciowy - nie sknera. Tylko poważne oferty. Tel. 507-548-164. Dzwonić po 20-tej.

### Sława

Krystyna, 44 lata, z Jeleniej Góry, pałaca, szukam pana 44 l., koniecznie pałacego z Jeleniej Góry - Zabobrza, pana wysublimowanego, subtelnego, o kulturze osobistej, ze zdolnością do zakochania się. Lubię otrzymywać kwiaty. Tel. 781-378-927 (dzwonić do mnie rano lub wieczorem).

### Krystyna

Jestem kobietą odpowiedzialną, pracującą, szukam poważnego związku - stałego. Pan wiek 60-65 lat, zmotoryzowany. Zadzwoni, na pewno odpowiem. Tel. 508-764-439.

### Samotna

Alicja, 46 lat, z Jeleniej Góry, pozna Pana, 44 lata, z Jeleniej Góry, pałacego. Szukam zrozumienia i miłości w życiu, pana na stałe. Nie odpowiadam na mmsy i smsy, tylko telefon po 19-tej. Tel. 781-378-927.

### Artur

Rencista, I gr., lat 63, wzrost wysoki, bez zobowiązań rodzinnych, z mieszkaniem, bez rażących nałogów. Moje zainteresowania to wypadki na łono natury, wędkarstwo, grzybobranie. Pragnę poznać panią do lat 63, rencistkę, emerytkę, niezależną finansowo, lecz nie materialistkę, nieszukającą bogactwa, jak i przygód. Proszę o poważne oferty od pań, które są zdecydowane na zmianę miejsca zamieszkania. Tel. 667-251-826.

Samotny Baran

Ty też czujesz się samotnie i szukasz drugiej połowy? Chcę kochać i być kochanym. Jestem emerytem, mam 62 lata, 170/80, katolikiem, bez nałogów. Romantyk, optymista. Lubię życie rodzinne, spacer, muzykę, taniec, szczerą i zaufanie. Poznam Panią w podobnym wieku, bez nałogów, niezależną finansowo, o podobnych zainteresowaniach, która chce być szczęśliwa i przeżyć uroki życia razem na dobre i na złe. Proszę o poważne oferty, bo czas tak szybko ucieka. Tel. 669-618-221.

### Optymista

Mam 46 lat, 178 cm wzrostu, jestem zadbanym, pracowitym chłopakiem z poczuciem humoru. Poznam Panią w stosownym wieku. Nie szukam królowej z bajki, lecz kobiety do stałego związku. Tel. 781-317-769.

### Robert

Niemiec pochodzenia polskiego, 55/170/70 pozna Panią do stałego związku, w wieku 45-58. Jestem przeciętnym mężczyzną, ustabilizowanym, zaradnym, praca, sport, po był stały w Niemczech od 25 lat. Pani zdecydowana na wyjazd i integrację. Tel. 0049-173-245-89-17.

### Niemiec

**Miłość przychodzi zniemacka. Może zaskoczy Cię tej zieni. Daj sobie szansę. Nie rozpamiętuj porażek ani straconego czasu. Pozwól sobie na szczęście bycia we dwoje. Spróbuj, nic nie tracisz. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl**

# Zdrowie z własnego ogrodu

Warzywa i owoce, zioła i nasiona są niezbędnym elementem naszego pożywienia - każdy, kto zdaje sobie z tego sprawę, z pewnością traktuje swój ogród jak naturalną skarbnicę. A ponieważ zbliża się pora przeziębienia, poszukajmy „ogrodowych sposobów”, które pozwolą nam z nimi walczyć.

Na początek jabłka. Te, które wyławowały w piwnicy lub spiżarni, regularnie konsumujemy (przynajmniej jedno dziennie), bo wpływa to doskonale na nasz układ trawienny. Robimy też soki - wypita codziennie szklanka niesłodzonego soku jabłkowego uodparnia, ma działanie przeciwwirusowe i chroni przed infekcjami górnych dróg oddechowych.

Smakowitym sposobem na przeziębienie jest sok lub syrop z czarnej porzeczki. Porzeczka to do-  
żródło witaminy C, witamin z grupy B i P oraz wielu związków mineralnych (fosforu,

potasu, boru oraz wapnia). Najzdrowsze są oczywiście owoce spożywane na surowo, ale przetwory również mają wysoką wartość (szczególnie soki domowe z owoców uprawianych naturalnie). Sok z czarnej porzeczki warto też stosować profilaktycznie.

Maliny - to też bardzo miły dla podniebienia lek stosowany przy przeziębieniach. Z suszonych owoców sporządza się napary, a ze świeżych przygotowuje soki, syropy i konfitury. Maliny stosuje się w chorobach bakteryjnych i wirusowych, przebiegających z wysoką gorączką, jako środek rozgrzewający i napotny, często z dodatkiem miodu, a nawet rumu.

Przy przeziębieniu warto też pamiętać o suszonych kwiatach czarnego bzu i lipy. Czarny bez, jedna z najstarszych roślin leczniczych, jest przy przeziębieniach niez-

wodny. Odwary i napary z kwiatów czarnego bzu stosuje się wewnętrznie jako środek przeciwgorączkowy i napotny w chorobach z podwyższoną temperaturą. Zewnętrznie stosuje się do płukania gardła. Podobne właściwości napotne i przeciwgorączkowe ma kwiat lipy.

Ale nie tylko owoce i kwiaty, również warzywa pomagają przy przeziębieniu. W większości warzywniaków jest miejsce na cebulę, czosnek, buraki, a zdarza się, że i na kapustę czy dynię. Ich właściwości można wykorzystać nie tylko w kuchni - doskonale sprawdzają się przy niedomaganiach organizmu.

**Na kaszel:** cebula - dwie duże cebule drobno posiekać lub pokroić w cienkie plasterki. W słoiku ułożyć warstwę cebuli, zalać ją łyżką płynnego miodu lub zasypać łyżką cukru.

Potem ułożyć kolejną warstwę cebuli i tak na przemian. Odstawić na 24 godziny. Następnie odcedzić.

Syrop pić 4-5 razy dziennie po łyżce. Przechowywać w zakręconym słoiczku w lodówce nie dłużej niż 48 godzin. **Burak:**

**Napar napotny:** półorej łyżeczki kwiatu lipowego zalać szklanką wrzątku. Parzyć pod przykryciem 10-15 minut. Odcedzić, dodać 2 łyżki stołowe soku malinowego. Pić ciepłe, 3 razy dziennie po pół szklanki.

**Mieszanka przeciwgorączkowa:** 4 czubate łyżki kwiatu czarnego bzu, 4 łyżki kwiatu lipowego, 3 łyżki suszonych owoców malin wymieszać razem. Łyżkę stołową mieszanki ziołowej zalać szklanką ciepłej wody. Gotować na wolnym ogniu pod przykryciem 3-4 minuty. Odstawić na 10 minut. Odcedzić i pić ciepłe 3 razy dziennie 15 minut po jedzeniu. Można osłodzić miodem.

wydrążyć otwór w buraku, ale nie od strony liści, tylko od strony czubka korzenia. Do otworu nasypać cukru, włożyć do nagrzanego piekarnika i piec, aż pojawi się syrop. Podajemy po łyżeczce kilka razy dziennie. Taki syrop jest dobry dla dzieci.

**Na ból gardła:** liście kapusty zanurzyć w gorącej wodzie, wyjąć, rozbić tłuczkiem, przyłożyć do szyi i owinąć szalkiem. Poczekać 20 minut, zmienić okład. Kapusta zawiera związki siarki i sól potasową, które pomagają w stanach zapalnych i dlatego ciepłe okłady z liści szybko łagodzą bóle gardła, ale również bóle po urazach.

**A nasiona?** Słonecznik - bogate źródło witamin A, D, E oraz magnezu. Zawiera też bardzo duże ilości cennych nienasyconych kwasów tłuszczowych z grupy omega-3 oraz omega-6, przez co zapobiega miażdżycy, udarowi mózgu, zawałom i wielu innym schorzeniom. Spożywanie poprawia koncentrację, pracę serca i wygląd

skóry. Pestki z dyni są bogate w wiele cennych witamin i kwasów tłuszczowych, a ich właściwości są nieocenione w leczeniu chorób układu krążenia, ponadto podwyższają odporność organizmu i są smaczne.

**I orzechy włoskie.** Nie w każdym ogrodzie jest miejsce, aby posadzić tak duże docelowo drzewo, ale warto kupić worek (sprawdzonych) orzechów i je regularnie chrupać. Składają się w 15 procentach z wysokowartościowego białka oraz dużej zawartości nienasyconych kwasów tłuszczowych. Są też bogatym źródłem witamin z grupy B, witaminy A, E, PP, niacyny, potasu i magnezu. Ze względu na tak bogaty skład mogą obniżyć poziom złego cholesterolu, przyspieszać przemianę materii, poprawiać pracę mózgu i układu nerwowego.

To, czego nie udało się zamknąć w słoikach, możemy suszyć i mrozić... oczywiście już w przyszłym sezonie.

(ep)



W produkty ekologiczne każdy posiadacz przydomowego ogrodu może zaopatrzyć się sam.

E. PLUCIŃSKA

REKLAMA I PROMOCJA

REKLAMA I PROMOCJA

CAŁOROCZNE USŁUGI OGRODNICZE  
ODŚNIEŻANIE PARKINGÓW  
I DRÓG DOJAZDOWYCH  
- PIELĘGNACJA OGRODÓW  
- PRZYCINKI I ŚCINKI DRZEW  
TEL. 693 501 452, 607 445 996

Filet  
z piersi kurczaka

1 kg



-37%

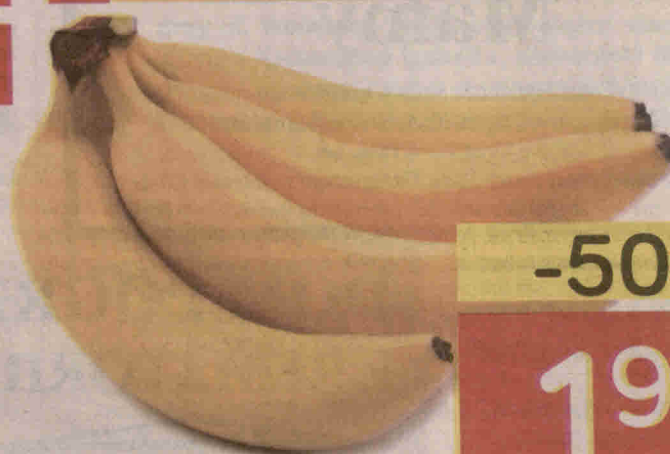
9<sup>99</sup>  
~~15<sup>88</sup>~~

polo  
MARKET

mój ulubiony

WSZYSTKIE  
OWOCE I WARZYWA  
minimum  
20% TANIEJ!\*

\* Regulamin promocji dostępny w sklepach i na stronie www.polo-market.pl



Banany  
1 kg

-50%

1<sup>99</sup>  
~~3<sup>98</sup>~~

## WIELKIE OTWARCIE!

9.11 godz. 8:00

ul. J. Kiepury 21, Jelenia Góra

Oferta handlowa ważna: od 9.11.2016 r. do 15.11.2016 r. lub według dat podanych na poszczególnych stronach - jeśli nie wystąpił błąd w druku, lub do wyczerpania zapasów.  
Oferta dotyczy sklepu POLOmarket: Jelenia Góra, ul. J. Kiepury 21. Sprzedaż limitowana - ilość zakupionych produktów w danym dniu nie może przekroczyć 10 (sztuk, kg, litrów) na osobę.

## Wspomnienie o doktor Janinie Czernik-Spyrkowej (1932-1999)

# Śpij, dobrze śpij w łagodnym koncercie drzew...

Nadeszła pora, by przypomnieć Państwu niezwykłą postać, która zapisała się na zawsze w historii naszego miasta. To Pani Doktor Janina Czernik-Spyrkowa. Kilkanaście lat temu cicho, spokojnie i bez rozgłosu przeszła na lepszą stronę życia. Kobieta o orzekającej, arystokratycznej urodzie i niezwykle bogatym wnętrzu, w którym skrzętnie ukrywała swoją przeszłość, bogatą przede wszystkim... w cierpienia. Rzadko kto mógł zobaczyć na dnie jej pięknych oczu stale goszczący smutek minionych, lecz nigdy niezapomnianych dni.

Pani Janina Czernik-Spyrkowa była lekarzem pediatrą, ordynatorem

oddziału noworodkowego w cieplickim szpitalu. Tą, która pierwsza brała w swe ręce nowo narodzone dziecko. Tą, która była nadzieją i błogosławieństwem dla wielu matek.

Mało kto wiedział, że była też wspaniałą powieściopisarką. Miałam niewątpliwe szczęście przeczytać Jej książkę, kronikę pamięci i pejzażu, noszącą tytuł „GORZKI MIÓD”. Nigdy nie sądziłam, że ta kobieta, obdarzona przez Opatrzność nieprzeciętną urodą i talentem medycznym, zaistnieje w naszym życiu po raz kolejny, tym razem w swej książce, przybliżając nam siebie i swoje przeżycia. Tą

powieścią poruszy nasze głodne dusze, wrażliwość, uczucie pokory, wdzięczności i podziwu dla Niej, zarówno w świadomości kobiet, jak i mężczyzn.

W swej kronice pamięci Pani Doktor Janina Czernik-Spyrkowa opisuje dzieje trzech pokoleń z Kresów Wschodnich, uwikłane w historię pierwszej połowy XX wieku.

Opiera się na osobistych wspomnieniach, wzbogaconych pamięcią Jej Matki. Autorka pragnie ocalić od zapomnienia miejsca, ludzi, kulturę, tradycje i obrzędy, w jakich przyszło Jej żyć. Z ogromnym sentymentem, wrażliwością i fotograficzną dokładnością pokazuje nam swój świat, ten piękny i ten nieludzki, a jeden i drugi stworzony przez człowieka. W ujmujący sposób opisuje zmiany, jakie zachodzą w słabych i delikatnych ludziach, którzy stają się twardzi i nieugięci wobec zmieniającej się rzeczywistości.

Doskonale zachowana chronologia zdarzeń, bogactwo języka, którym autorka rysuje obrazy zjawisk i przyrody, powoduje, iż człowiek może zarówno zniechęcić, jak i pokochać daleką Syberię.

Książkę „Gorzki miód” czyta się ze spokojem obserwatora płynącej rzeki, która zmienia nieprzewidywalnie swój bieg w ogrom zawirowań zagrażających życiu.

Właściwym będzie zakończenie wspomnień dedykacją Pani Janiny Czernik-Spyrkowej dla Matki:

„MIŁOŚĆ, GODNOŚĆ, WIARA,  
NIEZŁOMNOŚĆ CHARAKTERU  
TO PRZEWAGA ŻYCIA  
NAD ŚMIERCIĄ”.

Ewa Pelzer  
Magdalena Szczębara

3 listopada 2016 roku  
zmarł kolega

**Jerzy Małkowski**  
przewodnik sudecki (1963-2016)

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie  
składają

Koleżanki i Koledzy z Koła Przewodników Sudeckich  
przy Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie”

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**Mamy**

Panu Sędziemu Sądu Okręgowego  
Tomaszowi Sprochowi oraz Rodzinie

składają współpracownicy Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

Zakład Usług  
Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b  
ul. Jagiellońska (wjazd  
od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług  
Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39  
Kowary, ul. 1 Maja 9  
tel. 75 75 258 97  
kom. 502 34 10 50

Zapraszamy Czytelników  
do wspominania  
swoich bliskich,  
tel.: 75 64 244 20

**DOM POGRZEBOWY  
KREMATORIUM**



58-500 Jelenia Góra  
ul. Strumykowa 2f



telefon 24h kom. 605 666 855

### PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 215/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną:



1. rejon ul. Liliowej/Przybocznej działki nr 240/17 i 240/18 o łącznej powierzchni 0.1325 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM-3, księga wieczysta JG1J/00064352/6:

cena wywoławcza - 62.000,00 zł + 23 proc. VAT  
wadium - 6.200,00 zł

2. rejon ul. Granicznej działki nr 7/1, 7/2, 7/3, 7/4, 7/5, 7/6 o łącznej powierzchni 0.3737 ha, obręb Cieplice XI, AM-3, księga wieczysta JG1J/00081756/3:

cena wywoławcza - 120.000,00 zł

w tym:

- cena gruntu przeznaczonego w mpzp pod zabudowę: 106.800,00 zł + 23 proc. VAT

- cena gruntu przeznaczonego w mpzp pod tereny wód powierzchniowych: 13.200,00 zł

wadium - 12.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, ze wskazanym numerem geodezyjnym działki, której wpłata dotyczy - **najpóźniej do dnia 8 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 215/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 2 listopada 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta [nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://nieruchomosci.jeleniagora.pl).

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Ogłoszenie Nr 6/2016

Z DNIA 8 LISTOPADA 2016 ROKU

**Wójt Gminy Mysłakowice**

Ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego nr 3, położonego w Mysłakowicach przy ul. Godebskiego 2 wraz ze sprzedażą udziału w gruncie związanego z tym lokalem.

1. Lokal użytkowy nr 3 położony jest na parterze budynku mieszkalno-usługowym przy ulicy Godebskiego 2 w Mysłakowicach.

Dla lokalu nie jest prowadzona księga wieczysta. Księga wieczysta nr JG1J/00043920/6 prowadzona jest dla działki gruntu nr 933, obręb 0009 Mysłakowice o powierzchni 0,0277 ha oraz dla budynku, przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze, Wydział Ksiąg Wieczystych.

Cena wywoławcza 62.000,00 zł

Wadium 6.200,00 zł

Sprzedaż lokalu jest zwolniona od podatku od towarów i usług, na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 oraz art. 29 a ust. 8 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (j.t. Dz. U. z 2016 r., poz.710 ze zmianami.)

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej jest wnoszone w pieniądzu na rachunek bankowy: PKO BP Oddział Jelenia Góra 06 1020 2124 0000 8602 0011 1674 **najpóźniej do dnia 9 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 12 grudnia 2016 roku o godz. 10<sup>00</sup> w Urzędzie Gminy Mysłakowice przy ulicy Szkolnej nr 5 - II piętro sala konferencyjna.

Dodatkowe informacje dotyczące I ustnego przetargu nieograniczonego z dnia 08 listopada 2016 roku dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mysłakowice, stronie internetowej gminy Mysłakowice [www.myslakowice.pl](http://www.myslakowice.pl) oraz na stronie BIP.

Informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Mysłakowice pokój nr6, tel. 75 64 39 985, 75 64 39 993.



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."  
Budownictwo mieszkaniowe

# MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

## - OSIEDLE RAKOWNICA



CENA  
od  
**3700,00**  
(brutto)

**Biuro Sprzedaży Mieszkań**  
ul. Zgorzelecka, teren budowy

www.ksjdevelopment.pl  
e-mail: biuro@ksjdevelopment.pl

tel. 513 123 210

### OBWIESZCZENIE

#### O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI W DRODZE LICYTACJI PUBLICZNEJ

Organ egzekucyjny: Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim  
Siedziba organu egzekucyjnego: 59-600 Lwówek Śląski, ul. Budowlanych 1  
Zobowiązany: Maryla Korzeniewska

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim działając na podstawie art. 110w §1 w związku z art. 110w § 3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2016 poz.599 ze zm.) zawiadamia, że w dniu 12.12. 2016 r. o godz. 10.00 w siedzibie organu egzekucyjnego (Sala Konferencyjna - pokój nr 208, II piętro) nastąpi

#### DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem sprzedaży jest udział 1/2 części nieruchomości (grunty rolne zabudowane) położonej w miejscowości Proszówka, gmina Gryfów Śląski w skład której wchodzi działka nr 398/6 o powierzchni 0,1253 ha i posadowiony na niej budynek mieszkalny jednorodzinny z częścią gospodarczą o łącznej powierzchni całkowitej 202,50 m kw.. Powierzchnia użytkowa budynku 160,80 m kw., a powierzchnia użytkowa części gospodarczej 41,70 m kw.

Nieruchomość posiada księgę wieczystą nr JG1S/00033577/1 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim IV Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych.

Dla działki nr 398/6 nie obowiązują miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Uchwałą nr XIII/1055/2000 Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski z dnia 24.02.2000r. z późn. zm. - obszar oznaczony jako teren rolny.

Właścicielem nieruchomości w udziale 1/2 jest Maryla Korzeniewska.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 198 600,00 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset złotych). Wartość udziału w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości należącego do Maryli Korzeniewskiej wynosi 99 300,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta złotych).

Cena wywoławcza w drugiej licytacji wynosi 70 proc. wartości udziału (1/2) i wynosi 69510,00 zł (słownie: sześćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset dziesięć złotych)

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1/10 części oszacowanej wartości udziału (1/2) nieruchomości, tj. kwotę 9930,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych).

Wadium składa się w gotówce albo w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na organ egzekucyjny - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim najpóźniej w dniu licytacji do godz. 10.00 w siedzibie organu egzekucyjnego - pokój nr 208.

Wadium można także wpłacić na rachunek bankowy organu egzekucyjnego prowadzony przez Narodowy Bank Polski Oddział we Wrocławiu nr 75 101016740013971391200000 najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień licytacji (za datę wniesienia wadium przelewem przyjmuje się dzień uznania rachunku organu egzekucyjnego.)

Nieruchomość można oglądać w przeciągu 14 dni przed dniem licytacji w miejscu jej położenia w miejscowości Proszówka po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem skarbowym (tel. 757820279).

W przeciągu 14 dni przed dniem licytacji można przeglądać akta postępowania egzekucyjnego w siedzibie Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim, ul. Budowlanych 1, pokój nr 301 w godzinach od 8,00 do 14,00.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przyznania nabywcy własności nieruchomości bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie wystąpią wcześniej o wyłączenie nieruchomości lub jej przynależności spod egzekucji.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą, w której postanowienie o przyznaniu własności stanie się ostateczne.

Nabywca nie może żądać unieważnienia nabycia ani zmniejszenia ceny z powodu wad nieruchomości lub przedmiotów razem z nią nabytych.

Zgodnie z art. 110z § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, na czynności organu egzekucyjnego dotyczące obwieszczenia o licytacji przysługuje skarga. Skargę można wnieść w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia licytacji.

Przedmiot licytacji jest zwolniony z opodatkowania podatkiem od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011, nr 177, poz. 1054 ze zm.).

Osoby uprawnione do udzielania informacji nt. licytacji:

Komornik skarbowy - Artur Filip

Numer telefonu: 75 7820279

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim zastrzega sobie możliwość odwołania licytacji bez podania przyczyn.

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 28/11/2016 r. o godz. 9:30, sala nr 121 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

#### DRUGA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej mieszkalnej położonej w miejscowości Jelenia Góra, przy ul. Wolności 11of/1 stanowiącej własność dłużnika Kwaśnicka Izabella, Kwaśnicki Janusz posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00057453/2.

Cena oszacowania wynosi: 59.710,00 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 39.806,67 zł.

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę 5.971,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.

Nieruchomość tą można oglądać w dniach 17/11/2016 oraz 18/11/2016 r. w godz. 17:30-18:30, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. kont. w godz. 10-14: 75/6455550 lub 503959855) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **28.11.2016 r.** o godz. 9.00, sala nr 121 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

## PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - lokal mieszkalny, położonej w miejscowości: Szklarska Poręba, przy ul. Wolności 1/4a, stanowiącej własność dłużnika i posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00080863/9**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **82.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **61.500,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **8.200,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

## OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **29.11.2016 r.** o godz. 9.45, sala nr 124 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

## PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej o pow. 65 m kw., położonej w miejscowości: Szklarska Poręba, przy ul. Szosa Czeska 3/4, posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00063571/0**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **147.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **110.250,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **14.700,00 zł**, najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
GOSPODARKI KOMUNALNEJ**  
spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
tel. 75 64 20 100, 103, 106, fax 75 64 105,  
e-mail: mpegk@mpgk.jgora.pl,  
http://www.mpegk.jgora.pl

## Zaprasza do składania ofert

## na zbycie nieruchomości

## położonej w Jeleniej Górze przy ul. O. Langego

Przedmiotem sprzedaży jest prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w granicach działki nr 25/2 o powierzchni 1,0099 ha, obręb Cieplice V, AM-1 przy ul. Oskara Langego w Jeleniej Górze. Księga wieczysta nr JG1J/00070692/6

Przeznaczenie podstawowe - teren zabudowy usługowej;

**Oferowana cena nabycia nieruchomości nie może być niższa od kwoty 600.000,00 zł netto;**

**Wadium - 60.000,00 zł;**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości należy wpłacić na konto MPGK sp. z o.o. **Bank Millennium S.A. nr 65 1160 2202 0000 0002 2979 1179** lub dokonać wpłaty w kasie spółki od pon. - pt. 7.00-14.30 najpóźniej do dnia 10.11.2016 r. do godziny 9.00.

Pisemne oferty należy składać w siedzibie MPGK sp. z o.o. w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 161/163 do dnia 10.11.2016 r. do godziny 10.00.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać pod nr tel. 75 64 20 100.

Ogłoszenie szczegółowe wywieszono jest na stronie internetowej spółki [www.mpegk.jgora.pl](http://www.mpegk.jgora.pl) w zakładce bip.

OGŁOSZENIE NR 212/2016  
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

Informuję, iż działając zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.) **odwołuję** i przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie, ogłoszony Ogłoszeniem nr 205/2016 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 27 października 2016 roku, wyznaczony na dzień 2 grudnia 2016 roku.

Powyższe podyktowane jest podaniem błędnych informacji dotyczących terminów przetargu i wpłaty wadium w wyciągu z ogłoszenia, które ukazało się w numerze 44 „Nowin Jeleniogórskich” w dniu 31 października 2016 roku.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 209/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.



## 1. UL. ŻOŁNIERSKA 96

Lokal użytkowy lu o ogólnej powierzchni 457,75 m kw., składa się z następujących pomieszczeń:

- pom. biurowe, pom. sanitarne, pom. techniczne, trzy pompownie i dziesięć zbiorników o łącznej powierzchni użytkowej 279,95 m kw. oraz z pomieszczeń przynależnych tj. pom. sanitarne,
- pom. biurowe, korytarz cztery piwnice i cztery pom. gospodarcze zlokalizowane w budynku chlorowni o łącznej powierzchni 177,80 m kw., Lokal położony jest na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 4.291/10.000 części.

Działki nr 42/6 i 42/7 o łącznej powierzchni 0.3921 ha, obręb Podgórzyn, AM-1, KW JG1J/00052105/3

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** zabudowy mieszkaniowej i usług

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 60.700,00 zł

**Wadium:** 6.100,00 zł

## 2. UL. ŻOŁNIERSKA 96

Lokal użytkowy llu o ogólnej powierzchni 76,68 m kw., składa się z pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 27,91 m kw. oraz z pomieszczeń przynależnych tj. pięć pom. gospodarczych (w tym jedno w bud. gosp.), o łącznej powierzchni 48,77 m kw.

Lokal położony jest na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 4.291/10.000 części.

Działki nr 42/6 i 42/7 o łącznej powierzchni 0.3921 ha, obręb Podgórzyn, AM-1, KW JG1J/00052105/3

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej i usług.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 18.500,00 zł;

**Wadium:** 1.900,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 5 grudnia 2016 r.**

**Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 2016 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie Nr 209/2016 Prezydenta Miasta z dnia 26 października 2016 roku wywieszono jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

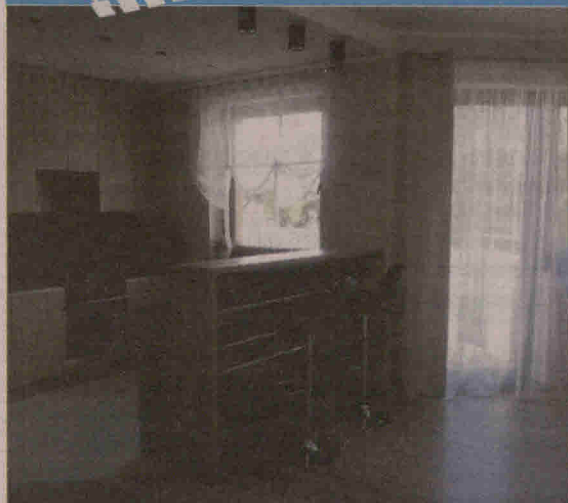


# FUNKCJONALNE MIESZKANIA

**KOMPLEKSOWA  
OBSŁUGA  
PRZY ZAKUPIE LOKALI  
ORAZ WYKOŃCZENIU  
POD KLUCZ**

## już od 3 472,- netto

- powierzchnia od 32 m<sup>2</sup> do 76 m<sup>2</sup>, - kawalerki i mieszkania rodzinne,
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym, - mieszkania na parterze z tarasem 25 m<sup>2</sup>, - inwestycja zlokalizowana blisko centrum, - plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu



[www.cieple-mieszkania.pl](http://www.cieple-mieszkania.pl)

☎ 665 661 256 ☎ 501 181 875

**Biuro sprzedaży mieszkań**  
**ul. Osiedle Robotnicze 10/1**  
(wejście od strony sklepu Caparol)

### PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 211/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:



#### 1. ul. TRANSPORTOWEJ 1.

Nieruchomość gruntowa położona w granicach działki nr 104 o powierzchni 0.0274 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM-2, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00021823/6, zabudowana podpiwniczonym budynkiem mieszkalnym w zabudowie półzwartej, posiadającym dwie kondygnacje nadziemne i użytkowe poddasze.

**Opis:** Nieruchomość położona w strefie obrzeżnej miasta. Najbliższe sąsiedztwo stanowi zabudowa mieszkalna oraz usługowa. Naprzeciwko tory kolejowe oraz dworzec kolejowy. Obsługa komunikacyjna nieruchomości odbywa się bezpośrednio z ulicy Transportowej o nawierzchni asfaltowej.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 100.000,00 zł**  
**Wadium: 10.000,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 5 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 2016 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 211/2016 Prezydenta Miasta z dnia 28 października 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

### PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 214/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:



#### 1. ulicy Zjednoczenia Narodowego 13 i Sprzymierzonych

Nieruchomość gruntowa położona w granicach działek nr: 5/11, 6/1, 5/15 i 5/8 o łącznej powierzchni 0.5491 ha, obręb Cieplice V, AM-4, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00073283/7, zabudowana budynkiem mieszkalnym o trzech kondygnacjach nadziemnych w zabudowie wolnostojącej, pełniącym wcześniej funkcję oświatową (przedszkole). Do budynku dobudowany jest jednokondygnacyjny obiekt niemieszkalny.

**Opis:** Nieruchomość położona w Cieplicach, w rejonie ulic: Zjednoczenia Narodowego 13 i Sprzymierzonych. Najbliższe sąsiedztwo stanowią budynki Miejskiego Przedszkola nr 10. W odległości około 500 m od przedmiotowej nieruchomości znajduje się Plac Piastowski z największą w Cieplicach koncentracją obiektów handlowo-usługowych i uzdrowiskowych, natomiast w odległości 1 km - tereny zielone Parku Zdrojowego oraz Termy Cieplickie z nowoczesnym kompleksem basenów i SPA. Obsługa komunikacyjna nieruchomości odbywa się z drogi publicznej - ulicy Sprzymierzonych.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy usługowej, tereny istniejącej zabudowy mieszkaniowej jedno oraz wielorodzinnej.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 395.000,00 zł**  
**Wadium: 39.500,00 zł**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 8 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 grudnia 2016 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 214/2016 Prezydenta Miasta z dnia 2 listopada 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893.

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 213/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

**1. UL. DANIŁOWSKIEGO 14.**

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 85,11 m<sup>2</sup> składa się z czterech pokoi, w.c., dwóch kuchni, dwóch przedpokoi i spiżarki o łącznej powierzchni 80,08 m<sup>2</sup> oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic i w.c. o powierzchni 5,03 m<sup>2</sup>. Lokal położony na II piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynków i prawie własności gruntu wynosi 2.191/10.000 części.

Działka nr 23 o powierzchni 0.0778 ha, obręb Cieplice VII, AM-1, KW JG1J/00055863/5.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności zabudowy.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 65.600,00 zł

**Wadium:** 6.600,00 zł

**2. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 13.**

Lokal mieszkalny nr 11 o ogólnej powierzchni 23,27 m<sup>2</sup> składa się z pokoju, przedpokoju, kuchni i łazienki z w.c. Lokal położony na III piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 392/10.000 części.

Działka nr 14 o powierzchni 0.0191 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00034716/7.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 28.300,00 zł

**Wadium:** 2.800,00 zł

**3. UL. PRZYBOCZNA 8.**

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 44,10 m<sup>2</sup>, składa się z dwóch pokoi i kuchni o łącznej powierzchni użytkowej 30,30 m<sup>2</sup> oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic i strychu o powierzchni 13,80 m<sup>2</sup>. W.c. na klatce schodowej na parterze w częściach wspólnych budynku. Lokal położony na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 3.896/10.000 części

Działka nr 213 o powierzchni 0.0575 ha, obręb Jelenia Góra 5, AM-3, KW JG1J/00055850/1.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 23.200,00 zł

**Wadium:** 2.300,00 zł

**4. UL. WYZWOLENIA NARODOWEGO 3.**

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 88,36 m kw. składa się z czterech pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki z w.c. o łącznej powierzchni użytkowej wynoszącej 63,55 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. strychu o powierzchni 24,81 m kw.. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 5.051/10.000 części. Działka nr 229/1 o powierzchni 0.0849 ha, obręb 40, AM-3, KW JG1J/00081935/2.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej bądź niskiej wielorodzinnej.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 37.200,00 zł

**Wadium:** 3.700,00 zł

**5. UL. ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO 1.**

Lokal użytkowy nr 2u o ogólnej powierzchni 44,46 m kw., składa się z sali sprzedaży, zaplecza, pomieszczenia socjalnego i w.c.. Lokal położony jest na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 835/10.000 części

Działka nr 14/8 o powierzchni 0.0295 ha – obręb Cieplice-V, AM-1, KW JG1J/00067945/1.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 29.800,00 zł

**Wadium:** 3.000,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 5 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 2016 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 213/2016 Prezydenta Miasta z dnia 2 listopada 2016 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 210/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

**1. UL. ARMII KRAJOWEJ 13**

Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 90,40 m<sup>2</sup>, składa się z czterech gabinetów, pomieszczenia gospodarczego, w.c., kotłowni i komunikacji położony na poziomie piwnic budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu – 810/10.000 części

Działka nr 71/7 o powierzchni 0.0396 ha, obręb 28 NE, AM-59, KW JG1J/00026988/5.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 91.400,00 zł

**Wadium:** 9.100,00 zł

**2. UL. GODUSZYŃSKA 50**

Lokal użytkowy - stodoła o ogólnej powierzchni 266,42 m<sup>2</sup>, składa się z pomieszczenia nr 1 o powierzchni użytkowej 120,57 m<sup>2</sup> oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch pomieszczeń położonych na poziomie piwnicy i poddasza o łącznej powierzchni 145,85 m<sup>2</sup>. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 4.998/10.000 części

Działka nr 2/2 o powierzchni 0.1388 ha – obręb Goduszyn-I, AM-4 KW JG1J/00081112/7.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług, Przeznaczenie uzupełniające – obiekty infrastruktury sportowej i rekreacyjnej.

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 22.200,00 zł

**Wadium:** 2.200,00 zł

**3. UL. SUDECKA 1**

Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 55,20 m<sup>2</sup>, składa się z sali sprzedaży i korytarza. Lokal położony jest na poziomie piwnic budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 6.876/10.000 części

Działka nr 43/6 o powierzchni 0.0445 ha – obręb 28 NE, AM-58 KW JG1J/00055514/4.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 52.200,00 zł

**Wadium:** 5.200,00 zł

**4. UL. SUDECKIEJ 1**

Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 38,56 m<sup>2</sup>, składa się z sali sprzedaży, magazynu, komunikacji i pomieszczenia gospodarczego. Lokal położony jest na poziomie piwnic budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu – 479/10.000 części

Działka nr 43/6 o powierzchni 0.0445 ha – obręb 28 NE, AM-58 KW JG1J/00055514/4.

**Podstawowe przeznaczenie nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny usług

**Cena wywoławcza nieruchomości:** 36.600,00 zł

**Wadium:** 3.700,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra – Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości – **najpóźniej do dnia 5 grudnia 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 grudnia 2016 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 210/2016 Prezydenta Miasta z dnia 28 października 2016 roku wywieszane jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta [www.jeleniagora.pl](http://www.jeleniagora.pl)

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



TERMY CIEPLICKIE

**Rada Nadzorcza  
Przedsiębiorstwa Termy Cieplickie  
Sp. z o.o. w Jeleniej Górze**  
ul. Park Zdrojowy 5, 58-560 Jelenia Góra

zaprasza do składania ofert na:

„Przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego Spółki za 2016 rok oraz sporządzenie pisemnego raportu z badania sprawozdania finansowego Spółki”

Wymagany termin przeprowadzenia badania: 20.03.2017 r.

Wymagany termin sporządzenia raportu: 27.03.2017 r.

Oferty należy składać w formie pisemnej na adres Spółki, w terminie do 22.11.2016 do godziny: 10.00  
Szczegółowe informacje na stronie: [bip.termycieplிக்கie.com](http://bip.termycieplிக்கie.com)



www.nj24.pl **nowiny**  
jeleniagorskie

**Czas na  
prenumeratę!**

**Zamów bez wychodzenia z domu !**

**Wejdź na: [prenumerata.poczta-polska.pl](http://prenumerata.poczta-polska.pl)  
lub [prenumerata.ruch.com.pl/prasa-papierowa](http://prenumerata.ruch.com.pl/prasa-papierowa)**

**NIERUCHOMOŚCI**  
**STĘPIEŃ**  
www.stepien.org.pl  
**Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości**  
**JESTEŚMY SKUTE CZNI!!!**  
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684  
**PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ**

**URZĘDOWA KASACJA**  
**POJAZDÓW**  
Jeżów Sudecki, Długa 17  
75/713-74-12

**AUTO-SZYBY**  
**HAKI HOLOWNICZE**  
Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką  
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

**GARAŻE BLASZANE**  
**WZMOCNIONE**  
**KOJCE DLA PSÓW**  
**BRAMY GARAŻOWE**  
**PRODUCENT**  
75/64-09-205, 509-038-426  
[www.robstal.pl](http://www.robstal.pl)

**KUPNO**

**KUPIĘ** każde auto, całe, wypadkowe, 693-82-82-83. J12094-G  
**KUPIĘ** każde auto, 511-209-408.  
**AUTO** skup, 794-794-104. J1242-G  
**KUPIĘ** antyki, 695-702-259. J1428-G  
**SKUP** książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. J12163-K

**SPRZEDAŻ**

**DREWNO** kominkowe, 512-170-233. J12402-G  
**DREWNO** kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.  
**PODŁOGI** tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. J12511-G  
**DREWNO** kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. J12543-G  
**BUK-** brzoza kominkowe, 506-070-359. J12546-G  
**WYSOKOKALORYCZNY** czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. J11559-G  
**DREWNO** rozpałkowe oflisy. Tel. 727-235-168. J11677-G  
**DREWNO** opałowe, kominkowe- dowóz Jelenia Góra, okolice, 607-604-558. J11785-G  
**DREWNO** kominkowe opałowe, 75/7125026. J12167-K  
**FIRMA** prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. J11167-K  
**DREWNO** do kominka- brzoza, 85 zł za 1 m sześć. Kontakt tel. 781006817. J11615-K  
**DREWNO** piecowe, liściaste suche. Tel. 601-799-452. J11674-K

**USŁUGI**

**ROLETY**, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. J12096-G  
**KANALIZACJA-** udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.  
**PODCIŚNIENIOWE** czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. J12100-G

**DOMOFONY-** montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. J12128-G  
**DACHYSOLIDNE.PL** remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. J12130-G

**PRZEPROWADZKI/** transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. J12131-G

**DACHY,** rynny, obróbki, 784-196-933. J12223-G

**JUNKERSY-** piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. J12228-G  
**WUKO** usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

**KANALIZACJA** pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. J12331-G

**CYKLINOWANIE**, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. J12425-G

**PODCIŚNIENIOWE** dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. J12459-G

**STUDIO** Parkiet „Kornik”: cyklowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. J12480-G

**WYLEWANIE** posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklowanie bezpyłowe, 609-736-480. J12481-G

**ANTENY** zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. J12561-G

**ANTENY** naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. J12564-G

**ALARMY**, kamery, domofony, 603-117-054. J12566-G

**INSTALACJE**, pomiary elektryczne, 603-117-054. J12566-G

**ROLETY**, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. J12583-G

**REMONTY** mieszkań, 691-631-082. J136-G

**AUTOLAWETA+** osoby, kraj, zagranica, 506-536-136. J142-G

**TRANSPORT** na lawecie, 506-536-136. J143-G

**KOMINY**, wkłady kominowe, 608-495-534. J1533-G

**OSUSZANIE** budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. J649-G

**ROLETY**, „Ares”, 75/76-43-430. J980-G

**ŻALUZJE** „Ares”, 75/76-43-430. J1219-G

**VIDEOFILMOWANIE**, 792-546-054. J1219-G

**PRALKONAPRAWY**, 603-83-54-83. J1283-G

**PRACE** ziemne koparko-ładowarką JCB 3CX, 698-668-824. J1359-G

**PRACE** ogólnobudowlane, wykończenia wnętrz, 698-668-824. J1359-G

**REMONTY-** 605-573-611. J1387-G

**KOMPLEKSOWO-** 605-573-611. J1387-G

**PROFESJONALNIE-** 605-573-611. J1387-G

**GLAZURA-** 605-573-611. J1387-G

**REGIPSY-** 605-573-611. J1387-G

**CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerek meblowej, 781-88-36-88. J1400-G

**KAFELKOWANIE**, 729-206-231. J1406-G

**DACHY**, 601-872-363. J1419-G

**MINIKOPARKI.** Brukarstwo, drenaż, izolacje fundamentów przyłącza wodno- kanalizacyjne, transport, kruszywa, 781-134-275. J1457-G

**DRZWI** drewniane- producent. Tel. 502-337-307. J1458-G

**SCHODY-** od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. J1458-G

**PRANIE** dywanów, 602-741-924. J1459-G

**MONTAŻ** mebli, 602-741-924. J1459-G

**MALOWANIE**, 602-741-924. J1459-G

**ARCHITEKT**, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. J1494-G

**MURY** oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. J1515-G

**ZŁOTA** rączka, 729-206-231. J1536-G

**REMONTY**, naprawy, 729-637-639. J1537-G

**DACHY** 602-884-480. J1625-G

**MYCIE** okien, witryn, 792-036-065. J1626-G

**KARCHER** pranie wykładzin, dywanów, 792-036-065. J1626-G

**ELEKTRYK**, 664-475-323. J1641-G

**ŚWIADECTWA** energetyczne, 510-240-885. J1675-G

**PROJEKTOWANIE** budowlane, 600-201-769. J1675-G

**POSADZKI** cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, 603-930-562. J1676-G

**TRANSPORT-** przewodzątki. Bus-maxi z przyczepą HDS 5 ton, 691-775-238; 75/75-53-116. J1695-G

**CYKLINOWANIE**, lakierowanie podłóg. Tel. 695-823-040. J1708-G

**REMONTY** tanio, solidnie, 886-174-031. J1711-G

**PRZEPROWADZKI** kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. J1714-G

**NAPRAWA** maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. J1725-G

**MALOWANIE-** montaż, 606-734-030. J1737-G

**KOMPUTERY** serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. J1759-G

**NAPRAWA** pralek, kuchenek, zmywarek, lodówek, AGD- dojazd, 783-616-565. J1766-G

**TANIO** remonty dachów, balchodachówka, mury oporowe- granit- ogrodzenia, 784-768-300. J1777-G

**HYDRAULIKA** kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. J1786-G

**HOTEL** Buczyński Medical & Spa w Świeradowie Zdroju poszukuje zespołu muzycznego na bal sylwestrowy 2016. Zainteresowanych prosimy o kontakt 757811900 lub [biuro@hotelbuczynski.pl](mailto:biuro@hotelbuczynski.pl) J1802-G

**BRUKARSTWO-** kompleksowo. Tel. 608-658-351. J1807-G

**PODNOŚNIKI** koszone 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. J1808-G

**REMONTY** tanio gwarancja, 509-924-523. J1809-G

**REMONTY**, 604-992-041. J1809-G

**MINIKOPARKI-** wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. J1810-G

**REMONTY** mieszkań, 693-295-537. J1811-G

**HYDRAULIKA-** tanio, solidnie, 503-319-676. J1829-G

**PRZEPROWADZKI**, wywożenie gabarytów, śmieci 516-022-560. J1842-G

**FIRMA** drogowo- wykonujemy drogi, place, wszelkie roboty ziemne i rozbiórkowe. Nawierzchnie z kostki brukowej oraz z masy asfaltowej. Kontakt [biuro@sudeckie.pl](mailto:biuro@sudeckie.pl) J338-K

**DEKARSTWO**, blacharstwo, 503-552-620. J1518-K

**PIECE** kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 [www.justakominki.pl](http://www.justakominki.pl) 603623604. J1627-K

**TELEWIZJA** Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. J1628-K

**LOKALE**

**DO WYNAJĘCIA** kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze, wesoła cadillac cabrio- Karpacz. Tel. 603-622-848. J1293-G

**KUPIĘ** małe mieszkanie na Zabobrze. Tel. 514-316-781. J1352-G

**DO WYNAJĘCIA** pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem kuchnia, łazienka, pralnia. Tel. 663-441-038. J1596-G

**SOSNOWKA-** do wynajęcia pomieszczenie mieszkalne, biurowe, gospodarcze, warsztatowe. Tel. 601-311-859. J1752-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 52 m kw., 2-pokojowe, balkon, III piętro do remontu, cena 120.000,- (do negocjacji), ul. Skłodowskiej nad redakcją „Nowin Jeleniogórskich”, 505-272-152. J1754-G

**73 m kw.**, 3-pokojowe, centrum JG, sprzedam, 608-341-033. J1761-G

**DO WYNAJĘCIA** komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. J1778-G

**DO WYNAJĘCIA** mieszkanie 54 m kw. „kawalerka” w Cieplicach. Tel. 692-615-409. J1782-G

**TANIO** mieszkanie do wynajęcia w Jagniątkowie. Tel. 510-685-275 po 16.00. J1789-G

**DO WYNAJĘCIA** piękne 3 pokoje 101 m kw., 507627514. J1797-G

**SPRZEDAM** mieszkanie zlokalizowane przy ul. Rózyckiego 12 na Zabobrze I, o pow. 37,20 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc i przedpokój. Mieszkanie po remoncie, dostępne od zaraz, tel.: 693423311. J1798-G

**KUPIĘ** 2-3 pokoje do 65 m, I piętro, ściśle centrum, 518-064-960. J1812-G

**2-POKOJOWE** I piętro 48 m kw. Okrzei NK 601-55-64-94. J1819-G

**3-POKOJOWE** I piętro, Cieplice NK 501-090-928. J1819-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 38 m kw., 2-pokojowe, I piętro, Karłowicza 2. Tel. 501-767-037. J1828-G

**SPRZEDAM** dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. J1838-G

**POSZUKUJĘ** czystego niedrogo mieszkania 1, 2-pokojowego do wynajęcia na dłużej, umeblowanego lub częściowo dla pary rzadko w nim przebywającej. Tel. 692-442-188 lub SMS z dopiskiem mieszkanie. J1841-G

**2-POKOJOWE** I piętro 48 m kw. Okrzei NK 601-55-64-94. J1819-G

**3-POKOJOWE** I piętro, Cieplice NK 501-090-928. J1819-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 38 m kw., 2-pokojowe, I piętro, Karłowicza 2. Tel. 501-767-037. J1828-G

**SPRZEDAM** dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. J1838-G

**POSZUKUJĘ** czystego niedrogo mieszkania 1, 2-pokojowego do wynajęcia na dłużej, umeblowanego lub częściowo dla pary rzadko w nim przebywającej. Tel. 692-442-188 lub SMS z dopiskiem mieszkanie. J1841-G

**NIERUCHOMOŚCI**

**ZARZĄDZANIE** Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. J650-G

**PIECHOWICE-** do wynajęcia hala 1000 m kw. z dużym placem 20000 m kw.+ biura 140 m kw., 604-244-503. J1594-G

**OKAZJA-** sprzedam działki budowlane 55 zł/m kw. przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. J1730-G

**SPRZEDAM** połowę domu 80 metrów w Świeradowie Zdroju, cena do uzgodnienia 537-755-331. J1733-G

**DOM** wolno stojący mieszkalno-usługowy blisko centrum sprzedam (bez pośredników). Tel. 604-55-74-70. J1736-G

**SOBIESZÓW**, atrakcyjny dom, 420.000 NK 601-55-64-94. J1820-G

**ŁOMNICA** działka 1070 m kw., uzbrojona, warunki zabudowy, okazja NK 601-55-64-94. J1820-G

**MILKÓW** (górnym) działka uzbrojona 1681 m kw., znakomita lokalizacja NK 601-55-64-94. J1820-G

**SPRZEDAM** działkę budowlaną Miłęcice, gmina Lubomierz powierzchnia 1.21 ha. Tel. 694494963, (32)291-70-05. J1560-K

**KORZYSTNIE** sprzedam działkę budowlaną w Jeleniej Górze (Czarne wzdłuż ul. Nowej) powierzchnia 10.400 m kw. (1.04 ha) Tel. 694494961, (32)2917005. J1622-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 602180643. J1676-K

**SPRZEDAM** dom w centrum Jeleniej Góry (ul. Kasprowicza), do remontu, nowa blachodachówka, 2 kondygnacje 276 m kw., działka 1200 m kw. 225 tys. Tel. 60218

## USŁUGI C.D.

NADZORY BUDOWLANE  
branży konstrukcyjno-budowlanej

- ☑ budownictwo przemysłowe
- ☑ budownictwo wielorodzinne
- ☑ budownictwo drogowe
- ☑ obiekty inżynierskie

Wieloletnie doświadczenie.  
Nadzory prowadzone również wg procedur FIDIC

Tel. 509-653-499

## LEKARSKIE

**PSYCHIATRA** lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. J12377-G

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

**WSZYWKI** przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J12506-G

**CHOROBY** tarczycy, Anna Rudz-Gościńska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J652-G

**DERMATOLOGICZNY** Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00-13.00; wtorek-piątek 15.00-19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. J1035-G

**GABINET** Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. J1040-G

**PSYCHIATRA** Bogusław Zasepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. J1041-G

**SPECJALISTA** chorób wewnętrznych lek. med. Jan Karp przyjmuje w środy od godz. 16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, pok. 105. Rejestracja telefoniczna 606-244-313. J1354-G

**UZALEŻNIENIA**, współuzależnienie- mgr Mirosław Lupa- pedagog- terapeuta, konsultacje w domu klienta, 604-178-079. J1403-G

**KARDIOLOG**- Jan Łyssa- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. J1455-G

**VIAGRA**, cialis, 601-960-615; 605-405-855. J1535-G

**ALKOHOLOODTRUCIE** detox 502361579. J1569-G

**ENDOKRYNOLOG** specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i męczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. J1601-G

**GINEKOLOG**- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J1685-G

**SPECJALISTA** chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J1712-G

**PSYCHOLOGICZNY** Gabinet mgr Jolanta Kałuzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. J1721-G

**ZDROWIE** Jelenia Góra ul. Mostowa 2  
ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH Spółka z o.o.  
(75) 76-74-937  
pn. - pt. 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
www.zulzdrowie.pl

**PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)**

- ☑ lekarz rodzinny
- ☑ lekarz pediatra
- ☑ punkt szczepień
- ☑ gabinet zabiegowy

**MEDYCYNA PRACY**

- ☑ badanie profilaktyczne
- ☑ badanie sanitarno-epidemiologiczne
- ☑ badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- ☑ bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

**KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE**

- ☑ laboratorium analityczne
- ☑ EKG
- ☑ spirometria
- ☑ audiometria
- ☑ szczepienia ochronne (p/grypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

**KAMERALNY** z Iskrą ciepła domowego  
**DOM SENIORA "GRZEŚ"**  
zaprasza na pobyty z całodobową opieką - osoby starsze i przewlekle chore, również z chorobą Alzheimera i Parkinsona  
ul. M. Skłodowskiej 9  
tel. 757619784 607445996  
KARPACZ

**Estetica Dental** CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ  
Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!  
protezy stałe i ruchome  
protezy elastyczne  
klamry w kolorze zęba  
prace na implantach  
naprawa protez  
tel. 75 75 575 99 | biuro@esteticadental.eu

**REUMATOLOG** Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. J1742-G

**PSYCHIATRA**- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J1760-G

**PSYCHIATRA** Ewa Ratajczak przyjmuje w środy „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. J1813-G

**SPECJALISTA** protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.-pt. 10.00-19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J1814-G

**STOMATOLOG** Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, RTG, 75/752-60-43; 607-106-335. J1815-G

**ŚCINKA** drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. J1817-G

**LOGOPEDA** 698-136-816. J1833-G

**BALDENT** H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. J1119-K

**ALKOHOLOODTRUCIA**, 603-082-316. J1517-K

**LARYNGOLOG**- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video-endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl J1256-K

**ANGIOLOG** Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. J1392-K

**LARYNGOLOG**- foniatra Dorota Giel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtań. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. J1590-K

# USG

## NOWY APARAT KOLOR DOPPLER

- USG jama brzuszna
- tarczycy ○ ślinianki
- piersi ○ gruczoł krokowy
- stawy biodrowe i kolanowe
- przepływy tętnicze i żyłne w kończynach, w tętnicach szyjnych.

**NZOZ "SPECIALISTA"**  
ul. Sygietyńskiego 7  
Rej. tel. 75 76-73-567

**UWAGA PALACZE**  
Rzucisz palenie po jednej wizycie.  
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergię - wygaszanie.  
Rejestracja tel. 509-156-662  
**JELENIA GÓRA,**  
TEATRALNA 1  
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów  
specjalista chirurgii plastycznej dr med.  
**Jakub Kratochwil**  
rejestracja 75 6424558

**GABINET OKULISTYCZNY**  
LEK. MED. OKULISTA  
KRYSZYNA WIĄCEK-MIERZWA  
ul. Letnia 2 (budynek "Klinika" - przychodnia lekarzy specjalistów)  
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00  
Rejestracja telefoniczna 75/645-76-50/51  
tel. kom. 502-612-616 75/649-50-25

**USG** stawów biodrowych dziecięcych  
**SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ**  
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW  
**Zbigniew Rudnicki**  
przyjmuje:  
poniedziałek 17.00-18.00  
środa 17.00-18.00  
sobota 9.30-11.00  
pl. Piastowski 30 - obok apteki Jelenia Góra - CIEPLICE  
Tel. kom. 601-75-14-74  
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

**Specjalista chirurgii ogólnej**  
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**  
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego  
• choroby odbytu /hemoroidy i inne/  
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych  
• inne schorzenia chirurgiczne-żyłaki kończyn dolnych i inne  
Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"  
Poniedziałek 16-17.  
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17  
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

**KRZYSZTOF CZERKASOW**  
specjalista chirurg ortopeda  
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00  
Jelenia Góra, Letnia 2  
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**Okulista** Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu  
Leczenie chorób oczu  
komputerowe badanie wad wzroku  
dobór okularów pole widzenia  
pachymetria bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego  
płukanie dróg łzowych.  
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00  
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)  
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

**PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY**  
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.  
Bez rejestracji 601-898-289  
Specjalista dermatolog  
**ALICJA LECHETA-PRAWDZIK**  
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)  
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

**PRACA**  
**PRACOWAŁEŚ** za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.  
**KINDERGELD** zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. J12541-G  
**PILNIE** do opieki, wysokie zarobki, dodatek za święta, 75/76-93-858; 601-611-963. J1729-G  
**PZU** Szklarska Poręba. Zatrudnimy pracownika. Kontakt logos@data.pl J1770-G

**ZATRUDNIĘ** kierowców z kategorią C+E w transporcie międzynarodowym z Jeleniej Góry lub okolic. Oferuję umowę o pracę+ dietę, 80% weekendów w domu. Cv proszę wysłać: biuro@m-mar.pl Więcej info 601990071. J1771-G

**PRACA** na stanowisku kierowca-pracownik drogowy kat C Lubomierz, tel. 883-592-993. J1781-G  
**NOWA** restauracja w Stanisławowie zatrudni gospodynię domową dobrze gotującą, kelnerki, 604-057-060. J1825-G

**SKLEP** z kawą Cieplice. Praca w godz. 14.00-18.00 również emerytki, rencistki, 602-101-096. J1834-G  
**PRZYJMĘ** fryzjerkę, 669-017-071. J1835-G

**AMBERCARE** opiekunki do Niemiec, legalnie netto do 1500 euro, od zaraz, wymagany j. niem. komunikatywny, 535340311 lub 533848005. J1974-K

**OPIEKA** Niemcy- legalnie, 725248935. J1471-K

**POŚREDNICTWO** Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl J1629-K

**HOTEL** Mercure Jelenia Góra, ul. Sudecka 63, 58-500 Jelenia Góra zatrudni na umowę o pracę kucharza/brygadzystę. Wymagane wykształcenie minimum zawodowe gastronomiczne. Osoby zainteresowane zapraszamy do składania CV i listu motywacyjnego w sekretariacie hotelu lub e-mailem na adres: H3408-FB@accor.com J1632-K

**MIĘJSKI** Zakład Komunikacyjny sp. z o.o. w Jeleniej Górze zatrudni do pracy kierowców. CV proszę przysyłać na mzkj@mzkjgora.pl lub osobiście w sekretariacie spółki. Tel. 75/7648736. J1633-K

**LBF** Sp. z o.o. w Starej Kamienicy zatrudni Pracownika Magazynu. Wymagania: uprawnienia na wózki widłowe. Kontakt: lbf@lbf.com.pl lub 693137321. J1641-K

**LBF** Sp. z o.o. zatrudni kierownika logistyki. Wymagania: doświadczenie min. rok na podobnym lub takim samym stanowisku. Kontakt: lbf@lbf.com.pl lub 662086568. J1642-K

**PRĘŻNIE** rozwijająca się firma sprzątająca o zasięgu ogólnopolskim zatrudni Kierownika- Koordynatora sekcji sprzątającej z doświadczeniem. Praca na terenie Jeleniej Góry. Wynagrodzenie do 3000 zł netto. Proszę wysłać CV na adres mkronecka@maxuscleaning.pl, lub kontakt tel. 601156466. J1675-K

**PRACUJ** jako opiekun seniorów z Promedica24! Zapraszamy na spotkanie rekrutacyjne w Jeleniej Górze! TEB Edukacja, ul. Marii Konopnickiej 1, 17.11, godz. 11. Tel.: 519690458. J1682-K

**PB BUDIREM**  
zatrudni monterów,  
spawaczy na stałe.  
Oferujemy wysokie zarobki.  
Szkolenia na koszt firmy.  
Zwrot kosztów zakwaterowania.  
Tel. 32/291-70-05, 512 024 155,  
e-mail: kadry@budirem.pl

### NAUKA

**TŁUMACZ** przysięgły- niemiecki, 501-099-367. J2089-G  
**MATEMATYKA**, fizyka, chemia- tania. Tel. 606-62-82-49. J1531-G  
**TŁUMACZ** przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. J1642-G

**ANGIELSKI**, 503-819-327. J1672-G

**OSK „Plus”**, Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499; www.plus.prawojazdy.com.pl J1762-G

**JĘZYK** polski- korepetycje, przygotowanie do matury, zajęcia dla dyslektyków, tel. 533664400. J1800-G

**ANGIELSKI** 698-136-816. J1831-G

**LOGOPEDA** 698-136-816. J1832-G

**KOREPETYCJE**- niemiecki Cieplice, 607-970-621. J1840-G

### MATRYMONIALNE

**„AMOR”** Jelenia Góra, 600-983-771. J1362-G

**DUET**- Lubań, 604-361-418. J12166-K

### ZGUBY

**UCZCIWEGO** znalazcę komórki LG 15-letniej proszę dzwonić 75/75-339-21 lub 889-332-546. J1826-G

### TOWARZYSKIE

**WYJAZDY**, 530-023-206.

**FRANCUSKI** perfek, 732-971-790. J1758-G

**SZUKAM** koleżanek do współpracy, 509-644-864.

**NOWA** Kinga zaprasza na full service 888-177-906.

**SZYBKIE** numerki w centrum 501-830-202. J1779-G

**VANESSA** nowy numer, 796-691-135.

**DOJRZAŁA** od 9.00, 885-319-656.

**LENA**, 782-115-982.

**SEKSOVNA** trzydziestolatka, 796-691-134.

**NIE** piękne lecz umiejętnie 100,-/godz., 697-577-650.

**22-LATKA** puszysta zaprasza, 781-363-127. J1816-G

**SARA** 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 691-943-975.

**PRZYJMĘ** do współpracy dziewczynę, 665-254-483.

**ATRAKCYJNA** 25-latką zaprasza na miłą zabawę, 783-149-596.

**NOWA** Monika 30-latką zaprasza, 609-625-629. J1837-G

**MARTYNA**, 570-656-782.

**BLONDYNKA**- nowy numer, 884-098-017. J1839-G

**BOLESŁAWIEC** Agata 39 lat zaprasza, 723272926. J1200-K

**HOTEL \*\*\***  
**Wango**  
www.hoteltango.pl  
**Wesela marzeń**  
tel. 601 834 644  
kontakt@hoteltango.pl

### RÓŻNE

**DOMOFONY**, 601-765-735. J2127-G  
**MUZYK** orkiestra i trębacz, 609-299-524. J1528-G

### WETERYNARYJNE

**LEKARZ** weterynarii Krzysztof Zieziula specjalista chirurg, Jelenia Góra, ul. Południowa (przy Orzeszkowej) osiedle Czarne, tel. 792-130-147 (RTG, USG, laboratorium, chirurgia miękka, twarda) wizyty domowe, www.eskupal.pbox.pl J1047-G

**ODDAM** szczeniaki- kundelki, 605-304-861. J1830-G

### TURYSTYCZNE

**ELJAN-TRANS** przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl J1361-G

**MS-TRANS**. Przewozy Z i DO Berlina, Hamburga, Hanoweru, Bremen i pozostałej części Niemiec, www.mstrans.pl Tel. 513-427-912. J1440-G

**PRZEWOZY** osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl J1686-G

**LOTNISKA**- przewozy. Tel. 607-763-204. J1704-G

### KOSMETYCZNE

**AVON**- konsultantka, 692-494-164. J312-G

**MOBILNE** usługi kosmetyczne. profesjonalne zabiegi: rzęsy, paznokcie, makijaż. Tel. 534-988-111. J1827-G

### BIZNES

**BIURO** Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. J67-G

**PRAWNIK** porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. J1720-G

**BEZPŁATNE** porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. J1818-G

**POŻYCZKA** gotówkowa, tel. 791-570-578.

**KOWARY** pożyczka w domu klienta, tel., 784-051-304.

**POŻYCZKA** w domu klienta, tel. 503-196-773.

**JELEŃ** Góra pożyczki, tel. 784-051-302.

**POŻYCZKI** Świerzawa, okolice, tel. 503-197-814.

**POTRZEBUJESZ** gotówki- zadzwoni, 784-051-299.

**MIRSK** pożyczka- gotówka, 664-026-845. J1836-G

**POŻYCZKI** pod zastaw samochodów, nieruchomości, motocykli, skuterów. Gotówka w 20 minut. Wrocław, ul. Powstańców Śląskich 114, tel: 531-746-850. J339-K

**APETYT** na większą gotówkę? nie szukaj dalej, bo to najlepsza oferta! pożyczymy nawet do 25.000 zł. Tel. 531-358-181. J1621-K

**POŻYCZKI** Pozabankowe- również dla osób z negatywną historią kredytową! tel. 75/619-7-619, kom.601-294-854. J1631-K

**LEASING** pojazdów, sprzętu medycznego i maszyn- również na oświadczenie, od 1 dnia działalności, z negatywną historią kredytową! Kredyty samochodowe, pożyczki leasingowe. Tel.795-005-835, e-mail: info@i-leasing.eu J1677-K

**DOM KREDYTOWY INVEST**  
Zawsze 0 zł za pośrednictwo.  
Negocjujemy najniższe raty.

**Kredyty:**  
hipoteczne w programie MDM konsolidacyjne do 200 tys.  
Firmowe bez ZUS i US  
Bez BIK, czyszczenie BIK.

**ul. 1 Maja 65**  
**JELEŃ** GÓRA  
tel. 75/752-57-57; ikom. 733-844-070

**ŚCIGAJĄ CIĘ**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

*Pozwól sobie pomóc!*

**tel. 690 070 750**  
Jelenia Góra, ul. Cieplicka 20  
ulpediocio-konsumencka.pl

**BIURO UBEZPIECZEŃ**  
**500 086 705**  
Oferta kilkunastu największych Towarzystw Ubezpieczeniowych  
ZAPRASZAMY DO NAS od PN - PT od godz. 10<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>  
ul. Sudecka 51 (III piętro) /dawny budynek DIALOGU/ 58-500 Jelenia Góra

**OKNA**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**DRZWI**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**PCV**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**DREWNO**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**ALUMINIUM**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**WITRYNY**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**PARAPETY**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**ROLETY**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**OKNA DACHOWE**  
FIRMY WINDYKACYJNE LUB KOMORNICY?

**PPHU „JAREX”**  
Jelenia Góra,  
ul. Przesmyk 3  
(koło Zajeżdźni MPK)  
Telefon: (75)7649-361;  
(75)7678-844  
jarexokna@gmail.com

**RATY**  
www.jarexokna.pl

**POŻYCZKA KONSOLIDACJE**  
**NA DOWOLNY CEL**  
**DO 120 MIESIĘCY KREDYTOWANIA**  
**WYSOKA PRYZNAWALNOŚĆ** • bez ograniczeń wieku  
**MAŁE RATY** • bez BIK  
już od **2,9%** | **SZYBKA DECYZJA**  
w 15 minut!  
**NOWE MOŻLIWOŚCI!** Zadzwoń: czynne: pn. - pt. w godz. 9:00-17:00  
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56

**SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ**  
Teraz taniej nawet do 30 %\*\*  
Drzwi Roku "3950 zł"  
Brama Roku "2690 zł"  
ul. Wincentego Pola 8,  
58-500 Jelenia Góra  
tel./fax 75/75-333-65  
tel. kom. 693-399-277  
e-mail: biuro@fan.jgora.pl  
**Hormann - Fan Jelenia Góra**  
Autoryzowany Partner Hormann Polska

**OKNA**  
**DRZWI**  
**NOWOŚĆ** - OKNA IGLO ENERGY K-0,6  
**ROLETY ZEWNĘTRZNE** ■ **BRAMY GARAŻOWE**  
**RATY!** MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,  
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17  
www.drutex.com.pl

**PROFILE 70-92 mm**  
**OKNA**  
**DRZWI**  
**PCV**  
**DREWNO**  
**ALUMINIUM**  
**WITRYNY**  
**PARAPETY**  
**ROLETY**  
**OKNA DACHOWE**  
**PPHU „JAREX”**  
Jelenia Góra,  
ul. Przesmyk 3  
(koło Zajeżdźni MPK)  
Telefon: (75)7649-361;  
(75)7678-844  
jarexokna@gmail.com  
**RATY**  
www.jarexokna.pl

**Fabryka okien PCV**  
Montaż, serwis, raty.  
Okucia WINK-HAUS  
Okna i okna dachowe,  
drzwi, rolety, parapety  
Jelenia Góra - Łomnica  
Kolejowa 18a; 607-575-610  
tel./fax (75) 714 14 70

**ZAWSZE**  
**NOWINY**  
Jeleniogórska  
**WE WTOREK**

**PROGRES**  
**OKNA**  
**DRZWI**  
**FARBY**  
**Tikkurila**  
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208  
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

**RAMY**  
do **OBRAZÓW**  
• Ramy do obrazów, luster, grafik itp.  
• 250 wzorów listew  
• ART. dla ARTYSTÓW MALARZY  
i KREATYWNEGO HOBBY  
• Farby, pędzle, akcesoria  
**Szklarstwo**  
"Pod Koroną" Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 242a,  
tel. (75) 75-503-25, od pon. do piątku 9-17; w sob. nieczynne

**E-WYDANIE Nowin Jeleniogórskich!**  
CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE, KOMPUTERZE, LAPTOPIE!  
**Kup na egazety.pl / eprasa.pl**

**HELIOS**

**NOCNE MARATONY FILMOWE**

**MARATON PITBULL**

**PREMIERA!**

**PITBULL**  
W BINKACH I ANIETISIE  
www.pitbull.pl

**PITBULL**  
NOWE PORZĄDKI

**PITBULL**  
NIEBEZPIECZNE KOSIETY

**11.11**  
START 23:00

www.facebook.com/NocneMaratonyFilmowe

**MAXXX** hit za hitem

Twoje miasto, Twoje kino

www.helios.pl

## Warto czytać Szalona podróż kultowym busem

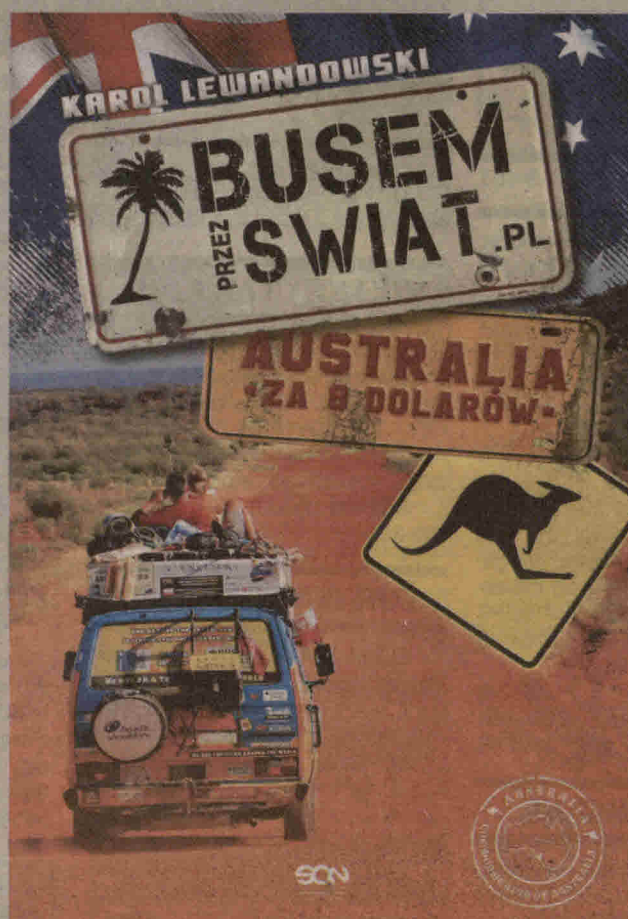
„Busem przez świat. Australia za 8 dolarów” Karola Lewandowskiego to zapis kolejnej pasjonującej przygody, jaką przeżyli uczestnicy niezwykle studentckiego projektu podróżniczego, zakładającego zwiedzanie świata jak najniższym kosztem. W ciągu pięciu lat, w ramach 16 wypraw, 27-letni kolorowy busik przejechał już ponad 50 państw na pięciu kontynentach. Co przywiózł z krainy kangurów?

Cztery miesiące i 25 tysięcy kilometrów starym busem przez Australię. Członkowie ekipy Busem Przez Świat przeżyli 50-stopniowe upały, stanęli oko w oko z krokodylami, psami dingo, kazuarami i dziesiątkami jadowitych węży oraz pająków. Nauczyli się rzucać bumerangiem i grać na didgeridoo, mieszkali w aborygeńskiej wiosce, przeżyli burzę piaskową i atak szarańczy. Poparzyli ich meduzy, wydobywali najdroższe kamienie świata, odwiedzili podziemne domy oraz jedli hamburgery z kangurów i krokodyli... Dzięki załodze busa pokochacie Australię taką, jaka jest naprawdę - dziką, nieujarzmioną i bardzo zaskakującą. Gotowi na podróż? Zaczynamy!

*Dla mnie bomba! Zapewne także dla tych, którzy byli w Australii. Świetnie napisane, lekko i z dystansem. Gratuluję.*

**Marek Niedźwiecki**  
Podróż za niejednym uśmiech. Beztraska Australia z perspektywy studentkiej załogi Supertrampa, busika, któremu niewielu dałoby jakiegokolwiek szansę. Młodzi podróżnicy dopięli swego w wieku, kiedy mniej się zadaje pytań, a więcej robi. I kiedy ma to wpływ na całe życie. „Busem przez świat. Australia za 8 dolarów” przypomina moją pierwszą książkę o tym cudownym kontynencie...

**Marek Tomalik**



*Gdy po raz pierwszy usłyszałam o ludziach, którzy chcą przewieźć starego busa na drugi koniec świata, pomyślałam, że to szaleńcy. Faktycznie - są szalenie fajni i odbyli szalenie ciekawą podróż po Australii, której bardzo im zazdroścę, choć sama tu mieszkam.*

**Julia Raczek**, autorka bloga [WhereIsJuli.com](http://WhereIsJuli.com)

*Nie byłem nigdy w Australii, ale po lekturze książki ekipy z Busem Przez Świat zachłystnąłem się tym kontynentem i wiem, że muszę postawić tam stopę. Fascynująca lektura, masa ciekawostek i porad - czyta się jednym tchem. Muszę zaplanować dopłynięcie do Australii kajakiem!*

**Aleksander Doba**

*Entuzjazm, odwaga, radość życia i wiara w siebie podczas pokonywania kolejnych wyzwań to podstawowe cechy Karola i jego ekipy - natychmiast nimi zaintrygowani. W Australii, wirtualnie, byłem z nimi codziennie i wszędzie. Po wizycie w moim domu w Sawtell stali się moimi duchowymi wnukami, ponieważ ich życie, tak jak moje, jest wiecznie trwającą przygodą podróżniczą, na którą nie mają wpływu budżet ani wiek.*

**Basia Meder**

## Krzyżówka nr 45

**POZIOMO:** 4. Idzie na pierwszy ogień, - 7. Z chłopakiem na randce, - 9. Przekleństwo, - 10. Odchodzą na parkiecie, - 11. Lipa na półce, - 13. Dziś tu, jutro tam, - 15. Bije z nieba, - 17. Trzymane między palcami, - 18. Nie przyjdą na czosnek, - 20. Tańczy jak jej zagrają, - 21. Smak przegranej, - 24. Zwiija się w butach, - 26. Treść ją czasem przerasta, - 27. Walka z bykami, - 28. Robótki ręczne, - 29. Płacze nad rozlanym mlekiem.

**PIONOWO:** 1. Z numerkami, - 2. Składa się na wieniec, - 3. Mówi w imieniu, - 4. Harcerz w pokrzywach, - 5. Poleciała z nim strzała, - 6. Seweryn dla Jandy, - 8. Odgłos z trybun, - 10. Meneli mane! - 12. Ma swoją klasę, - 14. Dziadek ją rozgniat, - 16. Ze szczyptorkiem, - 17. Dziewczyna z lasu, - 19. Rzucany na ring, - 22. Pola z seryalu, - 23. Przed Laskowikiem, - 24. Pływa pod żaglami, - 25. Podawane w kulkach. (rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Wojciecha Zembatego „Głodne Słońce”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 43

**POZIOMO:** nalewka, szaleństwo, grzybowa, kabel, błysk, kołacz, samba, zadęcie, brystol, taras, trzask, anoda, cnota, kukuryku, plejstocen, Indiana. **PIONOWO:** działka, leżak, osiemset, noga, lizak, kłoda, kaszel, księga, smurf, łysina, absencja, zatoki, ordynek, zakon, krypa, atuty, lupa.

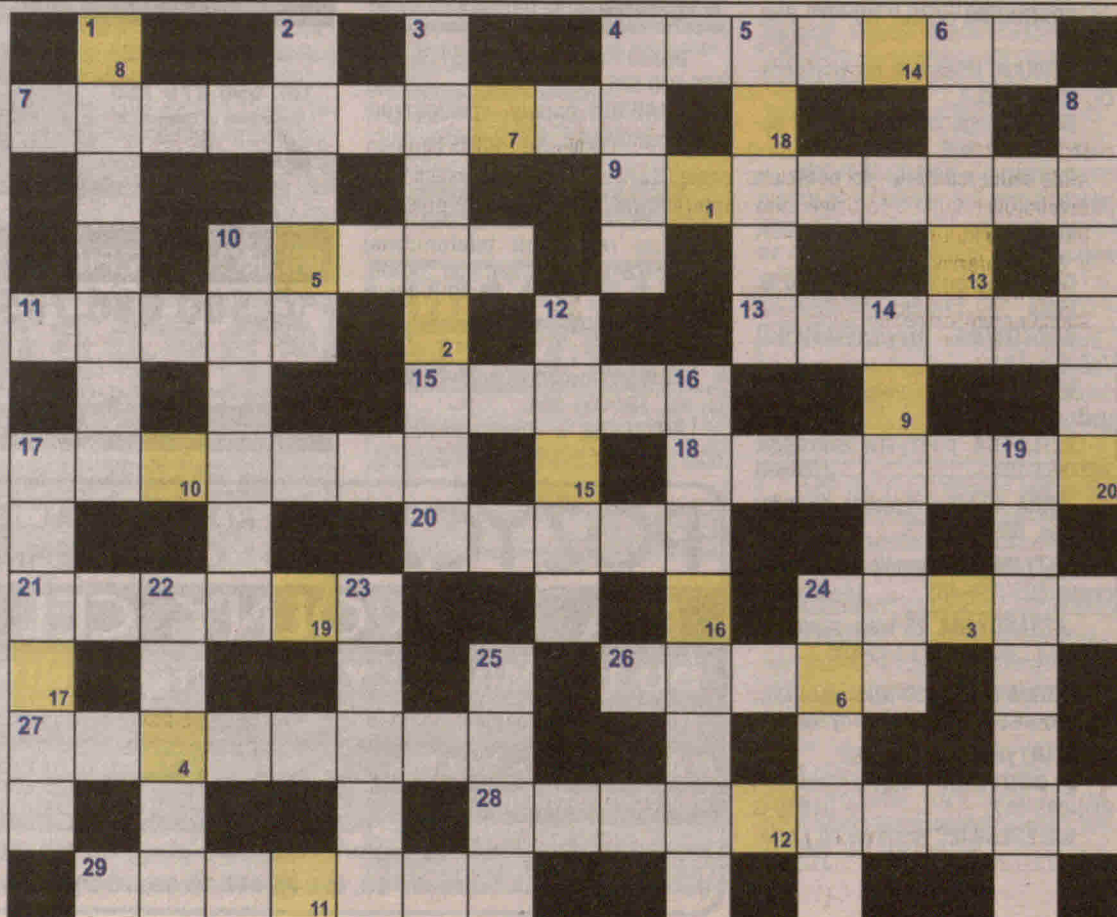
Rozwiązanie krzyżówki nr 43

SEZON NA POTRAWY Z DYNI

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 43 książkę Thomasa Pikkety „Czy można uratować Europę?” otrzymuje Andrzej Wcześniak z Jeleniej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20

KUPON NR 45



## JELEŃ SALONOWY

W ostatnią sobotę pierwsza zorganizowana grupa turystyczna weszła do jeleniogórskich podziemi. Był to jeden z punktów sympozjum krajoznawczego zorganizowanego z okazji 70-lecia Oddziału PTTK Sudety Zachodnie. Przedpremierowe zwiedzanie powstającej właśnie atrakcji turystycznej przewodnikom sudeckim i ich gościom przygotowała firma Arado, która jest dzierżawcą podziemi. Na koniec była też niespodzianka. Chętni mogli się zabawić w poszukiwaczy skarbów, jakich można się było spodziewać za zamurowanym przed laty przejściem. Za przygotowane wcześniej, solidne narzędzia do zburzenia muru chwycił ochoczo **Andrzej Ma-teusiak** - wiceprezes jeleniogórskiego oddziału PTTK. Szybko jednak, podobnie jak inni, zrezygnował z atakowania ściany. Ponoć mur okazał się wyjątkowo oporny. A może pan prezes podejrzewa, co kryje się za ścianą i zwyczajnie nie chciał ujawniać tajemnicy?... (11)



- Jesteśmy nestorami trzypokoleniowej rodziny karateków - mówią z dumą **Janusz Piepiora** - wiceprezes Polskiego Związku Karate i prezes dolnośląskich struktur, dyplomowany trener klasy mistrzowskiej, organizator mistrzostw świata i kilku edycji mistrzostw Polski, oraz jego żona **Elżbieta Zakrzewska**. Była parolotniarka z sukcesami od lat kibicuje karatekom, sponsoruje ich imprezy, wręcza medale i nagrody, i wykonuje fotograficzną dokumentację walk. Może pochwalić się... czarnym pasem przyznany przez organizację karate Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Syn Paweł Piepiora (6 dan) i jego żona Dorota to mistrzowie świata w kumite. Najmłodszy z Piepiorów, 2,5-letni Kuba, już ma zadatki na wybitnego sportowca. Uparcie i wytrwale w przydomowym ogrodzie ćwiczy różne elementy wschodnich sztuk walki. Jak się ma takich **dziadków i rodziców**, to nie można ich w przyszłości zawieść. (5)



Pani poseł **Marzena Machałek** ostatnio często gości w studiach telewizji informacyjnych, gdzie wykazuje się postawą bezkompromisową. Pani poseł broni polityki rządu jak lwica. Być może jest to zapowiedź zwyczajki notowań Marzeny Machałek w samym PiS-ie, a może nawet jakiegoś ministerialnego awansu? Na razie solidarność jeleniogórskiej parlamentarzystki z panią premier Beatą Szydło przejawia się także w kwestiach noszonej biżuterii, bo tej broszki, którą nam zaprezentowała w studiu TVN24, po prostu nie można było nie zauważyć. (1)

## Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Bogumiła Zbyszyńska**

Zajęcie: absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Wrocławskim, podyplomowych studiów logopedycznych i marketingowych. Pracowała w Wojewódzkim Domu Kultury jako instruktor kulturalno - oświatowy, w SP nr 10 i II LO w Jeleniej Górze jako nauczyciel języka polskiego, a przez ostatnich 20 lat w dziale marketingu w spółce JZO. Od kilku dni... na emeryturze.

## 1. Mieszkam tu, bo:

W Jeleniej Górze mieszkam prawie 40 lat. Sprowadziły mnie tutaj, tuż po studiach we Wrocławiu, praca i mieszkanie. Oswoiłam to miasto do tego stopnia, że teraz, kiedy po nim wędruję, budzi ono moją troskę.

## 2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Od dzieciństwa byłam indywidualistką uczącą się samodzielności. Dlatego ciężko było mi znaleźć autorytety. W liceum w Nowej Rudzie ceniłam moją nauczycielkę języka polskiego, panią Czerw. W tamtych czasach była „przebojową damą”. To dzięki niej zainteresowałam się językiem polskim, literaturą i kulturą.

## 3. Ten pierwszy raz:

Pierwsza dorosła decyzja. Kiedy zdałam maturę, próbowałam dostać się na prawo karne, do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i na pedagogikę. Dostałam się tylko na prawo administracyjne. Nie chciałam studiować tego kierunku. I kiedy zawiędzona wynikami wracałam z Wrocławia, na stacji kupiłam „Życie Literackie”. To wtedy podjęłam decyzję o startowaniu na polonistykę.

## 4. Przebieg życia:

Ciągle czekam na przebieg mojego życia.

## 5. Wkurza mnie:

Niekompetencja. Ignorancja. I karierowiczostwo. Nie cenię ludzi, którzy dla kariery zrobią wszystko.

## 6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez przyjaciół. To oni są dla mnie najważniejsi.

## 7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Za mało na szaleństwo. Ale może starczyłoby na podróż dookoła świata. A już na pewno starczyłoby na dojeżdżenie pieszo od domu do Santiago de Composteli w Hiszpanii.

## 8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Najlepiej, gdyby objawił się drugi Bolesław Chrobry. Nie miałabym też większych problemów z wyborem pół roku temu. Niestety, Jan Kulczyk odszedł. Ceniłam go za sprawność w biznesie, za to, że myślał o Polsce, był człowiekiem renesansu i działał fair play.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

## 9. Za późno na:

Nie żałuję swoich życiowych wyborów. Może tylko za późno na Intensywną i skuteczną naukę języków obcych. Nieustannie się ich uczę i nieustannie mam... tęczkę notatek.

## 10. Ulubiona anegdota:

Kiedy studiowałam polonistykę na Uniwersytecie we Wrocławiu, krążyła wśród studentów anegdota o profesorze Bąku. Przed egzaminami z gramatyki rozeszła się fama wśród studentek, iż ponoć lubi on kolor czerwony. Na egzamin dziewczyny przyszły ubrane na czerwono. Kiedy kolejna studentka weszła na egzamin ubrana w czerwień, profesor Bąk ponoć powiedział:

- Ja jestem Bąk, a nie Byk.

MPP

## Horoskop

## BARAN

21 III - 20 IV

Zmobilizuj się do działania. W pracy, w uczuciach i na gruncie towarzyskim - nie możesz dać się zaskoczyć. Na złożoną propozycję zareaguj pozytywnie.

## BYK

21 IV - 21 V

Do problemów i konfliktów będziesz musiał się przyzwyczaić - działaj się będzie dużo, a Ty powinieneś się angażować w sprawy z całą powagą.

## BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI

Przed Tobą perspektywa zmian. Wyznacz sobie nowe, bardziej konkretne i trudniejsze zadania - zwycięstwo bez walki nie daje żadnej satysfakcji.

## RAK

22 VI - 22 VII

Nie wszystkie drzwi, do których zapukasz, będą zamknięte, działaj. Możesz liczyć na drobne wsparcie w kwestiach towarzyskich, ale sprawy zawodowe musisz poukładać sam.

## LEW

23 VII - 22 VIII

Komplikacje w sprawach sercowych nie powinny mieć przeniesienia na Twoją pracę. Postaraj się wszystko wyjaśnić jeszcze w tym tygodniu.

## PANNA

23 VIII - 22 IX

Weekendowe spotkanie przyniesie nowe, ważne wiadomości. Do tego czasu poruszaj się po utartych ścieżkach i nie podejmuj ważnych decyzji.

## WAGA

23 IX - 22 X

Jeśli koniecznie musisz z kimś konkurować, wybierz sobie godnego przeciwnika. Kieruj się sprytem i inteligencją, bo pieniędzmi nic nie zwojujesz.

## SKORPION

23 X - 22 XI

Może powinieneś wprowadzić kilka kolejnych zmian w Twoim życiu? To doskonały sposób na jesienną nudę i wyjście z dołka. I pamiętaj, że z Lwami Ci nie po drodze.

## STRZELEC

23 XI - 21 XII

Wiele wskazuje na to, że złapałeś wiatr w żagle - idź za ciosem, ale staraj też się pozamykać wszystkie stare sprawy. Ważny czwartek.

## KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I

Twoja pozycja jest nie do podważenia pod warunkiem, że nie popełnisz karygodnych błędów. Jeśli mądrze uknujesz spisek, możesz nawet liczyć na poparcie.

## WODNIK

20 I - 20 II

Otrzymasz dobrą propozycję, ale powstrzymaj się z decyzją. Musisz pozbyć się wszelkich wątpliwości. Posłuchaj plotek - rzucaj nowe światło na sprawę.

## RYBY

20 II - 20 III

Postaraj się nie rzucać w oczy - postaw teraz na zdrowy rozsądek, bo będzie Ci potrzebny. Jeśli planujesz kolejne zmiany, jeszcze trochę poczekaj.

(ep)

# JUŻ DZISIAJ PRZYGOTUJ SIĘ, DO ZIMY!

OPONY ZIMOWE GRATIS  
SZCZEGÓŁY W SALONIE



FIRMA MOTORYZACYJNA LIGĘZA SP. Z O.O.  
UL. WINCENTEGO POLA 28, 58-500 JELENIA GÓRA,  
TEL. 75 642 14 82, WWW.LIGEZA.SUBARU.PL



SUBARU

Confidence in Motion

SUBARU ZALECA PRODUKTY